

**WYDZIAŁ STUDIÓW POLITYCZNYCH  
KIERUNEK: POLITOLOGIA  
SPECJALNOŚĆ: DYPLOMACJA NOWEJ EUROPY**

**Mariusz Baj**  
(Nr albumu: 8982\*PO/SUM)

**Polityka zagraniczna Jugosławii pod rządami Josipa Broz Tito**

**Foreign Policy of Yugoslavia in the Times of Josip Broz Tito**

**Praca magisterska**

Promotor: **dr hab. Marek Kornat**

# Spis treści

<b>WSTĘP.....</b>	<b>4</b>
<b>ROZDZIAŁ I.....</b>	<b>11</b>
<b>JUGOSŁAWIA W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM ORAZ NA POCZĄTKU II WOJNY ŚWIATOWEJ. DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA OBOZU POLITYCZNEGO JOSIPA BROZ TITO W LATACH 1943-1945 .....</b>	<b>11</b>
1.1. UWAGI WSTĘPNE .....	11
1.2. GŁÓWNE PROBLEMY POLITYKI ZAGRANICZNEJ JUGOSŁAWII W LATACH 1918-1941.....	12
1.3. ROZWÓJ RUCHU KOMUNISTYCZNEGO W JUGOSŁAWII W LATACH 1919-1939 .....	14
1.4. JUGOSŁAWIA W LATACH 1941-1943.....	17
1.4.1. <i>Partyzanci i czetnicy.....</i>	<i>17</i>
1.4.2. <i>Główne cele obozu politycznego Tito w 1942 roku.....</i>	<i>18</i>
1.4.3. <i>Powołanie Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii .....</i>	<i>20</i>
1.4.4. <i>Amerykańskie i brytyjskie misje wojskowe u Tito .....</i>	<i>20</i>
1.5. AKTYWNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA KOMUNISTÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH W LATACH 1943-1945.....	22
1.5.1. <i>Uwagi wstępne.....</i>	<i>22</i>
1.5.2. <i>II sesja Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii.....</i>	<i>23</i>
1.5.3. <i>Konferencja w Teheranie a Jugosławia.....</i>	<i>24</i>
1.5.4. <i>Kontakty komunistów z Wielką Brytanią .....</i>	<i>25</i>
1.5.5. <i>Misje zagraniczne w Londynie i Moskwie .....</i>	<i>27</i>
1.5.6. <i>Kontakty komunistów ze Stanami Zjednoczonymi .....</i>	<i>29</i>
1.5.7. <i>Wielka Brytania a jugosłowiański rząd w Londynie.....</i>	<i>31</i>
1.5.8. <i>Negocjacje Tito- Subašić .....</i>	<i>31</i>
1.5.9. <i>Kontakty komunistów ze Związkiem Radzieckim .....</i>	<i>33</i>
1.5.10. <i>Rok 1945. Tito przejmuje władzę w Jugosławii.....</i>	<i>34</i>
1.6. UWARUNKOWANIA I ŚRODKI DZIAŁALNOŚCI MIĘDZYNARODOWEJ KOMUNISTÓW JUGOSŁOWIAŃSKICH W LATACH 1943-1945 .....	35
1.6.1. <i>Uwagi wstępne.....</i>	<i>35</i>
1.6.2. <i>Uwarunkowania działalności międzynarodowej komunistów w latach 1943-1945.....</i>	<i>36</i>
1.6.3. <i>Środki działalności międzynarodowej komunistów w latach 1943-1945.....</i>	<i>38</i>
<b>ROZDZIAŁ II .....</b>	<b>40</b>
<b>POLITYKA ZAGRANICZNA JUGOSŁAWII W LATACH 1945-1948 .....</b>	<b>40</b>
2.1. UWAGI WSTĘPNE .....	40
2.2. JUGOSŁAWIA – PAŃSTWO PROSOWIECKIE I ANTYZACHODNIE.....	40
2.3. POLITYKA WEWNĘTRZNA JUGOSŁAWII PO WOJNIE .....	42
2.4. KIERUNKI POLITYKI ZAGRANICZNEJ JUGOSŁAWII W LATACH 1945-1948 .....	43
2.4.1. <i>Uwagi wstępne.....</i>	<i>43</i>
2.4.2. <i>Prosoviecki kierunek polityki zagranicznej Jugosławii .....</i>	<i>43</i>
2.4.3. <i>Antyzachodni kierunek polityki zagranicznej Jugosławii .....</i>	<i>46</i>
2.5. INNE PROBLEMY POLITYKI ZAGRANICZNEJ JUGOSŁAWII.....	50
2.5.1. <i>Uwagi wstępne.....</i>	<i>50</i>
2.5.2. <i>Spór o Istrię i Triest.....</i>	<i>50</i>
2.5.3. <i>Spór o Karyntię.....</i>	<i>52</i>
2.5.4. <i>Problem utworzenia federacji bałkańskiej.....</i>	<i>52</i>
2.5.5. <i>Interwencja Kremla w sprawie federacji bałkańskiej. Pogorszenie relacji Jugosławii ze Związkiem Radzieckim.....</i>	<i>54</i>
2.6. UWARUNKOWANIA I ŚRODKI POLITYKI ZAGRANICZNEJ JUGOSŁAWII W LATACH 1945-1948 .....	57
2.6.1. <i>Uwarunkowania polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1948 .....</i>	<i>57</i>
2.6.2. <i>Środki polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1948.....</i>	<i>61</i>

<b>ROZDZIAŁ III.....</b>	<b>64</b>
<b>POLITYKA ZAGRANICZNA JUGOSŁAWII W LATACH 1948-1953 .....</b>	<b>64</b>
3.1. UWAGI WSTĘPNE .....	64
3.2. SYMPTOMY KONFLIKTU JUGOSŁOWIAŃSKO-RADZIECKIEGO.....	65
3.3. KONFLIKT JUGOSŁOWIAŃSKO-RADZIECKI .....	69
3.3.1. <i>Wykluczenie Komunistycznej Partii Jugosławii z Kominformu</i> .....	69
3.3.2. <i>Problemy wewnętrzne Komunistycznej Partii Jugosławii</i> .....	70
3.3.3. <i>Polityka zagraniczna Jugosławii w pierwszych miesiącach po wybuchu konfliktu</i> .....	71
3.4. ZACHÓD WOBEC ROZŁAMU W BLOKU WSCHODNIM .....	73
3.5. REORIENTACJA POLITYKI ZAGRANICZNEJ JUGOSŁAWII .....	76
3.6. RELACJE JUGOSŁAWII Z PAŃSTWAMI BLOKU WSCHODNIEGO.....	77
3.7. NIEZALEŻNOŚĆ JAKO PODSTAWA JUGOSŁOWIAŃSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ .....	78
3.8. UWARUNKOWANIA I ŚRODKI POLITYKI ZAGRANICZNEJ JUGOSŁAWII W LATACH 1948-1953 .....	82
3.8.1. <i>Uwarunkowania polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1948-1953</i> .....	82
3.8.2. <i>Środki polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1948-1953</i> .....	86
<b>ROZDZIAŁ IV .....</b>	<b>88</b>
<b>POLITYKA ZAGRANICZNA JUGOSŁAWII PO ROKU 1953 .....</b>	<b>88</b>
4.1. UWAGI WSTĘPNE .....	88
4.2. ODWILŻ W RELACJACH JUGOSŁAWII ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM .....	90
4.2.1. <i>Stosunki jugosłowiańsko-radzieckie w latach 1953-1954</i> .....	90
4.2.2. <i>Wizyta Chruszczowa w Belgradzie. Deklaracja Belgradzka</i> .....	91
4.2.3. <i>Wizyta Tito w Moskwie. Deklaracja Moskiewska</i> .....	94
4.3. PONOWNY WZROST NAPIĘCIA W RELACJACH JUGOSŁOWIAŃSKO-RADZIECKICH .....	95
4.4. RELACJE JUGOSŁAWII Z PAŃSTWAMI BLOKU ZACHODNIEGO PO 1953 ROKU.....	100
4.4.1. <i>Konflikt wokół Triestu</i> .....	100
4.4.2. <i>Stosunki Jugosławii z Zachodem w roku 1953</i> .....	101
4.4.3. <i>Pakt Bałkański</i> .....	102
4.4.4. <i>Stosunki Jugosławii z Zachodem po roku 1953</i> .....	103
4.5. AKTYWNOŚĆ JUGOSŁAWII NA OBSZARZE PAŃSTW TRZECIEGO ŚWIATA.....	107
4.5.1. <i>Nowe spojrzenie Tito na światowe stosunki polityczne</i> .....	107
4.5.2. <i>Deklaracja Brionńska. Ruch Państw Niezaangażowanych</i> .....	109
4.6. UWARUNKOWANIA I ŚRODKI POLITYKI ZAGRANICZNEJ JUGOSŁAWII PO ROKU 1953 .....	112
4.6.1. <i>Uwarunkowania polityki zagranicznej Jugosławii po roku 1953</i> .....	112
4.6.2. <i>Środki polityki zagranicznej Jugosławii po roku 1953</i> .....	116
<b>ZAKOŃCZENIE.....</b>	<b>118</b>
<b>BIBLIOGRAFIA.....</b>	<b>124</b>

## Wstęp

Polityka zagraniczna Jugosławii pod rządami Josipa Broz Tito to temat niezwykle rozbudowany, wymagający od autora szerokiego spojrzenia na problem rozwoju stosunków międzynarodowych na świecie w okresie niemal czterech dziesięcioleci XX wieku. Aktywność Jugosławii na arenie międzynarodowej w czasach Tito cechowała się wielokierunkowością oraz mnogością podejmowanych inicjatyw. Zaproponowane ujęcie tematu narzuca konieczność dokonania dogłębnej analizy szeregu czynników determinujących jugosłowiańską politykę zagraniczną. Z tego powodu początkową cezurę właściwych badań nad tematem pracy stanowi koniec roku 1943, a więc czas obfitujący w kluczowe wydarzenia II Wojny Światowej na Bałkanach, które umożliwiły przejście władzy w Jugosławii komunistom Tito.

Federacyjna Ludowa Republika Jugosławii, z uznaną przez społeczność międzynarodową władzą Tito, prowadziła politykę zagraniczną, której kształt był bezpośrednio związany z rozwojem sytuacji politycznej w Europie i na świecie. Dlatego też wyróżniając przełomowe momenty dla działalności zagranicznej obozu politycznego Tito, wskazać należy na rok 1945 (koniec wojny i powstanie komunistycznej Jugosławii), rok 1948 (wybuch konfliktu pomiędzy Jugosławią, a Związkiem Radzieckim) oraz rok 1953 (śmierć Stalina i zapoczątkowanie powolnego procesu naprawy relacji Belgradu z Moskwą).

Zagadnienie jugosłowiańskiej polityki zagranicznej pod rządami Tito jest interesujące z kilku powodów. Trzeba stwierdzić, iż Jugosławia była państwem nietypowym w regionie Europy Środkowo-Wschodniej. Pogląd ten ma swoje oparcie w specyfice dojścia do władzy ekipy Tito oraz w praktyce działalności zagranicznej Belgradu w okresie stanowiącym przedmiot niniejszej pracy. Po pierwsze, ustanowienie rządów komunistycznych w Jugosławii było w znacznej mierze wynikiem aktywności miejscowych komunistów w walce z okupantem w czasie II Wojny Światowej. W innych krajach regionu siły komunistyczne, sprawujące władzę po 1945 roku, nie miały porównywalnych zasług w oswobodzeniu swych państw.

Po drugie, o wyjątkowości przypadku Jugosławii świadczy fakt, że udało się jej przeciwstawić się Związkowi Radzieckiemu, podczas gdy w innych krajach komunistycznych



takie próby kończyły się niepowodzeniem lub sowiecką interwencją wojskową. Po trzecie, w wyniku zerwania relacji z blokiem wschodnim, Belgrad zwrócić się musiał w stronę Zachodu, co nie spowodowało jednak nadmiernego uzależnienia politycznego Jugosławii od państw kapitalistycznych. Po czwarte, w rezultacie powyższych wydarzeń rząd Tito prowadził politykę niezależności tak od Wschodu, jak i Zachodu, balansując na arenie międzynarodowej pomiędzy obydwoma blokami polityczno-militarnymi. Po piąte, działalność w Ruchu Państw Niezaangażowanych pozwoliła Jugosławii, a szczególnie jej przywódcy, na realizację większych ambicji politycznych, niż wynikałoby to z faktycznie posiadanych zasobów kraju. Po szóste, należy zwrócić uwagę na fenomen Tito jako lidera Jugosławii, który sprawował najwyższą władzę w państwie przez ponad 35 lat.

Charakterystykę postawy Belgradu na forum międzynarodowym można przedstawić krótko w kilku twierdzeniach. Jugosławia - oddana ideom socjalizmu - nie poddała się równocześnie wpływom Sowietów; korzystała po 1948 roku z pomocy ekonomicznej i wojskowej państw kapitalistycznych, nie została jednakże uzależniona politycznie od Zachodu; prowadziła politykę niezależności, wyrażała niechęć do obydwu obozów polityczno-wojskowych zmagających się w zimnej wojnie, wykluczała uczestnictwo w którymkolwiek z nich; za pośrednictwem Ruchu Państw Niezaangażowanych nawoływała do polityki „aktywnej koegzystencji” oraz dążyła do rozwoju kontaktów z państwami tzw. Trzeciego Świata.

Wśród pytań badawczych, które autor postawił przed sobą w niniejszej pracy, wymienić trzeba kilka najważniejszych zagadnień, dotyczących różnego okresu w działalności Tito. Po pierwsze, znaczącą sprawą jest rola jaką odegrały Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki w przejściu władzy przez komunistów w Jugosławii. Postawa mocarstw koalicji antyhitlerowskiej miała bowiem wpływ na rozwój sytuacji na Bałkanach w latach 1944-1945 (w czasie kiedy Tito stawał się coraz poważniejszym graczem w rozgrywce o przyszłe rządy nad krajem). Pytanie o znaczenie polityki aliantów dla obozu politycznego Tito pozostaje kluczową kwestią dla oceny procesu formowania się federacyjnej Jugosławii pod rządami komunistów oraz jej późniejszej postawy na forum międzynarodowym.

Po drugie, ważną kwestią jest również pytanie o przyczyny konfliktu Tito ze Stalinem w roku 1948 oraz o skutki tego wydarzenia dla całego bloku wschodniego. Po trzecie, w nawiązaniu do zagadnienia efektów rozłamu pomiędzy Jugosławią, a Związkiem Radzieckim, w obszarze szczególnego zainteresowania autora leżał problem ewolucji jugosłowiańskiej polityki zagranicznej, polegający na przejściu od postawy prosowieckiej i antyzachodniej do



polityki utrzymywania niezależności wobec obydwu bloków (tak wschodniego, jak i zachodniego). Po czwarte, znaczącą kwestią jest również pytanie o to, czy realizowana przez Jugosławię na arenie międzynarodowej polityka niezależności była przemyślaną strategią działania kierownictwa państwowego, czy też narodziła się ona przypadkowo, w wyniku konieczności balansowania Belgradu pomiędzy Wschodem, a Zachodem. Istotnym pytaniem, na które usiłowano znaleźć odpowiedź w niniejszej pracy, jest także problem aktywności Jugosławii w Ruchu Państw Niezaangażowanych wraz z kwestią korzyści osiąganych przez Belgrad w wyniku promowania polityki „aktywnej koegzystencji”.

Ostatnim ważnym pytaniem ujętym w pracy jest zagadnienie uwarunkowań i środków polityki zagranicznej Jugosławii. Autor dążył do wskazania najważniejszych czynników determinujących działalność międzynarodową Belgradu w poszczególnych okresach historycznych, a także najistotniejszych instrumentów wykorzystywanych w polityce zagranicznej Jugosławii.

Materiały źródłowe wykorzystane w pracy pochodzą z dwóch zbiorów dokumentów. Pierwszy z nich (*The Soviet-Yugoslav Controversy, 1948-58: A Documentary Record*) wydany został w 1959 roku w Nowym Jorku przez amerykański Instytut Europy Wschodniej. Drugi natomiast opublikowany był przez jugosłowiańskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych w 1951 roku (*White Book on Aggressive Activities by the Governments of the USSR, Poland, Czechoslovakia, Hungary Rumania, Bulgaria and Albania towards Yugoslavia*).

Wśród najbardziej przydatnych opracowań, wykorzystanych przy pisaniu niniejszej pracy, należy wskazać książki następujących autorów: V. Dedijer (*Tito* oraz *The Battle Stalin Lost: Memoirs of Yugoslavia 1948-1953*), G. W. Hoffman i F. W. Neal (*Yugoslavia and the New Communism*), M. Đilas (*Rozmowy ze Stalinem*), B. Jelavich (*Historia Bałkanów: wiek XX*), J. Korbela (*Tito's Communism*), L. M. Lees (*Keeping Tito Afloat: The United States, Yugoslavia, and the Cold War*), W. R. Roberts (*Tito, Mihailović and the Allies, 1941-1945*), W. Walkiewicz (*Jugosławia: państwa sukcesyjne*) oraz M. J. Zacharias (*Komunizm, federacja, nacjonalizmy: system władzy w Jugosławii 1943-1991: powstanie, przekształcenia, rozkład*).

Praca składa się z czterech rozdziałów. Rozdział pierwszy dotyczy głównie kwestii aktywności międzynarodowej obozu politycznego Tito w czasach II Wojny Światowej. Początkowe fragmenty tej części pracy - stanowiące wprowadzenie do właściwego tematu - poświęcone są najważniejszym zagadnieniom dotyczącym Jugosławii w latach 20. i 30. ubiegłego wieku (stosunki zagraniczne państwa, problemy wewnętrzne Jugosławii, rozwój

jugosłowiańskiego ruchu komunistycznego, aktywność polityczna Tito przed wojną oraz II Wojna Światowa w Jugosławii w latach 1941-1943).

Druga część pierwszego rozdziału (analizująca wydarzenia od schyłku 1943 roku do końca wojny) porusza sprawę działalności komunistów jugosłowiańskich na forum międzynarodowym oraz ich zabiegów czynionych w celu zdobycia poparcia politycznego mocarstw koalicji antyhitlerowskiej. Jak już wspomniano, początkową cezurą pracy jest koniec roku 1943. Miały wówczas miejsce dwa ważne dla komunistów wydarzenia - II sesja Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii oraz konferencja przywódców Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego w Teheranie. Od tego czasu obóz Tito zaczął poważnie liczyć się w walce o przejęcie władzy w Jugosławii po zakończeniu wojny.

Rozdział pierwszy zamyka się na roku 1945, w którym komuniści Tito zdobyli kontrolę nad ziemiami przedwojennej Jugosławii i utworzyli – przy wsparciu państw zwyciężskich II Wojny Światowej - Federacyjną Ludową Republikę Jugosławii.

Rozdział drugi obejmuje analizę polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1948 (do czasu wybuchu otwartego konfliktu na linii Tito-Stalin). W tym okresie Jugosławia była postrzegana na arenie międzynarodowej jako państwo prowadzące prosowiecką i, co za tym idzie, antyzachodnią politykę. W rozdziale przedstawiono wydarzenia potwierdzające obydwie wspomniane kierunki w działalności zagranicznej Belgradu. Koniec drugiej części pracy omawia również symptomy nadchodzącego rozłamu jugosłowiańsko-radzieckiego.

Rozdział trzeci porusza w swoich początkowych fragmentach kwestię przyczyn, wybuchu i przebiegu konfliktu komunistów jugosłowiańskich z Sowietami. Wykluczenie jugosłowiańskiej partii komunistycznej ze struktur Kominformu w czerwcu 1948 roku pociągnęło za sobą konieczność dokonania reorientacji polityki zagranicznej kraju. Fundamentalne zmiany, które miały miejsce w zakresie doktryny polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1948-1953 są przedmiotem badań w tej części pracy.

Czwarty rozdział dotyczy działalności międzynarodowej rządu Tito od roku 1953 do momentu śmierci przywódcy Jugosławii w roku 1980. Analizie (przeprowadzonej w trzech osobnych modułach) poddane zostały: rozwój relacji Jugosławii z państwami zachodnimi, stosunki z blokiem wschodnim (odwiliż we wzajemnych relacjach w latach 1954-1956, dalsze utrzymywanie niezależności Belgradu od Kremla) oraz aktywność Jugosławii w obszarze państw tzw. Trzeciego Świata, realizowana głównie na forum Ruchu Państw Niezaangażowanych.

Każdy z rozdziałów zakończony jest analizą, której podstawę stanowi model *uwarunkowań polityki zagranicznej państwa* autorstwa Ryszarda Zięby. Badacze stosują różne terminy dla nazwania wspomnianego konceptu. Erhard Cziomer proponuje, aby mówić o wyznacznikach polityki zagranicznej, Michał Dobraczyński i Janusz Stefanowicz piszą o determinantach, przesłankach i czynnikach<sup>1</sup>. Wykorzystany w niniejszej pracy model wyróżnia następujące uwarunkowania polityki zagranicznej państwa: wewnętrzne oraz zewnętrzne (międzynarodowe), a w ramach tych dwóch kategorii także obiektywne i subiektywne<sup>2</sup>.

W obszarze uwarunkowań wewnętrznych obiektywnych R. Zięba wymienia środowisko geograficzne państwa, jego potencjał ludnościowy oraz gospodarczy i naukowo-techniczny, a także system społeczno-polityczny kraju<sup>3</sup>. Do uwarunkowań wewnętrznych subiektywnych badacz zalicza percepcję środowiska międzynarodowego przez władzę i społeczeństwo oraz postawy społeczne wobec innych państw i narodów, koncepcję polityki zagranicznej, a także jakość i aktywność własnej służby zagranicznej i dyplomacji<sup>4</sup>.

W zakresie uwarunkowań zewnętrznych obiektywnych wyróżnione są następujące elementy: ewolucja najbliższego środowiska międzynarodowego, pozycja państwa w systemie stosunków i ról międzynarodowych, struktura i zasięg umów międzynarodowych<sup>5</sup>. Ostatnią kategorię stanowią uwarunkowania zewnętrzne subiektywne, w skład których wchodzi międzynarodowa percepcja państwa i narodu, koncepcje polityki zagranicznej innych państw oraz jakość i aktywność służby zagranicznej i dyplomacji państw obcych<sup>6</sup>.

Istotną część podsumowania każdego z rozdziałów stanowi analiza środków wykorzystywanych w jugosłowiańskiej polityce zagranicznej. Podstawowy podział dokonany w ramach tej kategorii pozwala na wyróżnienie środków politycznych, ekonomicznych, wojskowych oraz kulturowo-ideologicznych (w niektórych opracowaniach zwanych psychospołecznymi<sup>7</sup>).

W skład politycznych środków polityki zagranicznej wchodzi głównie oświadczenia i deklaracje polityczne oraz działania dyplomatyczne (przykładowo prowadzenie negocjacji, mediacji, powoływanie komisji badań)<sup>8</sup>. Wśród środków ekonomicznych polityki zagranicznej wyróżnić można zasoby gospodarcze państwa, jego stosunki gospodarcze,

<sup>1</sup> E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *Zarys współczesnych stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2005, s. 123.

<sup>2</sup> R. Zięba (red.), *Wstęp do teorii polityki zagranicznej państwa*, Toruń 2004, s. 20.

<sup>3</sup> *Tamże*, s. 21-26.

<sup>4</sup> *Tamże*, s. 26-29.

<sup>5</sup> *Tamże*, s. 29-33.

<sup>6</sup> *Tamże*, s. 33-35.

<sup>7</sup> E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *dz. cyt.*, s. 139.

<sup>8</sup> I. 7ając, *Środki i metody polityki zagranicznej państwa* [w:] R. Zięba (red.), *dz. cyt.*, s. 82-85.



stosowanie sankcji gospodarczych oraz udzielanie pomocy gospodarczej<sup>9</sup>. W obszarze środków wojskowych polityki zagranicznej należy wskazać na zbrojenia, wojnę, zagraniczną obecność wojskową oraz na pomoc wojskową<sup>10</sup>. Ostatnią grupę stanowią środki kulturowo-ideologiczne, które rozumiane są jako promocja na arenie międzynarodowej własnej kultury (tzw. dyplomacja kulturalna) oraz wyznawanych zasad ideologicznych<sup>11</sup>. E. Cziomer do tej grupy zalicza również współpracę naukową i politykę informacyjną państwa<sup>12</sup>.

Podjmując się analizy polityki zagranicznej Jugosławii pod rządami Tito należy wcześniej nakreślić krótką charakterystykę sytuacji międzynarodowej, w której znalazło się państwo jugosłowiańskie po zakończeniu II Wojny Światowej. Pamiętając o zimnej wojnie, czyli konflikcie pomiędzy blokiem wschodnim pod przywództwem Związku Radzieckiego, a blokiem zachodnim ze Stanami Zjednoczonymi na czele oraz o tzw. dwubiegunowym podziale świata, będącym bezpośrednim skutkiem powyższego sporu, należy odnieść się do sytuacji Jugosławii w ramach obozu państw socjalistycznych. W tym celu posłużę się modelem uzależniania przez Sowieców państw Europy Środkowo-Wschodniej, opracowanym przez Jadwigę Staniszkis.

Autorka wskazuje na sekwencję trzech kroków czynionych przez Związek Radziecki przy kolejnych próbach zwiększenia stopnia kontroli nad swoimi państwami satelickimi. Pierwszym krokiem wyróżnionym przez J. Staniszkis jest „polityczne izolowanie od Zachodu”. Następnie Kreml miał prowadzić politykę „wymuszania faktów ekonomicznych prowadzących do uzależnienia”. Ostatnią czynnością Sowieców w tym procesie było natomiast „stabilizowanie struktur organizacyjnych egzekwujących politykę uzależnienia”. Powyższy koncept uzależniania państw peryferyjnych od metropolii autorka opisuje krótko w następujący sposób: „od podporządkowania politycznego do podporządkowania ekonomicznego [...], a następnie znów do podporządkowania politycznego – ale już na nowych zasadach”<sup>13</sup>.

J. Staniszkis wyodrębnia w powojennej historii cztery okresy, w których Moskwa działała według przedstawionego schematu, przy czym dla potrzeb niniejszej pracy szczególnie istotny zdaje się pierwszy z nich (lata 1947-1953)<sup>14</sup>, ponieważ kolejne zostały zainicjowane przez Sowieców już po wyjściu Jugosławii z bloku wschodniego. Postawa ekipy Tito na arenie międzynarodowej stanowiła wyraz sprzeciwu wobec radzieckich planów.

---

<sup>9</sup> *Tamże*, s. 82-88.

<sup>10</sup> *Tamże*, s. 88-90.

<sup>11</sup> *Tamże*, s. 91-94.

<sup>12</sup> E. Cziomer, L. W. Zyblikiewicz, *dz. cyt.*, s. 139

<sup>13</sup> J. Staniszkis, *Ontologia socjalizmu*, Kraków – Nowy Sącz 2006, s. 89.

<sup>14</sup> *Tamże*, s. 90.



Działania Związku Radzieckiego załamały się w Jugosławii już na drugim kroku z modelu J. Staniszkis. O ile pierwsza faza (izolowanie polityczne) procesu uzależniania Belgradu powiodła się (przykładowo poprzez zmuszenie Jugosłowian do odrzucenia Planu Marshalla), o tyle na drugim etapie (wymuszanie pożądaných przez Moskwę zachowań w sferze gospodarczej) Kreml napotkał na opór. Fundamentalne znaczenie dla powodzenia opisywanego w tym miejscu procesu miały według J. Staniszkis „elity polityczno-wojskowe”, które były odpowiedzialne za implementację zmian, będących rezultatem drugiego kroku. Niepodporządkowanie się komunistów jugosłowiańskich woli Sowietów rozpętało burzę polityczną, która miała odsunąć „rewizjonistów” od władzy w Belgradzie, a w praktyce przyniosła na przestrzeni kolejnych lat uniezależnienie Jugosławii od Związku Radzieckiego.

Wszystkie wykorzystane w pracy cytaty pochodzące ze źródeł i opracowań anglojęzycznych zostały przełożone na język polski przez autora niniejszej pracy.

Autor pragnie wyrazić podziękowania swojemu promotorowi dr hab. Markowi Kornatowi, profesorowi WSB-NLU za opiekę naukową i pomoc w trakcie pisania pracy.

## Rozdział I

# JUGOSŁAWIA W DWUDZIESTOLECIU MIĘDZYWOJENNYM ORAZ NA POCZĄTKU II WOJNY ŚWIATOWEJ. DZIAŁALNOŚĆ MIĘDZYNARODOWA OBOZU POLITYCZNEGO JOSIPA BROZ TITO W LATACH 1943-1945

### 1.1. Uwagi wstępne

Analizując politykę zagraniczną jakiegokolwiek państwa, nie sposób nie poświęcić szczególnie dużej uwagi wybranym zjawiskom i wydarzeniom. Międzynarodowe konferencje państw, światowe stosunki polityczne, krajowe zjazdy partii politycznych, a nieraz także indywidualne działania jednostek są w stanie kształtować i przeobrażać politykę zagraniczną państwa w bardzo znaczący sposób. Wydaje się, iż w przypadku badań nad polityką zagraniczną Jugosławii pod rządami Josipa Broz Tito, początkową cezurą pracy powinien być rok 1943. Wtedy właśnie miały miejsce niezwykle istotne wydarzenia dla przyszłego kształtu państwa jugosłowiańskiego, a więc także i dla formy jego późniejszej polityki zagranicznej. Zarówno na arenie międzynarodowej (konferencja przywódców Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii oraz Związku Radzieckiego w Teheranie), jak i na ogarniętych wojną Bałkanach (II sesja Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii w miejscowości Jajce) kładziono pierwsze fundamenty pod powojenną Jugosławię. Jednakże, aby wspomniany powyżej rok 1943 mógł się stać dla niniejszej pracy punktem wyjścia, konieczne jest przywołanie kilku problemów z okresu sprzed II Wojny Światowej, będących rodzajem wprowadzenia we właściwą tematykę badań.

Pierwszą kwestią jest historia stosunków zagranicznych państwa jugosłowiańskiego w dwudziestoleciu międzywojennym. Drugim zagadnieniem, które również musi zostać ujęte w początkowych fragmentach pracy, są wewnętrzne kłopoty Jugosławii, które rzutowały w bezpośredni sposób na międzynarodowe położenie państwa. Trzecim znaczącym problemem, omówionym w tym miejscu pracy, będzie sytuacja w obozie komunistów jugosłowiańskich oraz szczególnie sprawa ich powiązań z międzynarodowym ruchem komunistycznym. W nawiązaniu do ostatniego z powyższych zagadnień, zostanie także krótko omówiona aktywność Tito w okresie jego przedwojennej działalności politycznej oraz najważniejsze



wydarzenia umożliwiające mu zajęcie centralnej pozycji wśród jugosłowiańskich komunistów pod koniec lat 30. XX wieku.

## **1.2. Główne problemy polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1918-1941**

Koniec I Wojny Światowej przyniósł wielkie zmiany na politycznej mapie Europy. Nie ominęły one oczywiście regionu Bałkanów. Porażka Państw Centralnych sprawiła, iż na terenach, które przed wojną zajmowały m.in. Austro-Węgry oraz Imperium Osmańskie mogli pojawić się nowi aktorzy światowej sceny politycznej. Na Bałkanach sytuacja ta zaowocowała powstaniem w 1918 roku Królestwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców (SHS), przemianowanego później na Królestwo Jugosławii<sup>15</sup>. Krótki rys stosunków zagranicznych państwa Serbów, Chorwatów i Słoweńców jest pierwszym, niezbędnym elementem wstępu do właściwych rozważań nad tematem pracy.

Niedługo po zakończeniu I Wojny Światowej, w latach 1919-1920, Jugosławia<sup>16</sup> podpisała trzy traktaty pokojowe – z Austrią, z Bułgarią oraz z Węgrami<sup>17</sup>. Obok prób unormowania wzajemnych stosunków ze swoimi przeciwnikami z czasów wojny, o wiele ważniejsze wydają się jednak zabiegi zmierzające do zawiązania korzystnych dla kraju sojuszy politycznych i militarnych. Dążąc do zapewnienia sobie jak najwyższego poziomu bezpieczeństwa, Jugosławia stała się ważnym członkiem projektowanego systemu bezpieczeństwa dla Europy Środkowej i Południowej. Pierwszym przejawem aktywności Belgradu na tym polu było podpisanie odpowiednich porozumień z Rumunią oraz z Czechosłowacją<sup>18</sup>. Tak powstała na początku lat 20. tzw. Mała Ententa. Charakteryzując politykę zagraniczną Jugosławii w dwudziestoleciu międzywojennym, czechosłowacki dyplomata Josef Korbel wskazywał ponadto na fakt dobrych relacji z Francją oraz na dalsze pogłębianie współpracy z Rumunią i z Czechosłowacją. W 1933 roku wzmocniono bowiem Małą Ententę poprzez „stworzenie stałej organizacji mającej za zadanie poszukiwać bliższej

---

<sup>15</sup> Nazwa Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców została w 1929 roku zmieniona na Królestwo Jugosławii. Zob.: M. J. Zacharias, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy: system władzy w Jugosławii 1943-1991: powstanie, przekształcenia, rozkład*, Warszawa 2004, s. 31.

<sup>16</sup> Począwszy od tego miejsca, w dalszej części pracy będę używał nazwy Jugosławia, pomimo tego, że aż do 1929 roku państwo formalnie nazywane było Królestwem Serbów, Chorwatów i Słoweńców.

<sup>17</sup> Z Austrią traktat podpisano 10 września 1919 roku w St. Germain, z Bułgarią 27 listopada 1919 roku w Neuilly, a z Węgrami 4 czerwca 1920 roku w Trianon. Zob.: J. Korbel, *Tito's Communism*, Colorado 1951, s. 263.

<sup>18</sup> Porozumienie jugosłowiańsko-rumuńskie podpisano 7 czerwca 1921 roku, a jugosłowiańsko-czechosłowackie 31 sierpnia 1922 roku. Zob.: *Tamże*, s. 263-264.



współpracy politycznej i gospodarczej pomiędzy państwami członkowskimi”<sup>19</sup>. Rok później podpisano kolejne porozumienia (tym razem z Turcją, z Grecją oraz z Rumunią), dzięki którym Jugosławia weszła w skład tzw. Bałkańskiej Ententy<sup>20</sup>.

Jak pokazały kolejne lata, wspomniane powyżej (wydawałoby się - solidne) podstawy bezpieczeństwa stawały się jednakże coraz bardziej kruche, a w końcowej fazie przedwojennego napięcia już zupełnie bezużyteczne. J. Korbela dopatruje się początków zachwiania systemu bezpieczeństwa Jugosławii w roku 1933, od kiedy to następowało ciągłe osłabianie pozycji Małej Ententy, a następnie także i kondycji nowoutworzonej Bałkańskiej Ententy, na skutek coraz bardziej zachowawczej polityki Francji po zwycięstwie wyborczym Adolfa Hitlera w Niemczech<sup>21</sup>.

Dalsza charakterystyka polityki zagranicznej Jugosławii przed II Wojną Światową nie może być kontynuowana bez odniesienia do komplikującej się sytuacji wewnętrznej państwa. Istotnym wydarzeniem dla kształtu jugosłowiańskich kontaktów zagranicznych w drugiej połowie lat 30 okazało się, dokonane 9 października 1934 roku w Marsylii, morderstwo na królu Jugosławii Aleksandrze. Wobec braku pełnoletności syna zamordowanego króla, władzę w kraju przejęła regencja pod przewodnictwem księcia Pawła<sup>22</sup>. Nowe władze w Belgradzie postanowiły dokonać fundamentalnych zmian w polityce zagranicznej państwa. Wyrazem tego było podpisanie 24 stycznia 1937 roku paktu o wieczystej przyjaźni z Bułgarią, co sprawiło jednocześnie, iż Bałkańska Ententa faktycznie legła w gruzach<sup>23</sup>.

Rozwój wypadków w polityce zagranicznej Jugosławii potwierdzał jedynie w kolejnych miesiącach fakt zupełnego przewartościowania celów w działalności zagranicznej Belgradu. 26 marca 1937 roku podpisano pakt o nieagresji z Włochami<sup>24</sup>, w tym czasie księżę Paweł składał też osobiste wizyty Hitlerowi w Berlinie oraz Mussoliniemu w Rzymie<sup>25</sup>. 11 grudnia 1940 roku Jugosławia podpisała traktat o wieczystej przyjaźni z Węgrami<sup>26</sup>.

Poprzez te posunięcia nikt już nie mógł mieć wątpliwości co do tego, że Jugosławia jest krajem sprzymierzonym z państwami Osi (formalne przyłączenie się do tzw. paktu trzech

---

<sup>19</sup> *Tamże*, s. 264.

<sup>20</sup> Umowy pomiędzy Jugosławią, Turcją, Grecją i Rumunią podpisano 9 lutego 1934 roku. W ocenie Josefa Korbela, Bałkańska Ententa w pierwszej mierze była odpowiedzią na rosnące zagrożenie ze strony Bułgarii. Zob.: *Tamże*, s. 264.

<sup>21</sup> *Tamże*, s. 265.

<sup>22</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 33.

<sup>23</sup> J. Korbela, *dz. cyt.*, s. 265.

<sup>24</sup> *Tamże*, s. 265.

<sup>25</sup> F. MacLean, *The Heretic: The Life and Times of Josip Broz-Tito*, New York 1957, s. 84.

<sup>26</sup> J. Korbela, *dz. cyt.*, s. 265.



miało miejsce 25 marca 1941 roku<sup>27</sup>). Ówczesne władze jugosłowiańskie z księciem Pawłem na czele wierzyły, że tak prowadzona polityka zagraniczna uchroni kraj przed niechybnie nadciągającą wojną światową<sup>28</sup> oraz w swojej oficjalnej propagandzie zapewniały o wielkim sukcesie politycznym Jugosławii. Według Belgradu, miałby on polegać na nawiązaniu przyjacielskich relacji ze wszystkimi byłymi wrogami i sąsiadami – Bułgarią, Austrią, Węgrami, Włochami i Niemcami – oraz tym samym zapewnieniu sobie bezpieczeństwa na granicach zewnętrznych<sup>29</sup>. Szybko okazało się jednak, iż były to jedynie niewiele znaczące życzenia władz jugosłowiańskich, a nie poważna i trafna ocena sytuacji, bowiem „już na wiosnę 1941 roku wszyscy ci przyjaciele dokonali równoczesnego ataku na Jugosławię”<sup>30</sup>.

Zaledwie dwa dni po podpisaniu układu z państwami Osi, w Jugosławii doszło do przewrotu politycznego. 27 marca 1941 roku książe Paweł został pozbawiony władzy w wyniku zamachu stanu<sup>31</sup>. Jedynym i zarazem ostatnim - przed atakiem III Rzeszy<sup>32</sup> - przejawem aktywności w polityce zagranicznej nowego kierownictwo jugosłowiańskiego, było podpisanie w dniu 5 kwietnia 1941 roku paktu o przyjaźni i nieagresji ze Związkiem Radzieckim. Układ ten nie przeszkodził jednak Moskwie oświadczyć już kilka dni później (po skutecznej ofensywie niemieckiej), że Jugosławia nie istnieje już jako państwo oraz, że nie ma dłużej potrzeby utrzymywania ambasady radzieckiej w Belgradzie<sup>33</sup>.

### **1.3. Rozwój ruchu komunistycznego w Jugosławii w latach 1919-1939**

Kolejną istotną kwestią, wprowadzającą we właściwy temat pracy, jest rozwój jugosłowiańskiego ruchu komunistycznego oraz jego relacje z międzynarodowymi strukturami komunistycznymi. Socjalistyczna Partia Robotnicza Jugosławii (komunistów) powstała w kwietniu 1919 roku, a niewiele ponad rok później zmieniła nazwę na

<sup>27</sup> F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 84. Więcej o naciskach Niemiec na Jugosławię w sprawie przyłączenia się do paktu trzech – zob.: W. R. Roberts, *Tito, Mihailović and the Allies, 1941-1945*, New Brunswick 1973, s. 12.

<sup>28</sup> F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 84.

<sup>29</sup> J. Korbela, *dz. cyt.*, s. 265.

<sup>30</sup> *Tamże*, s. 265.

<sup>31</sup> M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii: jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005, s. 61. Władze Wielkiej Brytanii oraz Stanów Zjednoczonych przyjęły wieści o zamachu stanu z wielką nadzieją. Brytyjski premier Winston Churchill skomentował pucz w następujący sposób: „Dzisiejszego ranka naród jugosłowiański odnalazł swą duszę [dokonując przewrotu]”. Zob.: W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 15.

<sup>32</sup> Niemcy, wraz ze swoimi sojusznikami, zaatakowały Jugosławię 6 kwietnia 1941 roku. Hitler był wściekły z powodu jugosłowiańskiego zamachu stanu dokonanego 27 marca. Nie zamierzał czekać na ewentualną deklarację lojalności nowego rządu i postanowił jak najszybciej zniszczyć Jugosławię militarnie. Zob.: F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 85.

<sup>33</sup> V. Dedijer, *Tito*, New York 1953, s. 144.



Komunistyczna Partia Jugosławii (KPJ)<sup>34</sup>. Celem jugosłowiańskich komunistów była oczywiście rewolucja. Nie jest więc zaskakujące, iż przejawiali oni tendencje dezintegracyjne względem nowotworzonego państwa<sup>35</sup>. Opinię tę zdają się potwierdzać słowa czołowego jugosłowiańskiego komunisty Vladimira Dedijera, który w bardzo krytyczny sposób opisywał okoliczności powstania Jugosławii<sup>36</sup>. V. Dedijer w książce pod tytułem *Tito* zwracał uwagę, że „nowe państwo zostało stworzone bez odniesienia do ludzi, którzy nigdy nie zostali zapytani o jego pożądany kształt, o relacje pomiędzy różnymi narodowościami, o kwestię wyboru pomiędzy republiką, a monarchią oraz o ustrój społeczny”<sup>37</sup>. KPJ w pierwszych miesiącach swego działania odniosła znaczące sukcesy (trzecia siła w jugosłowiańskim parlamencie, liczebność na poziomie 60-65 tysięcy członków już w 1919 roku). Później jednak komuniści w swoim dążeniu do rewolucji stawali się na tyle destabilizujący dla systemu państwowego, że KPJ została w 1921 roku zdelegalizowana, tracąc na wiele lat swoje pierwotne wpływy<sup>38</sup>. Sam Tito został w 1928 roku skazany na pięć lat ciężkich prac za „działalność w latach 1921-1928 w nielegalnej Komunistycznej Partii Jugosławii”<sup>39</sup>.

Sytuacja w obozie jugosłowiańskich komunistów w latach 30. była bardzo dynamiczna. Odbudowywanie utraconej w poprzednim dziesięcioleciu pozycji odbywało się przy stale wzrastającym udziale Tito. Dlatego też dalsza charakterystyka działalności KPJ będzie od tego miejsca przenikać się z opisem aktywności politycznej Tito.

Działalność komunistów w Jugosławii nie była nacechowana samodzielnością. Poglądy i sposoby działania KPJ zmieniały się wraz z zaleceniami napływającymi z Moskwy. Zestawienie celów i postaw komunistów jugosłowiańskich z decyzjami podejmowanymi na kolejnych kongresach Kominternu udowadnia tę tezę. Przykładowo, w połowie 1935 roku KPJ „pod wpływem decyzji VII Kongresu Kominternu [...] dokonała kolejnej wolty w sprawach narodowościowych. Zgodnie ze stanowiskiem, że obecnie należy się skupić na *obronie* demokracji przed faszyzmem, Moskwa zażądała, by partie w poszczególnych krajach

<sup>34</sup> Nazwa Komunistyczna Partia Jugosławii funkcjonowała od czerwca 1920 roku. Zob.: M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 28.

<sup>35</sup> *Tamże*, s. 27.

<sup>36</sup> Książka *Tito* autorstwa Vladimira Dedijera nasuwa szereg problemów interpretacyjnych. Jednym z najpoważniejszych jest nieraz trudność przypisania poglądów do konkretnej osoby. Wynika to z faktu, iż V. Dedijer starał się napisać biografię jugosłowiańskiego przywódcy z pozycji samego J. B. Tito. Niestety, nie cała książka przybiera formę autobiografii Tito napisanej rękoma V. Dedijera. Stąd też, pojawiają się czasami trudności z prawidłową oceną w kwestii przyporządkowania właściwej osoby do danej opinii. Trudno nieraz określić, czy konkretne poglądy wyrażone w książce są wiernym oddaniem opinii Tito, czy też jedną z osobistych dygresji V. Dedijera.

<sup>37</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 44.

<sup>38</sup> Działacze KPJ dokonywali zamachów na życie wysokich urzędników państwowych, w tym także i na króla Aleksandra. Zob.: M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 29.

<sup>39</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 74.



współdziałały z partiami demokratycznymi. [...] Zgodnie z tą linią, KPJ miała zerwać z polityką rozbijania Jugosławii”<sup>40</sup>. Warto zauważyć, że zainicjowana siedem lat wcześniej polityka „rozbijania Jugosławii” również miała swe źródła w postanowieniach komunistycznej międzynarodówki, bowiem podsycanie separatystycznych tendencji wśród poszczególnych narodów zamieszkujących Jugosławię było realizacją zaleceń VI Kongresu Kominternu<sup>41</sup>.

Tito po opuszczeniu aresztu w roku 1934 zaangażował się na nowo w aktywną działalność w ruchu komunistycznym<sup>42</sup>. Pod koniec 1934 roku wyjechał do Moskwy, gdzie pracował w bałkańskiej komórce Kominternu<sup>43</sup> oraz jako agent<sup>44</sup>. Już w tym okresie zauważalne były poważne różnice pomiędzy późniejszym przywódcą Jugosławii, a ówczesnym sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego KPJ – Milanem Gorkiciem. Tito zarzucał mu m.in. nieznamość sytuacji w Jugosławii, ponieważ M. Gorkić od wielu lat nie mieszkał w kraju, a w Wiedniu, gdzie znajdował się w tamtym czasie KC KPJ<sup>45</sup>. Narastający spór z M. Gorkiciem, wraz ze wzrastającą w oczach moskiewskiej centrali pozycją Tito, doprowadził do wyniesienia tego ostatniego na szczyty władzy w KPJ. W lipcu 1937 roku M. Gorkić został wezwany do Moskwy, gdzie utracił swe stanowisko, po czym został zamordowany<sup>46</sup>. Od tego czasu Tito był najbardziej cenionym jugosłowiańskim komunistą w Moskwie<sup>47</sup>, co pozwoliło mu na oficjalne przejęcie władzy w partii 5 stycznia 1939 roku<sup>48</sup>.

---

<sup>40</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 34.

<sup>41</sup> *Tamże*, s. 29-30.

<sup>42</sup> Szczegółową historię tego okresu w działalności Tito przedstawia V. Dedijer w książce *Tito*. Oceniając obiektywizm autora, należy jednak mieć na uwadze bardzo emocjonalny stosunek V. Dedijera do osoby Tito. Michał Jerzy Zacharias stwierdził, iż po 1948 roku wokół Tito zaczęła się wytwarzać w Jugosławii „atmosfera uwielbienia, bezkrytycznego oddania, niemalże kultu religijnego”. Zob.: M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 38. Wydaje się, iż V. Dedijer wraz ze swoją - wydaną w 1953 roku - książką, dobrze wpisuje się w ten obraz.

<sup>43</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 102.

<sup>44</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 37.

<sup>45</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 93; Później KC KPJ został przeniesiony do Paryża. Zob.: *Tamże*, s. 109.

<sup>46</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 35.

<sup>47</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 115.

<sup>48</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 36. Historia przejmowania władzy przez Tito w KPJ została w niniejszym rozdziale ograniczona do niezbędnego minimum oraz, co za tym idzie, oparta jedynie na najbardziej znaczących wydarzeniach z tego okresu. Więcej o tym procesie - zob.: V. Dedijer, *Tito...*, s. 87-118.



## 1.4. Jugosławia w latach 1941-1943

### 1.4.1. Partyzanci i czetnicy

Pierwsze dwa lata od wybuchu wojny w Jugosławii w kwietniu 1941 roku, są ostatnim okresem, który wymaga omówienia we wstępnym fragmencie niniejszej pracy. Działalność komunistów jugosłowiańskich w latach 1941-1943 przygotowała grunt pod niezwykle istotne wydarzenia z końca 1943 roku, które staną się punktem wyjścia do właściwych badań w dalszej części pracy.

Po wojennej klęsce Jugosławii w 1941 roku, rząd wraz z królem Piotrem II znalazł się na emigracji w Londynie<sup>49</sup>. W kraju powstał ruch oporu (tzw. czetnicy) pod dowództwem pułkownika Dragoljuba (Draży) Mihailovicia. Jugosłowiański rząd emigracyjny wraz z dowodzonymi przez D. Mihailovicia oddziałami czetników, cieszył się poparciem Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych oraz (od lipca 1941 roku<sup>50</sup>) Związku Radzieckiego<sup>51</sup>. Komuniści pod przywództwem Tito nie mieli w tym czasie praktycznie żadnych kontaktów z zagranicą (poza oczywistymi koneksjami z Moskwą). Przystąpiono do tworzenia komunistycznego ruchu oporu (tzw. partyzanci), który w niedługim czasie doczekał się oficjalnych struktur – powstał, kierowany przez Tito, Naczelny Sztab Narodowyzwoleńczych Partyzanckich Oddziałów Jugosławii<sup>52</sup>. Od samego początku jednym z głównych, obok okupantów, wrogów komunistów był D. Mihailović oraz jego oddziały. Celem partyzantów było w tamtym okresie zniszczenie wszelkich pozostałości po starym, „burżuazyjnym” systemie władzy, który był według komunistów głównym odpowiedzialnym za wojenną porażkę<sup>53</sup>. Najbardziej widocznym elementem tego systemu (po emigracji elit politycznych do Londynu) były właśnie oddziały czetników. Nic więc dziwnego, że szybko doszło do wojny domowej pomiędzy dwoma zwaśnionymi stronami<sup>54</sup>. Komuniści przedstawiali czetnikom długą listę zarzutów, spośród których najpoważniejszym był ten, mówiący o ich otwartej współpracy z okupantami<sup>55</sup>.

<sup>49</sup> Król Piotr II (syn zamordowanego w 1934 roku króla Aleksandra) objął władzę w rezultacie zamachu stanu z 27 marca 1941 roku. Zob.: M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 41.

<sup>50</sup> Związek Radziecki zaczął na nowo uznawać Jugosławię dopiero po tym, jak został zaatakowany w czerwcu 1941 roku przez Niemcy.

<sup>51</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 41; W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 18.

<sup>52</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 151.

<sup>53</sup> *Tamże*, ss. 145, 153.

<sup>54</sup> F. Borkenau, *European Communism*, New York, 1953, s. 365.

<sup>55</sup> Więcej o sporze pomiędzy partyzantami, a czetnikami – zob.: W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 31-37; M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 45-46.



Ciekawą kwestią dotyczącą tego okresu jest również pytanie, o co tak naprawdę walczyli jugosłowiańscy komuniści oraz na ile ich walka miała charakter prawdziwie „narodowyzwoleńczy”? Z pewnością celem ogólnym było „przejęcie kontroli nad państwem”<sup>56</sup>. Nie jest natomiast do końca jasne, co później miałyby z tej kontroli wynikać dla kształtu przyszłej Jugosławii. Należy mieć na uwadze, że w tamtym czasie komuniści w Jugosławii „byli fanatycznie oddani idei komunizmu, a ich główne dowództwo znajdowało się w Moskwie”<sup>57</sup>. Sprawa ewentualnego przyłączenia Jugosławii do Związku Radzieckiego jako kolejnej republiki związkowej (w rozmowach na ten temat w 1941 roku, miał brać udział wysoko postawiony komunista jugosłowiański – Edvard Kardelj<sup>58</sup>), budzi poważne wątpliwości, co do pierwotnych zamiarów Tito oraz jego najbliższych współpracowników<sup>59</sup>. Jednakże postawa Moskwy - która oficjalnie cały czas udzielała poparcia rządowi na uchodźstwie<sup>60</sup> - sprawiła, że komuniści „zaczęli spoglądać na sytuację w Jugosławii i wokół Jugosławii z miejscowego, lokalnego punktu widzenia. Forsując własne cele i własną taktykę polityczną”<sup>61</sup>. Frustrację w obozie komunistów jugosłowiańskich wywołał także rezultat korespondencji, którą Tito prowadził z Kominternem w 1942 roku. Przywódca partyzantów prosił Moskwę o wsparcie w postaci amunicji, leków, butów itp.<sup>62</sup>, jednak nigdy obiecanej pomocy nie otrzymał. Do dodatkowego zgrzytu w relacjach ze Związkiem Radzieckim przyczynił się później sam Tito, który (czując, że jest w sprawie oczekiwanej pomocy zwodzony przez Komintern) wysłał do Moskwy wiadomość następującej treści: „jeśli nie możecie wysłać nam wsparcia, przynajmniej nam nie przeszkadzajcie”<sup>63</sup>.

#### **1.4.2. Główne cele obozu politycznego Tito w 1942 roku**

W 1942 roku alianci zachodni oraz Związek Radziecki nadal popierali jugosłowiański rząd w Londynie oraz czetnicki ruch oporu w Jugosławii. Kluczowym zadaniem dla komunistów jugosłowiańskich okazało się wobec tego zwrócenie na siebie i na swoją działalność uwagi zachodnich elit politycznych oraz międzynarodowej opinii publicznej. Swoją rolę odgrywał w tym miejscu Komintern, który zalecił komunistom w marcu 1942

<sup>56</sup> R. H. Markham, *Tito's Imperial Communism*, New York 1947, s. 115.

<sup>57</sup> J. Korbelt, *dz. cyt.*, s. 9.

<sup>58</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *Yugoslavia and the New Communism*, New York 1962, s. 79.

<sup>59</sup> Sprawę włączenia Jugosławii do Związku Radzieckiego porusza także M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 42.

<sup>60</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 43.

<sup>61</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 44.

<sup>62</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 58.

<sup>63</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 232.

roku stworzenie w Jugosławii otwartego, narodowego ruchu oporu, który nie byłby utożsamiany tylko z ideologią komunistyczną. Wiadomość z Moskwy uświadamiała komunistom, iż „powstaje wrażenie, że nie bez pewnej racji zwolennicy angielskiego i jugosłowiańskiego rządu podejrzewają, że ruch partyzancki zyskuje komunistyczny charakter i zmierza do sowietyzacji Jugosławii”<sup>64</sup>.

Drugą kwestią, na której zależało Tito, było zdyskredytowanie czetników D. Mihailovicia. Partyzanci czuli się bardzo rozczarowani faktem, iż nie tylko w mediach brytyjskich i amerykańskich, ale także i radzieckich, cały splendor odnośnie ruchu oporu w Jugosławii spływał na D. Mihailovicia, podczas gdy o partyzantce komunistycznej nikt nawet nie wspominał<sup>65</sup>. Dlatego też zdobycie miejsca w świadomości zachodnich polityków oraz społeczeństw było sprawą trudną, ale konieczną dla powodzenia misji komunistów w Jugosławii. W lipcu 1942 roku partyzantom udało się dać znać o sobie w Stanach Zjednoczonych, kiedy to komunistyczna nowojorska gazeta *The Daily Worker* opublikowała, powołując się na Radio Wolna Jugosławia, artykuł oskarżający czetników o zdradę i współpracę z faszystami<sup>66</sup>.

Działania komunistów zaczęły przynosić pierwsze rezultaty. Przykładowo, od października 1942 roku BBC zmieniła charakter swojego przekazu medialnego z Jugosławii. Nie dość, że dużo rzadziej wymieniano nazwisko D. Mihailovicia, to jeszcze zaczęto wspominać o działaniach militarnych partyzantów<sup>67</sup>. Taki stan rzeczy nie mógł pozostać bez wpływu na postawę elit politycznych aliantów zachodnich. Jeszcze przed końcem 1942 roku Brytyjczycy zaczęli rozważać nawiązanie bliższych stosunków z oddziałami Tito. Brytyjski minister spraw zagranicznych Anthony Eden proponował premierowi W. Churchillowi zerwanie z D. Mihailowiciem, który przejawiał „niską aktywność na polu walki i przekazanie brytyjskiego poparcia i pomocy partyzantom, którzy stawiali aktywny opór okupantom”<sup>68</sup>. Dodatkowo, na Zachód docierały coraz lepiej udokumentowane wiadomości, potwierdzające współpracę czetników z wrogiem (głównie z oddziałami włoskimi na terenie Czarnogóry<sup>69</sup>).

<sup>64</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 48 (przypis 123). Fakt otrzymania z Moskwy wiadomości tej treści potwierdzał także V. Dedijer, *Tito...*, s. 181.

<sup>65</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 173.

<sup>66</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 62. Radio Wolna Jugosławia nadawało pierwotnie z Ufy, a następnie z siedziby Kominternu w Moskwie. Radiem kierował jugosłowiański komunista Veljko Vlahović. Fakt, że radio nadające z Moskwy, którego program musiał być przecież zgodny z polityką Związku Radzieckiego, skrytykowało w tak jednoznaczny sposób działalność D. Mihailovicia, wskazywać może, iż władze sowieckie przygotowywały się do wycofania swego poparcia dla czetników.

<sup>67</sup> *Tamże*, s. 66.

<sup>68</sup> *Tamże*, s. 71.

<sup>69</sup> *Tamże*, s. 68.



### **1.4.3. Powołanie Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii**

Niewątpliwie jednak dla komunistów jugosłowiańskich najbardziej doniosłym wydarzeniem roku 1942 było powołanie do życia Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ). Powstała ona 26 listopada 1942 roku w bośniackim Bihać<sup>70</sup>. Dla Tito oraz jego współpracowników utworzenie AVNOJ było ważnym krokiem mającym na celu zwiększenie stopnia instytucjonalizacji partyzanckiego ruchu oporu. Nowopowstały organ nie mógł mieć jednakże charakteru rządu, ponieważ Moskwa wciąż oficjalnie popierała władze jugosłowiańskie w Londynie. Świadomy tego faktu Tito, w swojej mowie otwierającej posiedzenie w Bihać, nawiązywał do rad płynących z Kominternu, zgodnie z którymi na utworzenie rządu było jeszcze za wcześnie<sup>71</sup>. W rezultacie, AVNOJ stała się „strukturą polityczną dla ruchu partyzanckiego”<sup>72</sup>, co oznacza, iż miała pełnić funkcje przedstawicielstwa politycznego walczących z okupantem komunistów. Rada - na czele której stanął nie Tito, a Ivan Ribar – odegrała znaczącą rolę w historii Jugosławii tego okresu. Wprawdzie AVNOJ nie była uznawana za rząd Jugosławii, ale zdołała „położyć fundamenty pod ustrój radykalnie inny od tego, który skończył się półtora roku wcześniej [wraz z wybuchem wojny i ucieczką rządu na emigrację]”<sup>73</sup>.

Brak oficjalnego uznania międzynarodowego nie był dla Rady przeszkodą w próbie podjęcia dialogu z oficjalnymi organami innych państw. Przykładowo, w styczniu 1943 roku AVNOJ wystosowała do rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych oraz Związku Radzieckiego notę, w której oskarżając ruch czetnicki o kolaborację z wrogiem domagała się utworzenia w Jugosławii komisji złożonej z przedstawicieli państw aliantów, która zbadałaby sytuację w kraju<sup>74</sup>.

### **1.4.4. Amerykańskie i brytyjskie misje wojskowe u Tito**

Choć powołanie AVNOJ nie zmieniało formalnie położenia komunistów w Jugosławii, to niewątpliwie przyczyniało się do wzrostu ich znaczenia w oczach aliantów zachodnich. Świadczyć o tym mogą chociażby misje wojskowe, które Brytyjczycy i Amerykanie wysyłali do kwatery Tito w – kluczowym dla dalszych losów Jugosławii - 1943

<sup>70</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 51.

<sup>71</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 62.

<sup>72</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 75.

<sup>73</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 78.

<sup>74</sup> *Tamże*, s. 90.



roku. Rząd brytyjski w maju 1943 roku delegował do kwatery głównej partyzantów misję pod wodzą pułkownika Fredericka W. D. Deakina<sup>75</sup>, do którego we wrześniu dołączył generał Fitzroy MacLean<sup>76</sup>. W sierpniu natomiast do Tito przybyła misja, na której czele stał Amerykanin Melvin O. Benson. W tym miejscu zauważyć należy, iż Tito potrafił szybko wykorzystać obecność alianckich wojskowych dla swoich celów politycznych. Spływające do Londynu raporty pułkownika Deakina potwierdzały wysuwane przez partyzantów oskarżenia, mówiące o współpracy oddziałów D. Mihailowicia z okupantem<sup>77</sup>.

Świadectwo brytyjskiego wojskowego podnosiło znaczenie obozu komunistów jugosłowiańskich oraz sprawiało, że mogli być oni postrzegani jako poważna siła w walce z faszyzmem na Bałkanach. W połowie roku 1943 „w kręgach aliantów stawało się jasne, że partyzanci są największą siłą w Jugosławii, oraz że Draža Mihailović nie jest tak silny, jak się wydawało”<sup>78</sup>. Taki rozwój sytuacji sprawił, iż Wielka Brytania zdecydowała się na nawiązanie bliskiej współpracy z oddziałami Tito. W czerwcu 1943 roku podjęto decyzję o udzieleniu partyzantom wsparcia materiałowego (nie zaprzestając jednocześnie wspierania oddziałów czetnickich<sup>79</sup>). Rosnącą pozycję komunistów, a także i zmiany w brytyjskiej polityce zagranicznej względem Jugosławii, potwierdza list, który wysłał do Tito generał Sir Harold Alexander. Życzył on przywódcy partyzantów dalszych sukcesów w walce z państwami Osi oraz gratulował dotychczasowych zwycięstw nad wrogiem<sup>80</sup>.

Zmieniało się także, choć nieco wolniej niż było to w przypadku Wielkiej Brytanii, stanowisko amerykańskie odnośnie partyzantów. Znaczną rolę odegrał w tym miejscu major Linn M. Farish, który w październiku 1943 roku w swoim raporcie z Jugosławii, przedstawiał partyzantów w bardzo korzystnym świetle. „Raport Farisha” charakteryzował komunistyczną partyzantkę Tito jako „ruch o znacznie większym znaczeniu militarnym i politycznym niż jest to powszechnie oceniane na świecie [...], który od samego początku walczył z państwami Osi, walczy z nimi obecnie oraz będzie z nimi walczył do końca.” Autor raportu stwierdzał także, iż „jako Amerykanin został entuzjastycznie przyjęty przez partyzantów”<sup>81</sup>. Warto zaznaczyć, że „Raport Farisha” dotarł do amerykańskiego prezydenta Franklina Delano Roosevelta, w czasie jego podróży na konferencję do Teheranu. Jak stwierdza W. R. Roberts

---

<sup>75</sup> *Tamże*, s. 117. Obok misji F. Deakina, do oddziałów partyzanckich przed końcem czerwca 1943 roku udali się ze strony Brytyjczyków także Anthony Hunter (na teren Chorwacji) oraz William Jones (na teren Słowenii). Zob.: *Tamże*, s. 120.

<sup>76</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 54; V. Dedijer, *Tito...*, s. 201.

<sup>77</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 120.

<sup>78</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 196.

<sup>79</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 130.

<sup>80</sup> *Tamże*, s. 131.

<sup>81</sup> *Tamże*, s. 152.



– nie ma wątpliwości, iż raport „dramatycznie zmienił pogląd prezydenta na sytuację w Jugosławii”<sup>82</sup>.

## **1.5. Aktywność międzynarodowa komunistów jugosłowiańskich w latach 1943-1945**

### **1.5.1. Uwagi wstępne**

Koniec roku 1943 przyniósł dwa niezwykle istotne wydarzenia dla sprawy dalszych losów Jugosławii. Konferencja w Teheranie z udziałem przywódców Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego oraz II sesja Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ) w Jajce, poważnie zmieniły sytuację polityczną na Bałkanach. Od początku 1944 roku Tito kierował organem spełniającym de facto funkcje rządu państwa jugosłowiańskiego. Pomimo braku międzynarodowego uznania dla swoistego quasi-rządu, starał się on kształtować relacje z innymi państwami, a także występować w charakterze jedyne go przedstawiciela narodów Jugosławii na forum międzynarodowym.

Działalność taka ma istotne cechy oficjalnej polityki zagranicznej państwa. Dlatego, jak było to już wspomniane wcześniej, rok 1943 wraz z dwoma doniosłymi wydarzeniami (konferencją w Teheranie i II sesją AVNOJ) stanowi początkową cezurę niniejszej pracy. Badania nad polityką zagraniczną Jugosławii pod rządami Tito muszą mieć swój początek w okresie poprzedzającym rozpoczęcie oficjalnej i prawnie usankcjonowanej działalności nowego rządu jugosłowiańskiego. Wynika to ze specyfiki przejścia przez Tito władzy w kraju. Nowe przywództwo polityczne, ogarniętej wojną Jugosławii, nie opierało się na kontynuacji władzy państwowej, ale budowało zupełnie nowy system polityczny i społeczny, angażując się przy tym, z oczywistych względów (potrzeba uznania międzynarodowego), w politykę światową. Z powyższych powodów, błędem byłoby badać politykę zagraniczną Jugosławii pod rządami Tito dopiero od dnia oficjalnego rozpoczęcia - usankcjonowanej prawnie i międzynarodowo - działalności nowych władz.

---

<sup>82</sup> Tamże, s. 152.



### 1.5.2. II sesja Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii

2 października 1943 roku, a więc jeszcze przed II sesją AVNOJ w Jajce, Tito wysłał telegram do Moskwy. Wiadomość miała związek ze spotkaniem szefów dyplomacji Związku Radzieckiego (Wiaczesław Mołotow), Wielkiej Brytanii (Anthony Eden) i Stanów Zjednoczonych (Cordell Hull) w radzieckiej stolicy. Tito w swoim telegramie komunikował o kilku istotnych kwestiach, spośród których najważniejszą była ta głosząca, iż „obecnie jedynym legalnym rządem są Narodowe Komitety Wyzwolenia, którym przewodzą Antyfaszystowskie Rady”<sup>83</sup>. W praktyce oznaczało to, że komuniści domagają się uznania ich za legalny rząd Jugosławii. Władze radzieckie nie odniosły się jednak w żaden sposób do telegramu Tito, w rezultacie czego postulaty komunistów nie znalazły się w programie rozmów moskiewskiej konferencji<sup>84</sup>. Niepowodzenie tej inicjatywy nie przeszkodziło obozowi politycznemu Tito poczynić kolejnego, jeszcze śmielszego kroku.

II sesja Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii w Jajce to - zdaniem V. Dedijera - najważniejsze wydarzenie jakie miało miejsce w Jugosławii podczas wojny, ponieważ to właśnie w niewielkiej bośniackiej miejscowości „położone zostały fundamenty nowego państwa”<sup>85</sup>. Decyzjom podjętym w Jajce, w dniach 29-30 listopada 1943 roku, duże znaczenie przypisują nie tylko jugosłowiańscy komuniści. Również W. R. Roberts nazywa II sesję Rady “wydarzeniem politycznym pierwszej wagi”<sup>86</sup>. Postanowiono wówczas o „proklamowaniu [Rady] najwyższym organem władzy wykonawczej i ustawodawczej w kraju”. Zdecydowano także o powstaniu Prezydium AVNOJ (najwyższy organ władzy w czasie przerw pomiędzy sesjami Rady) oraz Komitetu Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (tymczasowy rząd)<sup>87</sup>.

Tito zajął w Komitecie stanowisko premiera oraz ministra obrony<sup>88</sup>. Mianował się także Marszałkiem Jugosławii, ustanawiając przy tym nowy stopień wojskowy w kraju. Jak

<sup>83</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 205; W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 158. W innych punktach telegramu Tito stwierdzał, że partyzanci nie uznają rządu jugosłowiańskiego wraz z królem na uchodźstwie w Londynie, że nie godzą się na jego powrót do kraju, ponieważ wiązałoby się to z wojną domową, oraz że reprezentują większość społeczeństwa, która pragnie ustanowienia demokratycznej republiki na bazie Narodowych Komitetów Wyzwolenia.

<sup>84</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 205; W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 158.

<sup>85</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 207.

<sup>86</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 163.

<sup>87</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 55.

<sup>88</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 208; W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 163.

zauważa R. H. Markham, oznaczało to formalne rozwiązanie armii jugosłowiańskiej<sup>89</sup> (podległej władzom Jugosławii na uchodźstwie).

Jednak najważniejszym postanowieniem II sesji AVNOJ była zapowiedź utworzenia państwa federacyjnego<sup>90</sup>. Tak daleko wybiegająca w przyszłość deklaracja dawała jasno do zrozumienia, iż komuniści nie zamierzają po wojnie dzielić się z kimkolwiek władzą, której zdobycie stawało się coraz bardziej realne. Znajdowało to także swoje odzwierciedlenie w podtrzymywaniu „zakazu” powrotu do kraju dla króla Piotra II<sup>91</sup>. W ramach decyzji podjętych w Jajce, obóz polityczny Tito nie wahał się występować jako jedyny praworządny przedstawiciel Jugosławii na scenie międzynarodowej. Komuniści wystąpili do rządu Stanów Zjednoczonych z apelem o zamrożenie jugosłowiańskich rezerw złota w USA, które pozostawały w dyspozycji rządu na uchodźstwie<sup>92</sup>. Za przejaw prowadzenia polityki zagranicznej można by również uznać fakt wysłania pierwszej misji za granice Jugosławii. 3 grudnia 1943 roku Vladimir Velebit udał się z misją wojskową do kwatery głównej brytyjskiego generała Henry’ego Maitlanda Wilsona w Kairze<sup>93</sup>.

### 1.5.3. Konferencja w Teheranie a Jugosławia

Drugim ważnym dla jugosłowiańskich komunistów wydarzeniem, z końca 1943 roku, była konferencja przywódców Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego w Teheranie. Spotkanie to odbywało się w dniach 28 listopada - 1 grudnia, a więc w tym samym czasie co II sesja AVNOJ. Najistotniejszym postanowieniem w sprawie Jugosławii było przyznanie partyzantom Tito „pomocy ZSRR, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii w postaci dostaw materiałowych i wsparcia komandosów”<sup>94</sup>. W ocenie V. Dedijera, przez tę „formalną decyzję trzech przywódców koalicji antyhitlerowskiej, jugosłowiańscy partyzanci zostali faktycznie uznani za armię aliancką”<sup>95</sup>. Zapowiedź pomocy militarnej nie była równoznaczna ze wsparciem politycznym, ale i tak sprawiła, iż „komuniści wyraźnie stawali się pierwszoplanową siłą polityczną, dysponującą poważnymi atutami w

---

<sup>89</sup> R. H. Markham, *dz. cyt.*, s. 119.

<sup>90</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 55.

<sup>91</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 163.

<sup>92</sup> *Tamże*, s. 164.

<sup>93</sup> *Tamże*, s. 162.

<sup>94</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 57. Wagę decyzji zapadłych w Teheranie dla jugosłowiańskiego ruchu komunistycznego szeroko opisuje C. Fotitch w książce *The War We Lost: Yugoslavia's Tragedy and the Failure of the West*, New York 1948, zob.: rozdziały *Teheran officially endorses Tito* oraz *Tito gets official support*.

<sup>95</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 208.



grze o władzę i ustrojową przyszłość Jugosławii”<sup>96</sup>. O tym, że udzielenie pomocy militarnej nie miało być wyrazem poparcia politycznego świadczą także reakcje władz Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego na wiadomość o decyzjach podjętych na II sesji AVNOJ. O ile w Waszyngtonie i w Londynie zostały one przyjęte z zaskoczeniem<sup>97</sup>, o tyle w Moskwie wywołały zdecydowanie negatywne wrażenie. Stalin na wieść o postanowieniach z Jajce miał wpaść w furję i skomentować je jako „nóż w plecy Związku Radzieckiego i decyzji z Teheranu”<sup>98</sup>. Ogólny bilans końca roku 1943 był jednak dla Tito bardzo korzystny. Z jednej strony uzyskał on obietnicę pomocy wojskowej od aliantów, z drugiej zaś wzmocnił struktury instytucjonalne swojego obozu politycznego, czyniąc w ten sposób przygotowania do przejęcia władzy w kraju.

#### **1.5.4. Kontakty komunistów z Wielką Brytanią**

Od początku 1944 roku Tito rozpoczął nowy okres w swojej działalności politycznej. Zadanie, którego wówczas podjął się lider jugosłowiańskich komunistów, V. Dedijer określa jako „jedno z najtrudniejszych w jego życiu.” Miało ono polegać na „zdobyciu uznania dla Komitetu Narodowego [Komitetu Wyzwolenia Narodowego Jugosławii] jako rządu Jugosławii *de iure*”<sup>99</sup>. W tym celu Tito podejmował działania zmierzające do zintensyfikowania swoich relacji z zagranicą. Nadal wprawdzie nie można określić wysiłków podejmowanych przez komunistów w tamtym okresie jako polityki zagranicznej w pełnym znaczeniu tego terminu, jednakże ich działalność stawała się coraz bardziej międzynarodowa.

W zakresie działalności zagranicznej komunistów, pierwsze miesiące 1944 roku upłynęły pod znakiem korespondencji Tito z W. Churchillem. Przywódca jugosłowiańskich partyzantów nawiązał kontakt z brytyjskim premierem w ostatnich dniach grudnia 1943 roku, przesyłając mu „krótki telegram z życzeniami szybkiego powrotu do zdrowia”<sup>100</sup>. Szczegóły dalszej korespondencji pomiędzy Tito, a W. Churchillem prezentuje W. R. Roberts na łamach książki *Tito, Mihailović and the Allies, 1941-1945*.

Brytyjski premier, po konsultacjach z A. Edenem, odpowiedział na telegram Tito 8 stycznia 1944 roku. Wiadomość od W. Churchilla stanowiła w wielu swoich aspektach

<sup>96</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 57.

<sup>97</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 210.

<sup>98</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 177; V. Dedijer, *dz. cyt.*, s. 210.

<sup>99</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 214.

<sup>100</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 58. Premier W. Churchill przebywał wówczas w Maroku, gdzie przechodził kurację po zapaleniu płuc.

pozytywny przekaz dla jugosłowiańskich komunistów. Po pierwsze, Brytyjczycy deklarowali, iż nie będą ingerować w kształt przyszłego rządu Jugosławii. Po drugie, zapowiadali, że nie będą już dłużej wspierać czetników D. Mihailovicia oraz informowali, że „byliby zadowoleni, gdyby rząd jugosłowiański [na uchodźstwie] zdymisjonował go”. Na końcu jednak W. Churchill dodawał, że rząd brytyjski w dalszym ciągu uznaje króla Piotra II, podczas gdy partyzanci otrzymywać będą „całą możliwą pomoc militarną”<sup>101</sup>.

Odpowiedź Tito nadeszła do brytyjskiego premiera 3 lutego. W jej najistotniejszej części przywódca partyzantów zapewniał o swoim zrozumieniu dla brytyjskiej decyzji o konieczności utrzymywania relacji z królem Piotrem II. Tito obiecywał także „unikać [...] zbędnej polityki oraz nie przysparzać aliantom kłopotów w tej sprawie [w kwestii relacji aliantów z rządem na uchodźstwie i z królem Jugosławii]”. Lider jugosłowiańskich komunistów kończył swój list górnolotnym stwierdzeniem, iż jedynym celem wszystkich wysiłków partyzantów jest walka z okupantem oraz stworzenie warunków dla „prawdziwie demokratycznej Jugosławii”<sup>102</sup>.

W. Churchill odpowiedział bardzo szybko, bo już po dwóch dniach. W liście do Tito z 5 lutego, brytyjski premier stwierdzał, że rozumie jego powściągliwość względem króla Piotra II oraz sondował możliwość polepszenia ich relacji. W. Churchill zapytał wprost przywódcę partyzantów, czy dymisja D. Mihailovicia mogłaby utorować drogę do poprawy jego stosunków z królem Jugosławii. Premier Wielkiej Brytanii dawał jasno do zrozumienia, iż dzięki porozumieniu pomiędzy Tito, a królem Piotrem II „Jugosławia byłaby w stanie mówić jednym głosem w kręgach aliantów”<sup>103</sup>.

Tito odpowiedział na list W. Churchilla 9 lutego. Tym razem przywódca komunistów jugosłowiańskich przedstawił swoje stanowisko bardzo zwięźle i klarownie. Po pierwsze, stwierdził, że rząd Jugosławii wraz D. Mihailoviciem musi zostać „zniesiony”. Po drugie, Komitet Wyzwolenia Narodowego Jugosławii powinien zostać uznany przez aliantów za jedyny rząd Jugosławii, a król Piotr II powinien poddać się jego prawom. Po trzecie, jeśli król zgodzi się na te warunki, partyzanci nie będą odmawiać z nim współpracy, a kwestia dalszego istnienia monarchii w Jugosławii zostanie rozstrzygnięta po oswobodzeniu kraju. Po czwarte wreszcie, król Jugosławii powinien wydać deklarację o takiej właśnie treści<sup>104</sup>.

Premier W. Churchill, odpowiadając Tito 25 lutego, nie odniósł się do wszystkich warunków przedstawionych przez lidera komunistów. W zamian za to pytał raz jeszcze, czy

<sup>101</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 190.

<sup>102</sup> *Tamże*, s. 194.

<sup>103</sup> *Tamże*, s. 195.

<sup>104</sup> *Tamże*, s. 195.



na pewno król Jugosławii może liczyć na „wsparcie i kooperację” ze strony partyzantów, jeśli zdymisjonuje D. Mihailovicia oraz „innych złych doradców”. Ponadto, premier Wielkiej Brytanii poinformował, że Brytyjczycy wycofują swojego oficera łącznikowego przy D. Mihailoviciu<sup>105</sup>.

### 1.5.5. Misje zagraniczne w Londynie i Moskwie

Korespondencja Tito z W. Churchillem nie była jedynym przejawem międzynarodowej aktywności komunistów jugosłowiańskich w tamtym czasie. W pierwszej połowie roku 1944 zdecydowano także o wysłaniu dwóch misji zagranicznych. Pierwsza z nich, pod przewodnictwem V. Velebita, udała się 1 maja do Londynu. Misja ta miała charakter ściśle wojskowy, nie zakładano realizacji celów politycznych<sup>106</sup>. Po wizycie w Londynie V. Velebit miał (według części źródeł) kontynuować misję w Waszyngtonie, jednak wyjazd do Stanów Zjednoczonych nie doszedł do skutku<sup>107</sup>. Drugą misją zagraniczną, wysłaną w tym okresie z Jugosławii, była blisko dwumiesięczna wizyta m.in. Milovana Đilasa oraz generała Velimira Teržicia w Moskwie. W odróżnieniu od misji V. Velebita w Londynie, wizyta komunistów z Jugosławii w Związku Radzieckim miała obok celów wojskowych, także zadania polityczne.

M. Đilas w swojej książce *Rozmowy ze Stalinem* już na samym wstępie potwierdza, że misja jugosłowiańska wysłana do Moskwy „miała odmienny charakter i zupełnie odmienny cel od misji przydzielonej do dowództwa brytyjskiego”<sup>108</sup>. Precyzując charakter wizyty w Związku Radzieckim, autor stwierdza, iż „misja musiała mieć zarówno wojskowy, jak i partyjny charakter”<sup>109</sup>. Wyjazd komunistów jugosłowiańskich do Moskwy poprzedzony był opracowaniem przez Tito listy problemów, które należało poruszyć w kontaktach z władzami radzieckimi.

M. Đilas wymienia cały szereg spraw, które zostały powierzone członkom misji. Po pierwsze, wizyta w Moskwie „miała wybadać możliwości uznania przez rząd sowiecki Komitetu Narodowego za tymczasowy rząd legalny i wywarcia przez Sowiety wpływu na

<sup>105</sup> *Tamże*, s. 196.

<sup>106</sup> *Tamże*, s. 214. V. Dedijer potwierdza, że misja V. Velebita została w Londynie przyjęta jako „misja o charakterze wyłącznie wojskowym”. Zob.: V. Dedijer, *Tito...*, s. 214.

<sup>107</sup> Według V. Dedijera, wyjazd V. Velebita do Waszyngtonu nie odbył się z powodu „oficjalnego stanowiska Stanów Zjednoczonych, które na wiosnę 1944 roku zaczęło się dziwnie zmieniać względem Jugosławii”. Zob.: V. Dedijer, *Tito...*, s. 214. W. R. Roberts stwierdza natomiast, iż sam V. Velebit powiedział mu, że „nigdy nie był proszony, aby udać się do Waszyngtonu”. Zob.: W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 215.

<sup>108</sup> M. Đilas, *Rozmowy ze Stalinem*, Warszawa 1991, s. 9.

<sup>109</sup> *Tamże*, s. 14.

sprzymierzeńców zachodnich w tymże kierunku”. Po drugie, misja uzyskać miała radziecką pomoc dla armii partyzanckiej. Po trzecie, Tito zależało na „uzyskaniu – czy to za pośrednictwem rządu sowieckiego, czy też innymi drogami – pomocy UNRRA<sup>110</sup> dla oswobodzonych obszarów Jugosławii”. Ostatnim ważnym zadaniem misji, miało być uzyskanie pożyczki w kwocie dwustu tysięcy dolarów<sup>111</sup>. Kwestię pozyskania pomocy UNRRA udało się poruszyć komunistom zanim jeszcze dotarli do Moskwy. W czasie podróży do Związku Radzieckiego, M. Đilas spotkał się w Kairze z szefem UNRRA Herbertem H. Lehmanem. Według M. Đilasa, szef UNRRA oświadczył, iż postulaty, które mu przedstawiono „będą wzięte pod rozwagę na najbliższym posiedzeniu UNRRA”, zaznaczając jednocześnie, że „UNRRA z zasady kontaktuje się tylko z prawowitym rządem”<sup>112</sup>.

W czasie pobytu w Moskwie misja jugosłowiańska spotkała się z najwyższym radzieckim kierownictwem. Na długim, trwającym prawie do rana spotkaniu, komuniści Tito przedstawili Stalinowi wszystkie postulaty, z jakimi przybyli do Związku Radzieckiego. Najważniejszą kwestią było wybadanie możliwości uznania przez Sowietów struktur powstałych na II sesji AVNOJ za legalny rząd tymczasowy. M. Đilas wspomina, że „choć Stalin nie przyrzekał uznać Komitetu Narodowego za tymczasowy rząd jugosłowiański, widoczne było, że interesował się jego zatwierdzeniem. [...] Nawet nie podniosłem wprost tej kwestii [uznania]; widoczne było, iż rząd sowiecki uczyni to natychmiast, gdy tylko uzna warunki za dojrzałe. [...] Tym samym kwestia pozostała nie załatwiona”<sup>113</sup>. Nieco mniej optymistyczną ocenę dokonań misji jugosłowiańskiej w tej konkretnej sprawie prezentuje natomiast F. MacLean. Jego zdaniem M. Đilas „nie powrócił [z Moskwy] z tym, po co został tam przez Tito wysłany – z uznaniem Komitetu Narodowego za legalny rząd Jugosławii”<sup>114</sup>. Dwie pozostałe kwestie (pomoc dla armii partyzantów oraz pożyczka dwustu tysięcy dolarów) zostały natomiast przez Stalina zaaprobowane, a członkowie misji zostali zapewnieni o ich jak najszybszej realizacji<sup>115</sup>.

---

<sup>110</sup> Administracja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy (ang. United Nations Relief and Rehabilitation Administration).

<sup>111</sup> M. Đilas, *dz. cyt.*, s. 15-16.

<sup>112</sup> *Tamże*, s. 18. M. Đilas pozytywnie oceniał rezultaty swojego spotkania z szefem UNRRA – „nie miałem żadnego powodu do niezadowolenia z tej wizyty: postulaty nasze zostały przedłożone i przyrzeczono nam, że będą rozpatrzone”. Zob.: M. Đilas, *dz. cyt.*, s. 18-19.

<sup>113</sup> M. Đilas, *dz. cyt.*, s. 56.

<sup>114</sup> F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 217.

<sup>115</sup> M. Đilas, *dz. cyt.*, s. 56.

### 1.5.6. Kontakty komunistów ze Stanami Zjednoczonymi

Wysłanie misji do Londynu oraz do Moskwy pozwalało komunistycznemu kierownictwu Jugosławii mieć nadzieję na ustanawianie coraz bliższych relacji z władzami Wielkiej Brytanii oraz Związku Radzieckiego. Wciąż jednak problem stanowiło nawiązanie kontaktów ze Stanami Zjednoczonymi. Wynikało to głównie z tego, iż Amerykanie uniezależnili swoją politykę względem Jugosławii od działań podejmowanych przez władze brytyjskie. Waszyngton nie przejawiał tak dużej chęci do prowadzenia rozmów i negocjacji z Tito, jak było to w przypadku W. Churchilla. Ostrożna polityka Stanów Zjednoczonych względem komunistów jugosłowiańskich wyrażała się m.in. w tym, że Amerykanie nie zamierzali uznawać władzy Tito oraz - co ważniejsze - stwierdzali, iż nie będą podejmować żadnych nacisków na króla Jugosławii (by ten podjął działania skutkujące zbliżeniem stanowisk władz emigracyjnych Jugosławii i Tito), tak jak czynili to Brytyjczycy<sup>116</sup>. Władze Stanów Zjednoczonych nie zamierzały angażować się w pomoc polityczną dla obozu Tito. Nie oznaczało to jednak braku wsparcia wojskowego dla jugosłowiańskich komunistów. Pod koniec lutego 1944 roku w kwaterze Tito pojawił się major Richard Weil. Była to pierwsza niezależna od Brytyjczyków amerykańska misja wojskowa na terenie Jugosławii<sup>117</sup>. Przywódca komunistów jugosłowiańskich po raz kolejny postanowił wykorzystać obecność alianckich wojskowych dla swoich celów politycznych (uczynił to także przy okazji wcześniej wspomnianej misji pułkownika Fredericka W. D. Deakina).

Tito wywarł na majorze R. Weilu pozytywne wrażenie. Amerykański wojskowy w swoim raporcie z pobytu w Jugosławii pisał, że Tito w pierwszym rządzie postrzegany jest jako patriota i wyzwoliciel swojego kraju, a dopiero w drugim jako komunista. Osobista ocena R. Weila również stawiała przywódcę partyzantów w dobrym świetle – zdaniem majora w momencie wyboru pomiędzy lojalnością względem komunizmu, a swoim krajem Tito wybrałby Jugosławię<sup>118</sup>. Swoje dobre kontakty z amerykańskim majorem, Tito postanowił wykorzystać dla celów politycznych. Przywódca komunistów poprosił opuszczającego w marcu 1944 roku Jugosławię R. Weila o zabranie ze sobą listu do prezydenta Stanów Zjednoczonych F. D. Roosevelta.

Tito w piśmie do amerykańskiego prezydenta przedstawiał ówczesną sytuację w Jugosławii, prezentował trudy walki z okupantem oraz z krajowymi siłami kolaborującymi z Niemcami i Włochami, pisał o potrzebie militarnego wsparcia wysiłków partyzantów oraz -

<sup>116</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 209.

<sup>117</sup> *Tamże*, s. 212.

<sup>118</sup> *Tamże*, s. 213.



co ważne – na koniec wspominał o wielkim znaczeniu jakie miałyby dla Jugosławii polityczne wsparcie dla jego obozu. Tito przekonywał F. D. Roosevelta, że poprawa sytuacji w kraju „będzie możliwa tylko wtedy, gdy narody Jugosławii otrzymają pełne wsparcie gospodarcze i polityczne dla tworzenia nowej, w pełni demokratycznej, federacyjnej Jugosławii, w której wszystkie narody będą mieć swoje prawa”<sup>119</sup>.

List do amerykańskiego prezydenta stanowił potwierdzenie planów komunistów, dotyczących stworzenia po wojnie federacyjnego państwa jugosłowiańskiego, a także wyrażał pewność siebie oraz siłę obozu politycznego Tito na terenie Jugosławii. Prośba o polityczne uznanie komunistów, skierowana do najwyższych przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, może także świadczyć o coraz dalej posuniętych przygotowaniach do oficjalnego przejęcia władzy w kraju.

Jugosłowiańscy komuniści podjęli również próbę oddziaływania na amerykańską opinię publiczną. W tym celu Tito udzielił obszernego wywiadu agencji Associated Press, który został później opublikowany m.in. w dzienniku *The New York Times*. Lider komunistów zabiegał w wywiadzie „o materiałową pomoc ze strony aliantów oraz o uznanie swojego Komitetu Narodowego za rząd Jugosławii”<sup>120</sup>.

Aktywność obozu politycznego Tito w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi nie przynosiła jednak oczekiwanych przez komunistów rezultatów. Władze amerykańskie nie zmieniały swojej polityki i w dalszym ciągu nie zamierzały wspierać politycznie partyzantów. Co więcej, pod koniec czerwca 1944 roku ukazał się kolejny raport majora L. M. Farisha (tzw. Drugi Raport Farisha), w którym amerykański wojskowy nie przedstawiał partyzantów w tak korzystnym świetle, jak w swojej pierwszej relacji z Jugosławii z października 1943 roku<sup>121</sup>. Wobec stanowczej i niezmiennej polityki Amerykanów, najważniejsze wydarzenia dla komunistów jugosłowiańskich w roku 1944 miały miejsce przy udziale (a nieraz także i z inicjatywy) Brytyjczyków.

### **1.5.7. Wielka Brytania a jugosłowiański rząd w Londynie**

Władze Wielkiej Brytanii, będące w stałym kontakcie z królem Piotrem II, starały się umacniać swój wpływ na jugosłowiańskiego monarchę. Według Barbary Jelavich, rząd brytyjski wywierał w tamtym czasie „ogromną presję na króla Piotra, by odsunął od siebie

---

<sup>119</sup> *Tamże*, s. 213.

<sup>120</sup> *Tamże*, s. 228.

<sup>121</sup> Więcej o Drugim Raporcie Farisha – zob.: W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 238.



Mihailovicia i utworzył rząd, który będzie zdolny do porozumienia się z partyzantami”<sup>122</sup>. W marcu 1944 roku brytyjski minister spraw zagranicznych A. Eden zasugerował królowi Jugosławii rekonstrukcję rządu oraz dymisję D. Mihailovicia. W kolejnych tygodniach Brytyjczycy posunęli się jeszcze dalej, dając królowi do zrozumienia, że jugosłowiański rząd na uchodźstwie jest zbędny, wobec czego powinien być rozwiązany i zastąpiony radą, w której skład wchodziłyby jedynie trzy osoby<sup>123</sup>.

Król Piotr II znajdujący się pod narastającą presją władz brytyjskich, zdymisjonował ostatecznie swój rząd. W. Churchill osobiście poinformował o tym fakcie Tito 17 maja 1944 roku: „Dziś rano, w wyniku porad Wielkiej Brytanii, król Piotr II zdymisjonował rząd M. Puricia, wraz z generałem Mihailoviciem jako ministrem wojny”<sup>124</sup>. Nowym premierem mianowany został Ivan Šubašić, były ban (zarządca) Chorwacji<sup>125</sup>. Rząd Wielkiej Brytanii wyrażał zadowolenie z takiego stanu rzeczy, licząc jednocześnie na rychłe porozumienie pomiędzy Tito, a nowymi władzami Jugosławii na uchodźstwie. Należy zauważyć, że taka postawa Brytyjczyków oznaczała w praktyce, iż nie przeciwstawiali się oni w tym okresie możliwości dopuszczenia do władzy w Jugosławii komunistów. Fakt ten potwierdza rozmowa W. Churchilla z generałem F. MacLeanem, podczas której brytyjski premier stwierdził, że nie planuje po wojnie przeprowadzić się do Jugosławii, więc nie zamierza także martwić się o formę rządów jaka zostanie tam ustanowiona<sup>126</sup>.

### 1.5.8. Negocjacje Tito- Šubašić

Negocjacje pomiędzy Tito, a I. Šubašićem rozpoczęły się w czerwcu 1944 roku na wyspie Vis, gdzie znajdowała się w owym czasie siedziba przywódcy partyzantów. Propozycje nowego premiera Jugosławii nie spotkały się z uznaniem obozu Tito. I. Šubašić proponował m.in. włączenie komunistycznego Komitetu Narodowego w skład rządu emigracyjnego<sup>127</sup>. Rozmowy okazały się natomiast sukcesem dla komunistów. Po pierwsze, sam fakt rozpoczęcia dialogu z Tito mógł być postrzegany jako ustępstwo i kompromis ze strony I. Šubašicia<sup>128</sup>. Po drugie, jugosłowiański premier przyjął praktycznie wszystkie żądania partyzantów. Rząd Jugosławii na uchodźstwie uznał Komitet Narodowy oraz

<sup>122</sup> B. Jelavich, *Historia Bałkanów: wiek XX*, Kraków 2005, s. 285.

<sup>123</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 207.

<sup>124</sup> *Tamże*, s. 223.

<sup>125</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 59.

<sup>126</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 76.

<sup>127</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 224.

<sup>128</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 59.



partyzancką armię za jedyne legalne siły polityczne i wojskowe wewnątrz Jugosławii<sup>129</sup>. Zgodzono się również co do tego, że kwestia dalszego istnienia monarchii w Jugosławii zostanie uregulowana dopiero po zakończeniu wojny. Premier I. Šubašić wezwał ludność Jugosławii do zjednoczenia się pod wodzą Tito oraz do pełnego wsparcia akcji wojskowych partyzantów<sup>130</sup>. Ze strony Tito, premier Jugosławii uzyskał jedynie obietnicę, że nie zamierza on po wojnie narzucać w kraju ustroju komunistycznego<sup>131</sup>. Nowy rząd w pełnym składzie został zaprzysiężony 7 lipca 1944 roku. Znaleźli się w nim dwaj przedstawiciele obozu politycznego Tito - Sreten Vukosavljević i Drago Marušić<sup>132</sup>.

Kompromisowa postawa I. Šubašića sprawiła, że pozycja komunistów jugosłowiańskich w kontaktach z zagranicą uległa zdecydowanemu wzmocnieniu. Porozumienie pomiędzy Tito, a rządem emigracyjnym usuwało jeden z głównych problemów na jaki napotykali komuniści w relacjach międzynarodowych. Uznanie sił wojskowych oraz politycznych Tito przez jugosłowiański rząd na uchodźstwie powodowało bowiem, że zarzut nielegalnego działania w stosunku do komunistów był już nieaktualny. Porozumienie z I. Šubašićem okazało się w praktyce ostatnią prostą na drodze Tito do utworzenia własnego, uznawanego na arenie międzynarodowej rządu powojennej Jugosławii.

Do końca 1944 roku Tito oraz I. Šubašić wypracowali dalsze szczegóły porozumienia pomiędzy rządem emigracyjnym, a komunistami. Postanowiono, że do czasu przeprowadzenia referendum w sprawie formy ustrojowej państwa, król Piotr II pozostanie na emigracji, a w kraju reprezentować go będzie trzyosobowa Rada Regencyjna. Zdecydowano również, że powstanie nowy rząd, w skład którego wejdą przedstawiciele Komitetu Narodowego oraz część dotychczasowych ministrów rządu na uchodźstwie<sup>133</sup>. Negocjacje Tito z I. Šubašićem odbywały się z przyzwoleniem władz brytyjskich oraz radzieckich. Świadczyć o tym mogą spotkania, w których brali udział w tamtym czasie obydwaj politycy. Przywódca partyzantów spotkał się 12 sierpnia 1944 roku z brytyjskim premierem W. Churchilllem w Neapolu. Rozmowa dotyczyła m.in. możliwości nawiązania kontaktów pomiędzy Tito, a królem Piotrem II oraz przyszłego kształtu państwa jugosłowiańskiego. Lider komunistów zapewnił premiera Wielkiej Brytanii, że nie zamierza po wojnie wprowadzać w Jugosławii radzieckiego modelu socjalizmu<sup>134</sup>. Premier I. Šubašić z kolei, udał

<sup>129</sup> L. M. Lees, *Keeping Tito Afloat: The United States, Yugoslavia, and the Cold War*, Pennsylvania 1997, s. 3; V. Dedijer, *Tito...*, s. 225.

<sup>130</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 231; M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 59.

<sup>131</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 233.

<sup>132</sup> *Tamże*, s. 237.

<sup>133</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, ss. 273, 287; M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 64-65.

<sup>134</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 228.





się pod koniec listopada 1944 roku do Moskwy, „gdzie otrzymał błogosławieństwo rządu radzieckiego dla swojego porozumienia z Tito, dotyczącego powołania jednolitego rządu w Belgradzie”<sup>135</sup>.

### **1.5.9. Kontakty komunistów ze Związkiem Radzieckim**

W decydujących - dla powodzenia planów Tito – momentach, komuniści jugosłowiańscy podejmowali także współpracę ze Związkiem Radzieckim. Już od lutego 1944 roku, przy siłach partyzanckich funkcjonowała sowiecka misja wojskowa pod dowództwem generała Nikołaja Korniejewa<sup>136</sup>. We wrześniu lider komunistów jugosłowiańskich udał się do Moskwy. Tito wyjechał do Związku Radzieckiego bez wcześniejszego powiadomienia o tym fakcie władz brytyjskich i amerykańskich oraz premiera I. Šubašicia. Podczas pobytu w radzieckiej stolicy przywódca partyzantów ustalił warunki wspólnych akcji z Armią Czerwoną, która zbliżała się już do granic Jugosławii<sup>137</sup>. Porozumienie z władzami radzieckimi nie było łatwe do osiągnięcia – jak zauważa W. R. Roberts – Tito przyjechał negocjować ze Stalinem, a nie jedynie odebrać od niego rozkazy<sup>138</sup>. Wskazuje to na wzrost poczucia pewności siebie lidera komunistów jugosłowiańskich, który po osiągnięciu korzystnych ustaleń z I. Šubašiciem, był coraz bliżej przejęcia władzy w Jugosławii. Belgrad został ostatecznie zdobyty przez połączone siły partyzantów oraz Armii Czerwonej 20 października 1944 roku<sup>139</sup>.

### **1.5.10. Rok 1945. Tito przejmuje władzę w Jugosławii**

Powołanie Rady Regencyjnej, mającej za zadanie reprezentować władzę jugosłowiańskiego monarchy w kraju (do czasu jego ewentualnego powrotu z emigracji), okazało się ostatnim utrudnieniem w realizacji planów komunistów. 11 stycznia 1945 roku król Piotr II oświadczył, że odrzuca proponowaną w porozumieniu Tito z I. Šubašiciem formę regencji<sup>140</sup>. Pozycja króla Jugosławii w tamtym czasie była jednak już na tyle słaba, że jego oświadczenie nie wywarło dużego wrażenia na aliantach, którzy chcieli jak najszybszego

<sup>135</sup> R. J. Kerner, *Yugoslavia*, Berkeley and Los Angeles 1949, s. 349.

<sup>136</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 203.

<sup>137</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 231-234; W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 263; M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 64.

<sup>138</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 265.

<sup>139</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 64.

<sup>140</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 300.



wprowadzenia w życie ustaleń porozumienia Tito – I. Šubašić. Premier Jugosławii został poinformowany przez rząd brytyjski, że „decyzja króla Piotra II nie wpływa na jego [rządu] intencje w sprawie wykonania porozumienia Tito - Šubašić”<sup>141</sup>. Podobne stanowisko względem oświadczenia króla Piotra II zajęły władze amerykańskie. Waszyngton uznał, że w ostatecznym rozrachunku najważniejsze będzie, dla sprawy uznania nowych władz, przeprowadzenie w Jugosławii wolnych wyborów, a nie obiekcje króla Piotra II<sup>142</sup>.

Wielkie mocarstwa podtrzymały swoje stanowisko także w czasie konferencji w Jałcie, w dniach 4-11 lutego 1945 roku. Przywódcy Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych oraz Związku Radzieckiego stwierdzili, że należy natychmiast wprowadzić w życie ustalenia wynikające z porozumienia Tito z I. Šubašićem, a także na ich podstawie utworzyć nowy rząd. Powstały rząd miałby zadeklarować, że Antyfaszystowska Rada Wyzwolenia Narodowego Jugosławii będzie rozszerzona jedynie o tych członków przedwojennej Skupštiny (parlamentu Jugosławii), którzy nie skompromitowali się współpracą z siłami okupacyjnymi, i że w ten sposób powstanie parlament tymczasowy. Po drugie, wszelkie dokumenty prawne uchwalone przez Antyfaszystowską Radę Wyzwolenia miały zostać przedłożone Konstytuancie do ponownego zatwierdzenia<sup>143</sup>. Decyzje podjęte w Jałcie przez władze Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego pomagały przełamać opór króla Jugosławii oraz sprawiały, że powstanie nowego rządu jugosłowiańskiego było praktycznie niezagrożone.

Po upływie niecałego miesiąca od zakończenia konferencji jałtańskiej, osiągnięto porozumienie co do składu przyszłej Rady Regencyjnej. Presja wywierana przez Brytyjczyków na króla Piotra II stale wzrastała. W. Churchill sugerował A. Edenowi, że jeśli król nadal nie będzie chciał wybrać żadnego z proponowanych mu przez Tito kandydatów do Rady, Brytyjczycy powinni poprosić króla o opuszczenie ich kraju<sup>144</sup>. W takich okolicznościach król Piotr II powołał 2 marca 1945 roku trzyosobową Radę Regencyjną w składzie: Ante Mandić, Dušan Serbec i Srdjan Budisavljević – dwóch członków Rady było stronnikami Tito<sup>145</sup>.

Powołanie 7 kwietnia zjednoczonego rządu Jugosławii było pierwszym aktem Rady Regencyjnej. W jego skład weszło 28 członków, spośród których jedynie trzech nie pochodziło z obozu politycznego Tito: I. Šubašić (minister spraw zagranicznych), Milan Grol

---

<sup>141</sup> *Tamże*, s. 301.

<sup>142</sup> *Tamże*, s. 302.

<sup>143</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 236; R. J. Kerner, *dz. cyt.*, s. 350; W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 310; M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 65.

<sup>144</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 316.

<sup>145</sup> *Tamże*, s. 316.



(wicepremier) i Juraj Šutej (minister bez teki)<sup>146</sup>. Ich władza w rządzie była jednak „praktycznie zerowa”<sup>147</sup>. Nowy rząd, którego premierem został Tito, szybko zdobył uznanie władz brytyjskich, amerykańskich i radzieckich<sup>148</sup>. Alianci nie czekali długo także z wysłaniem swoich misji dyplomatycznych do Belgradu. Już pięć dni po sformowaniu rządu swojego ambasadora wysłała Wielka Brytania (Ralph Stevenson), do którego w przeciągu kilku tygodni dołączyli przedstawiciele Stanów Zjednoczonych oraz Związku Radzieckiego<sup>149</sup>.

## **1.6. Uwarunkowania i środki działalności międzynarodowej komunistów jugosłowiańskich w latach 1943-1945**

### **1.6.1. Uwagi wstępne**

Podając się badań nad działalnością międzynarodową obozu politycznego Tito w latach 1943-1945, już na wstępie wskazać należy na kilka trudności. Po pierwsze, ich przedmiot w tym okresie stanowi faktycznie nie polityka zagraniczna państwa, a aktywność w kontaktach z zagranicą konkretnej siły politycznej dążącej do przejęcia władzy w kraju. Po drugie, wynika z tego, że oparcie analizy tego typu działalności o wybrane aspekty teorii polityki zagranicznej państwa, nie gwarantuje uzyskania całości obrazu. Po trzecie wreszcie, ze względu na specyficzne warunki (okupacja kraju) w jakich funkcjonowali wówczas jugosłowiańscy komuniści, zasadne wydaje się zastosowanie w analizie jedynie wybranych elementów teorii polityki zagranicznej państwa (przykładowo, zastanawiając się nad ówczesnymi *uwarunkowaniami polityki zagranicznej* – w omawianym przypadku lepszym sformułowaniem byłaby *działalność międzynarodowa* – trudno prowadzić rozważania nad „jakością i efektywnością własnej służby zagranicznej i dyplomacji”, gdyż ta w ogóle jeszcze nie istniała, bądź też dopiero co powstawała).

---

<sup>146</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 65-66.

<sup>147</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 317.

<sup>148</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 66.

<sup>149</sup> F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 256.

### **1.6.2. Uwarunkowania działalności międzynarodowej komunistów w latach 1943-1945**

W badaniach nad kształtem środowiska międzynarodowego, w którym przyszło działać komunistom jugosłowiańskim w latach 1943-1945, posłużę się modelem *uwarunkowań polityki zagranicznej państwa*. Koncepcja ta wyróżnia wewnętrzne oraz zewnętrzne (międzynarodowe) uwarunkowania polityki zagranicznej, a dodatkowo w obydwu grupach rozróżnia także uwarunkowania obiektywne i subiektywne. Spośród uwarunkowań zewnętrznych obiektywnych, najistotniejszym czynnikiem determinującym metody aktywności obozu politycznego Tito była ewolucja środowiska międzynarodowego. Decyzje podjęte przez przywódców Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych oraz Związku Radzieckiego pod koniec roku 1943 w Teheranie, stanowiły znaczącą zmianę warunków, w których działali komuniści. Przyznanie oddziałom militarnym partyzantów pomocy materiałowej było początkiem procesu, prowadzącego ostatecznie do politycznego uznania władzy komunistów w Jugosławii. Decyzje podejmowane przez rządy państw alianckich były zatem ważnym czynnikiem kształtującym zewnętrzne uwarunkowania obiektywne działalności międzynarodowej komunistów.

W zakresie uwarunkowań obiektywnych wewnętrznych, bez wątpienia należy zwrócić uwagę na środowisko geograficzne państwa. Dla powodzenia walki partyzanckiej oddziałów Tito duże znaczenie miała górzystość Jugosławii<sup>150</sup>. Ma to związek z działalnością zagraniczną komunistów, biorąc pod uwagę, iż prowadzenie działań militarnych oraz rozwój potencjału wojskowego są podstawowymi instrumentami w obszarze wojskowych środków polityki zagranicznej. Potencjał ludnościowy, gospodarczy oraz naukowo-techniczny jest w omawianym przypadku trudno mierzalny. Wynika to faktu, iż w latach 1943-1945 partyzanci mieli kontrolę nad niejednorodnym, często zmieniającym się obszarem Jugosławii. Poszczególne ziemie wraz z zamieszkującą je ludnością i występującymi zasobami przechodziły wielokrotnie pod kontrolę różnych, walczących na terenie kraju, grup zbrojnych. Dlatego próba oszacowania wpływu powyższych czynników na zagraniczną działalność komunistów byłaby obciążona dużym ryzykiem błędu.

Rola uwarunkowań subiektywnych – zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych – nie determinowała w znaczącym stopniu aktywności międzynarodowej komunistów jugosłowiańskich w omawianym okresie. Wydaje się, iż jedynie międzynarodowa oraz

---

<sup>150</sup> „Rejony o charakterze wyraźnie górzystym zajmują około dwóch trzecich całego kraju i choć ich zaludnienie jest mniejsze niż na nizinach, to jednak zamieszkuje je więcej niż połowa ludności”. Zob.: Cz. Bobrowski, *Socjalistyczna Jugosławia*, Warszawa 1957, s. 3.



krajowa opinia o ruchu partyzanckim mogła mieć pośredni wpływ na działalność obozu politycznego Tito. Partyzanci byli postrzegani przez znaczną część ludności Jugosławii oraz coraz liczniejsze (szczególnie od drugiej połowy 1943 roku) kręgi polityczne na Zachodzie za jedyną siłę, która gwarantuje skuteczną walkę z faszyzmem na Bałkanach. Dobra opinia, jaką cieszyli się komuniści, była z pewnością czynnikiem ułatwiającym prowadzenie działalności zagranicznej.

Aktywność komunistów jugosłowiańskich na arenie międzynarodowej w latach 1943-1945 podporządkowana była kilku dominującym kwestiom. Zasadniczą sprawą dla powodzenia planów politycznych obozu Tito było uzyskanie poparcia ze strony Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych (oficjalne poparcie Związku Radzieckiego dla komunistów było w dużej mierze uzależnione od postawy zachodnich partnerów Moskwy). W początkowym okresie działalność partyzantów miała za zadanie zwrócić uwagę zachodniej opinii publicznej oraz brytyjskich i amerykańskich elit politycznych na sam fakt istnienia skutecznego ruchu oporu w Jugosławii. Był to krótkofalowy cel zagranicznej aktywności komunistów w tamtym czasie. Dla jego realizacji, partyzanci starali się zaistnieć w światowych mediach oraz jednocześnie zdezawuować pozycję D. Mihailowicia. Uzyskanie - wspomnianego powyżej - wsparcia ze strony aliantów, początkowo materiałowego, a docelowo także politycznego, było jednak tylko metodą osiągnięcia celu nadrzędnego i długofalowego, którym było przejęcie władzy w Jugosławii i budowa państwa federacyjnego. W opinii J. Korbela, Tito „umiejętnie posłużył się rządami państw alianckich, aby przygotować sobie drogę do pełni władzy”<sup>151</sup>.

### **1.6.3. Środki działalności międzynarodowej komunistów w latach 1943-1945**

Analizując używane przez obóz polityczny Tito w latach 1943-1945, instrumenty wykorzystywane do prowadzenia działalności międzynarodowej, na pierwszy plan wysuwają się te, charakterystyczne dla środków politycznych (głównie oświadczenia i deklaracje polityczne). Od czasu powołania w listopadzie 1942 roku Antyfaszystowskiej Rady Wyzwolenia Narodowego Jugosławii (AVNOJ), komuniści wydali szereg oświadczeń i deklaracji, a także starali się prowadzić działalność dyplomatyczną. W styczniu 1943 roku partyzanci wysłali notę do rządów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i Związku

---

<sup>151</sup> I. Korbela, *dz. cyt.*, s. 41.



Radzieckiego, w której domagali się podjęcia przez aliantów określonych działań (utworzenia specjalnej komisji). W październiku tego samego roku komuniści wysłali do Moskwy telegram, w którym domagali się uznania ich za legalny rząd Jugosławii.

Podczas II sesji AVNOJ w listopadzie 1943 roku, zapowiedziano utworzenie po wojnie państwa jugosłowiańskiego w formie federacji. Komuniści wystosowali pod koniec 1943 roku apel do rządu Stanów Zjednoczonych, w którym prosili o zamrożenie jugosłowiańskich rezerw złota. Wymienione powyżej działania stanowią przykłady stosowania środków politycznych w działalności międzynarodowej obozu Tito. Komuniści jugosłowiańscy w swoich kontaktach z zagranicą podejmowali się także działalności dyplomatycznej. Misje wysłane przez Tito do Londynu oraz do Moskwy, korespondencja przywódcy partyzantów z brytyjskim premierem W. Churchillem, spotkanie M. Đilasa z szefem UNRRA, list Tito do prezydenta Stanów Zjednoczonych F. D. Roosevelta, negocjacje komunistów z I. Šubašićem oraz wizyta ich lidera w Moskwie to także działania wpisujące się w zakres politycznych środków prowadzenia polityki zagranicznej.

Narzędzia z obszaru ekonomicznych środków polityki zagranicznej nie będą przydatne dla opisu działalności międzynarodowej obozu politycznego Tito w latach 1943-1945. Komuniści jugosłowiańscy dysponowali w tym okresie skromnymi zasobami gospodarczymi, które nie miały wpływu na metody prowadzenia aktywności zagranicznej.

W zakres narzędzi charakterystycznych dla środków wojskowych wchodzi - w omawianym przypadku - prowadzenie wojny partyzanckiej oraz stałe zwiększanie potencjału militarnego. Mając na uwadze fakt, iż działania partyzantów miały miejsce na terenie Jugosławii oraz, że z tego względu można je uznać za wojnę obronną, należy zauważyć, iż sukcesy militarne przekładały się w bezpośredni sposób na położenie międzynarodowe komunistów. Alianci zdecydowali się na wsparcie materiałowe oddziałów Tito ze względu na ich skuteczność w walce z siłami okupacyjnymi. Nawiązanie przez państwa alianckie późniejszych politycznych kontaktów z obozem komunistów jugosłowiańskich było w znacznej mierze wynikiem udanej współpracy wojskowej.

W obszarze środków kulturowo-ideologicznych należy rozważyć wpływ ideologii komunizmu na postawę obozu Tito w kontaktach z zagranicą. Wydaje się jednak, że nie można mówić o promowaniu własnego sposobu myślenia i działania (w tym przypadku komunistycznego), ponieważ Tito w kontaktach ze środowiskiem międzynarodowym (nie licząc relacji z Moskwą) zapewniał, że nie zamierza narzucać Jugosławii ustroju komunistycznego. Do udziału w ruchu partyzanckim starano się zachęcać różne środowiska społeczne, aby ukryć jego komunistyczny charakter. Dlatego też trudno doszukiwać się w



działalności międzynarodowej komunistów jugosłowiańskich stosowania środków kulturowo-ideologicznych.



## Rozdział II

# POLITYKA ZAGRANICZNA JUGOSŁAWII W LATACH 1945-1948

### 2.1. Uwagi wstępne

Uznanie przez Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki władzy komunistów w Jugosławii otworzyło nowy rozdział w międzynarodowej aktywności obozu politycznego Josipa Broz Tito. Od roku 1945 działalność zagraniczną komunistów jugosłowiańskich należy określać mianem polityki zagranicznej Jugosławii. Funkcjonowanie uznanego przez społeczność międzynarodową rządu powojennej Jugosławii, z Tito jako premierem, jest przełomowym momentem w historii komunistów na Bałkanach. Od tej chwili stronnicy Tito nie muszą już zabiegać o międzynarodowe poparcie i zdobycie władzy w kraju. Fakt ten ma kluczowe znaczenie dla sposobu zachowania się Jugosławii na arenie międzynarodowej i układania przez nią stosunków z zagranicą. W niniejszym rozdziale przedstawiona zostanie polityka zagraniczna Jugosławii w latach 1945-1948 (do czasu wybuchu konfliktu pomiędzy Tito, a Stalinem). Przeanalizowane zostaną ówczesne trendy w rozwoju kontaktów Belgradu ze Związkiem Radzieckim oraz z państwami zachodnimi. Na koniec, wyróżnione zostaną najistotniejsze czynniki wpływające na kształt jugosłowiańskiej polityki zagranicznej w omawianym okresie.

### 2.2. Jugosławia – państwo prosowieckie i antyzachodnie

Już na wstępie tej części pracy stwierdzić należy, iż wśród większości autorów zajmujących się tematyką bałkańską przeważa pogląd, że Jugosławia była do roku 1948 państwem prosowieckim i zdecydowanie antyzachodnim. J. Korbel stwierdza, że ideologia komunistyczna była głównym czynnikiem determinującym politykę zagraniczną Jugosławii po wojnie. Według byłego czechosłowackiego dyplomaty „ideologiczna więź ze Związkiem Radzieckim leżała u podstaw każdego posunięcia Jugosławii na polu stosunków międzynarodowych [...] Komunistyczny rząd Jugosławii zrozumiał lepiej niż jakikolwiek



inny wschodnioeuropejski kraj politykę zagraniczną sowieckiej Rosji oraz posiadał najlepsze ideologiczne i militarne środki, aby wesprzeć politykę rosyjskiego imperializmu i komunistycznej ekspansji”<sup>152</sup>.

J. Korbel zwraca także uwagę na fakt, iż po zakończeniu wojny prawie wszyscy sąsiedzi Jugosławii przeobrazili się (na skutek wprowadzenia w regionie ustroju komunistycznego) z państw niechętnych Belgradowi, w państwa przyjacielskie – mowa tu o Węgrzech, Bułgarii, Rumunii i Albanii. Autor określa to zjawisko jako „fundamentalną zmianę w geopolitycznej i ideologicznej sytuacji [Jugosławii], która wpłynęła na jugosłowiańską politykę zagraniczną”<sup>153</sup>.

L. M. Lees oceniając powojenne położenie Jugosławii powołuje się na spostrzeżenia radcy w ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Moskwie George’a Kennana. Telegram G. Kennana wysłany do Waszyngtonu w lutym 1946 roku (tzw. Długi Telegram Kennana) odnosił się m.in. do sytuacji panującej w Jugosławii. Autor określał politykę jugosłowiańskiego rządu jako „w znacznej mierze poddaną wpływom ZSRR”, a sam rząd jako „skłonny w większym lub mniejszym stopniu służyć celom sowieckim”<sup>154</sup>. L. M. Lees w celu potwierdzenia przynależności Jugosławii do radzieckiej strefy wpływów, przywołuje także analizy dokonane przez organy amerykańskiej administracji rządowej. Departament Wojny Stanów Zjednoczonych oceniał w 1946 roku Jugosławię jako kraj znajdujący się „całkowicie w pro-rosyjskim bloku państw”, zwracając jednocześnie uwagę, iż jugosłowiańskie siły zbrojne szkolą się w Związku Radzieckim<sup>155</sup>.

Od połowy roku 1946 Stany Zjednoczone nie miały już żadnych wątpliwości co do tego, że Jugosławia jest państwem ściśle współpracującym z Moskwą. L. M. Lees zwraca uwagę, iż władze amerykańskie nie dostrzegały napięć pomiędzy Jugosławią, a Związkiem Radzieckim choć te zaczęły się już wówczas pojawiać. Jeszcze w drugiej połowie 1947 roku ambasador amerykański w Belgradzie (Cavendish Cannon) charakteryzował Jugosławię jako „najwierniejszego i najbardziej sumiennego sowieckiego współpracownika”, który jednakże często zajmuje w sprawach międzynarodowych stanowisko „bardziej zaawansowane niż Moskwa zdaje się być gotowa poprzeć”<sup>156</sup>.

R. H. Markham w wydanej w 1947 roku książce *Tito's Imperial Communism* oceniał, że „reżim Tito został wyniesiony do władzy w dużej mierze przez Rosję – ze znaczną pomocą

---

<sup>152</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 267.

<sup>153</sup> *Tamże*, s. 267.

<sup>154</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 7-8. Tekst Długiego Telegramu Kennana.

<sup>155</sup> *Tamże*, s. 9.

<sup>156</sup> *Tamże*, s. 38.



aliantów, utrzymuje najbliższe stosunki z Rosją oraz jest istotną częścią rosyjskiego systemu władzy”<sup>157</sup>. Pogląd autora stanowi cenne źródło, ponieważ został sformułowany jeszcze przed rozłamem jugosłowiańsko-sowieckim z roku 1948, i tym samym nie ma charakteru retrospektywnego oraz dobrze oddaje ówczesnie panujące poglądy na temat położenia międzynarodowego Jugosławii. Fakt ten zdają się potwierdzać G. W. Hoffman oraz F. W. Neal, którzy stwierdzają, że „Jugosławia w 1948 roku była uważana za najbardziej nieprzejednaną w całym bloku państw sowieckich, [za] niezawodnego stronnika ZSRR w kwestiach zimnowojennych [rozpatrywanych] przed Organizacją Narodów Zjednoczonych i gdziekolwiek indziej”<sup>158</sup>. M. George Zaninovich stwierdza z kolei, że „na postawę Jugosławii w relacjach z innymi krajami wpływała jej duma z bycia modelowym państwem satelickim [Związku Radzieckiego]”<sup>159</sup>.

### **2.3. Polityka wewnętrzna Jugosławii po wojnie**

Nie bez znaczenia dla kształtu polityki zagranicznej Jugosławii w omawianym okresie były sprawy krajowe. W polityce wewnętrznej komuniści dążyli do skoncentrowania pełni władzy w swoich rękach<sup>160</sup>. Świadczy o tym opór wobec wypełniania zobowiązań wynikających z porozumienia Tito z I. Šubašićem. Po wojnie nie doszło w Jugosławii do zapowiadanego referendum na temat ustroju państwa (miano wybierać pomiędzy republiką a monarchią), demokratyczni ministrowie w rządzie Tito (I. Šubašić, M. Grol oraz J. Šutej) - dostrzegając swoje beznadziejne położenie - zrezygnowali ze swoich funkcji jeszcze przed końcem 1945 roku, a przeprowadzone w listopadzie wybory nie spełniały żadnych standardów demokratycznych<sup>161</sup>. W takiej atmosferze powołano do życia 29 listopada 1945 roku Federacyjną Ludową Republikę Jugosławii, a 31 stycznia roku następnego uchwalono nową konstytucję federacyjnego państwa<sup>162</sup>. Dokument ten potwierdza występowanie silnych związków pomiędzy Jugosławią, a Związkiem Radzieckim po zakończeniu wojny. Jak zauważa M. J. Zacharias „konkretne rozwiązania ustrojowe, organizacyjne oraz

<sup>157</sup> R. H. Markham, *dz. cyt.*, s. 275.

<sup>158</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 102.

<sup>159</sup> M. G. Zaninovich, *The Development of Socialist Yugoslavia*, Baltimore 1968, s. 57.

<sup>160</sup> Postawa komunistów w omawianym okresie była sprzeczna z postanowieniami konferencji jałtańskiej dotyczącymi Jugosławii – zob.: C. Fotitch, *The War We Lost: Yugoslavia's Tragedy and the Failure of the West*, New York 1948, s. 320.

<sup>161</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, ss. 83-84. Więcej o wyborach 11 listopada 1945 roku – zob.: J. Korbel, *dz. cyt.*, ss. 25-27, 33-35.

<sup>162</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, ss. 87-88. Niektórzy autorzy podają datę 21 stycznia – zob.: W. Roszkowski, *Półwiecze: historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2002, s. 48.



instytucjonalne niedwuznacznie wskazują, że konstytucja jugosłowiańska była kopią sowieckiej także *w treści* [a nie jedynie *w formie*, jak starał się dowodzić E. Kardelj]”<sup>163</sup>.

## **2.4. Kierunki polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1948**

### **2.4.1. Uwagi wstępne**

W polityce zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1948 wyróżnić można trzy zasadnicze nurty działania – prosowiecki (potwierdzający charakter Jugosławii jako państwa komunistycznego bloku wschodniego, podporządkowanego Związkowi Radzieckiemu), antyzachodni (wyrażający się w podgrzewaniu przez Jugosławię powojennego sporu na linii Wschód - Zachód) oraz – na końcu okresu – antystalinowski (ilustrowany przez wydarzenia prowadzące do wybuchu konfliktu ze Stalinem). Działania prosowieckie i antyzachodnie szły najczęściej w parze i nie wykluczały się wzajemnie. Nurt antystalinowski jest natomiast charakterystyczny dla końcowego fragmentu omawianego okresu. Wraz z jego rozwojem kończy się działalność określana tu jako prosowiecka. W dalszej części niniejszego rozdziału przedstawione zostaną konkretne wydarzenia i inicjatywy, zajmujące państwo jugosłowiańskie na arenie międzynarodowej, z uwzględnieniem zaprezentowanego powyżej rozróżnienia.

### **2.4.2. Prosowiecki kierunek polityki zagranicznej Jugosławii**

Jako pierwsze w kolejności zaprezentowane zostaną wydarzenia potwierdzające prosowiecki kierunek w jugosłowiańskiej polityce zagranicznej. 11 kwietnia 1945 Jugosławia podpisała w Moskwie traktat o przyjaźni i wzajemnej pomocy ze Związkiem Radzieckim<sup>164</sup>. W ocenie R. Kernerera układ ten miał zapewnić „bliską powojenną współpracę gospodarczą i polityczną”<sup>165</sup> pomiędzy obydwoma krajami. Wiesław Walkiewicz nazywa traktat „jednym z najważniejszych wydarzeń w polityce zagranicznej młodego państwa”<sup>166</sup>. Po zakończeniu wojny, Jugosławia podpisywała podobne traktaty z wszystkimi państwami bloku wschodniego. V. Dedijer stwierdza (zgodnie z komunistyczną ideologią), że celem umów było umocnienie przyjaźni i współpracy pomiędzy narodami państw sygnatariuszy oraz

<sup>163</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 91 (przypis 127).

<sup>164</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 264.

<sup>165</sup> R. J. Kerner, *dz. cyt.*, s. 352.

<sup>166</sup> W. Walkiewicz, *Jugosławia: państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009, s. 161-162.

wytworzenie sytuacji, w której żaden kraj nie przystąpi do sojuszu przeciwko innemu państwu bloku<sup>167</sup>. J. Korbel wskazuje natomiast, że traktaty były w rzeczywistości postrzegane przez społeczeństwo jugosłowiańskie jako „deklaracje solidarności pomiędzy partiami komunistycznymi”<sup>168</sup>.

Związanie się przez Jugosławię ze Związkiem Radzieckim oraz innymi państwami komunistycznymi regionu tego typu układami oddaje ówczesną sytuację geopolityczną w Europie Środkowo - Wschodniej, ale może też wskazywać, że początkowo władze w Belgradzie nie miały ambicji do prowadzenia niezależnej aktywności międzynarodowej. Zawieranie traktatów mających umacniać komunistyczne rządy w poszczególnych państwach było przejawem prosowieckiego nurtu w polityce zagranicznej Jugosławii, ponieważ podtrzymywanie zależnych od Związku Radzieckiego władz komunistycznych oraz - w rezultacie - pogłębianie radzieckiej strefy wpływów politycznych, wojskowych i gospodarczych w Europie Środkowo - Wschodniej przynosiło korzyści głównie Sowiетom.

Wydarzenia towarzyszące podpisaniu przez Jugosławię traktatów z Polską i Czechosłowacją ukazują wyraźne podporządkowanie Belgradu wobec decyzji napływających z Moskwy. Według M. Đilasa, podpisanie traktatu z Polską nie leżało w planach wizyty Tito w Warszawie w marcu 1946 roku. Kwestia zawarcia umowy pomiędzy obydwojma państwami miała pojawić się dopiero w czasie trwania wizyty jugosłowiańskiego przywódcy w Polsce. Nie jest do końca jasne, po której ze stron pojawiła się inicjatywa podpisania traktatu, ale jak przyznał M. Đilas w rozmowie z J. Korbelem – „byliśmy oczywiście w stałym kontakcie z Lebediewem [sowieckim ambasadorem w Warszawie]”<sup>169</sup>. Po wyjeździe z Polski i przybyciu do Pragi, delegacja jugosłowiańska bardzo mocno zabiegała o podpisanie podobnego układu z Czechosłowacją. Jego głównym celem miało być wzmocnienie komunistów czechosłowackich, którzy znajdowali się wówczas w najtrudniejszym położeniu spośród wszystkich partii komunistycznych w regionie. Sprzeciw prezydenta Czechosłowacji Edvarda Beneša opóźnił ostatecznie podpisanie traktatu do maja 1946 roku<sup>170</sup>.

Jugosłowiańskie wsparcie dla partii komunistycznych nie ograniczało się jednak tylko do krajów tzw. bloku wschodniego. Belgrad podejmował różnorakie próby wzmocnienia pozycji komunistów także w Grecji, w Austrii oraz we Włoszech. Jugosławia aktywnie

<sup>167</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 300.

<sup>168</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 278. Autor stwierdza, że rząd Jugosławii „podpisywał umowy międzynarodowe jedna za drugą, zobowiązując naród do ewentualnej - wraz z innymi narodami - walki z Zachodem”. Nie zaskakuje zatem, że taki sposób prowadzenia polityki zagranicznej doprowadził do sytuacji, w której „do 1949 roku liczba paktów podpisanych pomiędzy państwami bloku wschodniego osiągnęła wynik dwudziestu czterech”. Zob.: J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 277.

<sup>169</sup> *Tamże*, s. 273.

<sup>170</sup> *Tamże*, s. 274.



wspierała grecką partyzantkę komunistyczną, usiłującą obalić prawowite władze państwowe. Komuniści jugosłowiańscy dostarczali walczącym greckim towarzyszom m.in. broń, żywność, odzież i środki medyczne. Z Jugosławii nadawało radio *Wolna Grecja*, wspierające miejscowe siły komunistyczne<sup>171</sup>. Pomoc dla komunistów w Grecji może być przykładem prosowieckiego nurtu w polityce zagranicznej Jugosławii, pomimo tego, iż działania Belgradu w tej konkretnej sytuacji przewyższały nawet oczekiwania władz radzieckich. Moskwa - obawiając się międzynarodowych komplikacji oraz powątpiewając w powodzenie działań w Grecji - nakazała Jugosławii powstrzymanie wsparcia dla greckich komunistów. Stalin poinformował w lutym 1948 roku ministra spraw zagranicznych Jugosławii E. Kardelja, że Związek Radziecki nie zgadza się z Jugosławią w sprawie dalszej pomocy wysyłanej do Grecji. Władze radzieckie żądały od Jugosławii końca aktywności w tym obszarze<sup>172</sup>. Kwestia wsparcia dla komunistów w Grecji ukazuje również antyzachodni kierunek jugosłowiańskiej polityki zagranicznej. Demokratyczny grecki rząd, który mógł funkcjonować dzięki wsparciu ze strony Wielkiej Brytanii, był mocno atakowany w jugosłowiańskiej prasie i radiu<sup>173</sup>.

Kwestia wsparcia ze strony władz Jugosławii dla komunistów austriackich oraz włoskich, omówiona zostanie w dalszej części niniejszego rozdziału, poświęconej antyzachodnim działaniom rządu Tito.

Działalność zagraniczna komunistów jugosłowiańskich zdradzała początkowo prosowiecki kierunek także w sferze stosunków gospodarczych. Do roku 1948 wymiana handlowa z państwami bloku wschodniego stanowiła ponad 50% całego handlu zagranicznego Jugosławii<sup>174</sup>. W maju 1946 roku podczas wizyty Tito w Moskwie zdecydowano o utworzeniu jugosłowiańsko-radzieckich spółek kapitałowych na terenie Jugosławii. Szczegółowe negocjacje na temat powstania konkretnych przedsiębiorstw okazały się jednak na tyle trudne, że ostatecznie powstały tylko dwie tego typu spółki (*Justa* – w branży lotniczej oraz *Juspad* – w branży transportu wodnego). Choć władze w Belgradzie okazywały chęć bliskiej kooperacji gospodarczej ze Związkiem Radzieckim, nie godziły się na warunki stawiane przez Sowietów, gdyż były one dla strony jugosłowiańskiej bardzo niekorzystne. Moskwa dążyła w rzeczywistości do przejęcia kontroli nad zasobami naturalnymi Jugosławii oraz do zdominowania całego ustroju gospodarczego kraju<sup>175</sup>. W.

---

<sup>171</sup> *Tamże*, s. 168.

<sup>172</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 101; F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 300.

<sup>173</sup> R. H. Markham, *dz. cyt.*, s. 279.

<sup>174</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 98.

<sup>175</sup> F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 307. Więcej o negocjacjach jugosłowiańsko-radzieckich w sprawie spółek kapitałowych – zob.: V. Dedijer, *Tito...*, s. 277-282.

Walkiewicz zauważa, że Jugosłowianie godząc się na powstanie dwóch wspomnianych spółek, zrobili to „manifestując dezaprobatę wobec tak rozumianej współpracy”<sup>176</sup>.

Władze radzieckie proponowały także utworzenie jugosłowiańsko-sowieckiego banku, którego dykcja byłaby jednak zdominowana przez Moskwę. W ocenie V. Dedijera bank ten byłby „czysto sowieckim biurem penetrującym jugosłowiańską gospodarkę [...], z którego Sowieci mogliby kontrolować cały system gospodarczy Jugosławii”<sup>177</sup>. Postawa rządu Tito w czasie rozmów w sprawach gospodarczych wskazuje, że Belgrad był gotowy do ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim, jednakże nie za cenę własnej niezależności ekonomicznej. Omawiana w tym miejscu kwestia ukazuje wyraźnie, iż Jugosławia od początku traktowana była przez Moskwę jako państwo zależne, którego zasoby można wykorzystywać tylko dla własnych potrzeb. Przeciwwstawienie się komunistów jugosłowiańskich takiemu sposobowi ustanawiania relacji może być interpretowane jako jeden z symptomów narastającego z wolna sporu pomiędzy Związkiem Radzieckim, a Jugosławią.

### **2.4.3. Antyzachodni kierunek polityki zagranicznej Jugosławii**

Rozpatrując sprawę antyzachodniego kursu w polityce zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1948, na początek koniecznym jest zidentyfikowanie źródeł tej postawy. F. MacLean ocenia, że po zakończeniu wojny oraz formalnym przejęciu władzy przez obóz Tito, komuniści nie potrzebowali już wsparcia Zachodu i mogli wobec tego pozwolić sobie na rozluźnienie relacji z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Autor przytacza również słowa Tito, w których jugosłowiański przywódca - odnosząc się do porozumienia podpisanego z I. Šubašiciem – stwierdza, iż musiał „zgodzić się na ten układ, ponieważ mocarstwa zachodnie uparcie na to nalegały”<sup>178</sup>. Po zrealizowaniu podstawowych celów nowego kierownictwa Jugosławii okazało się, że „z punktu widzenia Tito, przydatność mocarstw zachodnich była w dużej mierze wyczerpana”<sup>179</sup>. Wynika z tego, iż komuniści jugosłowiańscy nie planowali utrzymywania bliskich kontaktów w władzami brytyjskimi i amerykańskimi po wojnie. Poprawne relacje z państwami alianckimi do roku 1945 były dla Tito skutecznym środkiem realizowania ówczesnych dążeń politycznych, a nie długofalowym

---

<sup>176</sup> W. Walkiewicz, *dz. cyt.*, s. 182.

<sup>177</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 281.

<sup>178</sup> F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 271.

<sup>179</sup> *Tamże*, s. 270.



celem. Poparcie ze strony Zachodu zostało wykorzystane przez jugosłowiańskich komunistów w decydujących momentach, ale nie zamierzali oni po wojnie odwzajemniać pozytywnych postaw wobec państw kapitalistycznych.

Antyzachodni nurt w jugosłowiańskiej polityce zagranicznej nie wynikał jednak tylko z kalkulacji bieżących interesów państwa. Ważną rolę odgrywała również obowiązująca ideologia komunistyczna, definiująca kraje kapitalistyczne jako jednostki stanowiące najpoważniejsze zagrożenie dla światowego pokoju. G. W. Hoffman oraz F. W. Neal wskazują, że w latach 1945-1948 relacje Jugosławii z Zachodem były najgorsze spośród wszystkich państw Europy Wschodniej oraz, że okres ten charakteryzuje „ideologicznie podsycana wrogość pomiędzy Jugosławią i kapitalistycznym Zachodem”<sup>180</sup>. Dobrą ilustrację powyższego stwierdzenia stanowi wystąpienie Tito na forum krajowego parlamentu w kwietniu 1947 roku. Jugosłowiański przywódca oświadczył, że „zachodni reakcyjniści mówią zazwyczaj o dwóch blokach – zachodnim i wschodnim. To jest sposób mówienia ludzi, którzy chcą wojny. Rzeczywiście, na świecie są dwa bloki. Jeden jest liczebnie mały, ale niebezpieczny. Jest to blok imperialistycznych podżegaczy wojennych. Drugi front jest olbrzymi, złożony z ludzi wszystkich krajów, i chce on pokoju. Do tego drugiego frontu przynależy niezwyciężony Związek Radziecki, nowa Jugosławia, Polska, Czechosłowacja, Rumunia, Bułgaria, Albania, siły demokratyczne Grecji i Węgier, a także ogromna większość ludzi w Ameryce, w Anglii, we Francji, we Włoszech i we wszystkich innych krajach świata. Stała czujność, wykrywanie wszystkich podżegaczy wojennych i różnych imperialistycznych intryg – to najlepsza i najbardziej skuteczna forma walki dla umocnienia pokoju na świecie. Jugosławia będzie konsekwentnie obstawać przy swojej polityce zagranicznej i kontynuować walkę dla umocnienia pokoju w bliskiej współpracy z wszystkimi państwami, które akceptują tę kooperację”<sup>181</sup>. Wypowiedź Tito nie pozostawiała wątpliwości co do tego, że - w oficjalnej retoryce - kraje kapitalistyczne były dla Jugosławii państwami wrogimi.

Założenia ideologii komunistycznej nie mogły jednak całkowicie przysłaniać jugosłowiańskiemu kierownictwu aktualnych potrzeb państwa. Likwidacja szkód wojennych oraz plany rozwoju kraju wymagały znacznych nakładów finansowych. Aspekt ekonomiczny był czynnikiem, który zadecydował o tym, że Jugosławia nie mogła zamknąć się całkowicie przed wpływami Zachodu. Władze w Belgradzie były świadomego tego, iż Związek Radziecki nie będzie w stanie zaoferować takiej pomocy finansowej, jaką Jugosławia

<sup>180</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 100.

<sup>181</sup> I. Korbela, *dz. cyt.*, s. 280.



mogłaby otrzymać z Zachodu, szczególnie ze Stanów Zjednoczonych<sup>182</sup>. Kooperacja z Amerykanami w tym obszarze od początku nie układa się jednak poprawnie. Problemy pojawiły się już w 1944 roku, kiedy to komuniści żądali prawa do samodzielnej dystrybucji pomocy otrzymywanej od UNRRA. Organizacja na takie rozwiązanie ostatecznie przystała<sup>183</sup>.

Krokiem potwierdzającym przynależność Jugosławii do bloku państw antyzachodnich, blisko związanych ze Związkiem Radzieckim, było z pewnością odrzucenie w roku 1947 planu odbudowy gospodarek państw europejskich, zaprezentowanego przez amerykańskiego sekretarza stanu George'a Marshalla (tzw. Plan Marshalla). Jugosławia, podążając za radą z Moskwy, podobnie jak wszystkie inne państwa w radzieckiej strefie wpływów nie zgodziła się na przyjęcie amerykańskiej pomocy<sup>184</sup>. Warto zauważyć, że początkowo Tito nie wykluczył możliwości udziału Jugosławii w Planie Marshalla. Podobnie jak w przypadku Czechosłowacji i Polski, decyzja o odrzuceniu zachodniej pomocy zapadła dopiero po jasnych sugestiach płynących z Moskwy<sup>185</sup>. Zachowanie władz jugosłowiańskich w tej sprawie potwierdza ich uległość wobec kierownictwa radzieckiego oraz stanowi kolejny dowód na występowanie prosowieckiego (i co za tym idzie, w tym przypadku także antyzachodniego) nurtu w polityce zagranicznej Jugosławii w omawianym okresie.

Antyzachodni kierunek w polityce zagranicznej Jugosławii był szczególnie widoczny w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi. Tito nie cieszył się pozytywnym wizerunkiem w powojennej Ameryce. Jak zauważa L. M. Lees „opinia publiczna miała bardzo negatywny obraz Tito - poszczególne grupy, takie jak Kościół Katolicki czy organizacje weteranów często apelowały do amerykańskiego rządu o sprzeciwienie się polityce Tito”<sup>186</sup>. Należy podkreślić, iż jugosłowiańskie władze - doprowadzając do serii poważnych zadrażnień w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi - same zapracowały na swoją złą opinię w Ameryce.

Jeden z najpoważniejszych kryzysów w stosunkach pomiędzy obydwooma państwami wybuchł w lecie 1946 roku. Jugosławia wysuwała wówczas wobec Stanów Zjednoczonych oskarżenia o ciągłe naruszanie jugosłowiańskiej przestrzeni powietrznej przez amerykańskie samoloty transportowe. Władze w Belgradzie wystosowały szereg not protestacyjnych, ale nie wpłynęło to na zaprzestanie lotów. Faktyczne zaognienie sytuacji nastąpiło po zestrzeleniu

<sup>182</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 306.

<sup>183</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 88; V. Dedijer, *Tito...*, s. 243.

<sup>184</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 39; W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 324.

<sup>185</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 281. Tito zgodził się początkowo na uczestnictwo Jugosławii w Planie Marshalla. Wraz z ministrem spraw zagranicznych E. Kardeljem zrehabilitował nawet notę potwierdzającą udział Jugosławii w konferencji na ten temat w Paryżu. Dopiero wskazówki z Moskwy sprawiły, że kierownictwo jugosłowiańskie wycofało się ze swoich pierwotnych planów. Zob.: J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 281.

<sup>186</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 37.





nad Jugosławią dwóch samolotów i śmierci kilku amerykańskich żołnierzy<sup>187</sup>. Incydent ten umocnił jeszcze bardziej negatywny wizerunek Tito oraz państwa jugosłowiańskiego na Zachodzie – „amerykańska opinia publiczna [...] była głęboko poruszona tym co zaszło, istniejące napięcia pomiędzy Jugosławią, a Zachodem zostały spotęgowane”<sup>188</sup>. Tito wyraził wprawdzie żal z powodu śmierci Amerykanów oraz zapewnił, że więcej do podobnego wypadku nie dojdzie, ale relacje Jugosławii ze Stanami Zjednoczonymi uległy wyraźnemu pogorszeniu.

Wyrazem utrzymującego się stanu napięcia pomiędzy Belgradem, a Waszyngtonem było także wysuwanie wzajemnych zarzutów. W październiku 1946 roku Stany Zjednoczone oskarżyły Jugosławię o zmuszanie obywateli amerykańskich do pracy w charakterze niewolników. Władze jugosłowiańskie odpierały zarzuty stwierdzając, iż sprawa ta dotyczy jedynie ludzi współpracujących w czasie wojny z faszystami oraz, że są oni traktowani sprawiedliwie. Oskarżenia napływające z Zachodu były przez Belgrad określane mianem „wrogiej kampanii przeciwko Jugosławii”<sup>189</sup>. Co więcej, strona jugosłowiańska posunęła się do szykan, aresztowań i procesów sądowych wobec pracowników ambasady amerykańskiej w Belgradzie. Żądający wyjaśnień ambasador Stanów Zjednoczonych (John Moors Cabot) usłyszał jedynie od vice-ministra spraw zagranicznych Jugosławii V. Velebita, że „dla rządu jest stałym źródłem zaskoczenia, że Amerykanie zatrudniają [w ambasadzie] jedynie ludzi, którzy byli przeciwni władzy Tito i w niektórych przypadkach blisko związani z tymi, którzy kolaborowali w czasie wojny”<sup>190</sup>. W ocenie amerykańskiego ambasadora działania władz Jugosławii miały na celu „zastraszenie i upokorzenie ambasady” oraz osłabienie jej pozycji<sup>191</sup>.

Postawa Jugosławii w Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) nie dostarcza tak zdecydowanych dowodów (jak powyżej omówione sprawy) na antyzachodni kierunek jugosłowiańskiej polityki zagranicznej w latach 1945-1948, ale mimo tego pozwala wyróżnić charakterystyczną dla obozu politycznego Tito rezerwę wobec Zachodu. W głosowaniach na forum ONZ delegacja jugosłowiańska najczęściej podążała za przykładem Związku Radzieckiego<sup>192</sup>. Brak chęci ze strony Belgradu do współpracy z organami ONZ uwidocznił się przy okazji ustanowienia Komisji Bałkańskiej. Ciało to miało za zadanie śledzić rozwój sytuacji w Grecji oraz na jej granicach (w związku z wywrotową aktywnością komunistów w

<sup>187</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 102; L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 13-15; W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 324.

<sup>188</sup> F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 299.

<sup>189</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 27.

<sup>190</sup> *Tamże*, s. 33.

<sup>191</sup> *Tamże*, s. 33.

<sup>192</sup> R. J. Kerner, *dz. cyt.*, s. 351.



tym kraju). Jugosławia - podobnie jak Albania i Bułgaria - odmówiła jednak kooperacji z ONZ w tej kwestii<sup>193</sup> (jak wspomniano wcześniej – sama aktywnie uczestniczyła we wspieraniu greckich komunistów).

## **2.5. Inne problemy polityki zagranicznej Jugosławii**

### **2.5.1. Uwagi wstępne**

Istotną część jugosłowiańskiej polityki zagranicznej w latach 1945-1948 stanowiły dążenia do rozrostu terytorialnego kraju. Władze w Belgradzie przedstawiały roszczenia wobec Austrii (przedmiotem sporu była Karyntia) oraz Włoch (zabiegano o półwysep Istria wraz z miastem Triest). Zabiegi podejmowane przez Jugosławię, mające na celu włączenie tych terenów w granice państwa, w znaczący sposób wpływały na kształtowanie się relacji rządu Tito z Zachodem.

Na granicy wschodniej starano się mocniej związać z Bułgarią, co w perspektywie doprowadzić miało do powstania państwa federacyjnego (tzw. federacji bałkańskiej), które rozciągałoby się od Adriatyku na zachodzie, po Morze Czarne na wschodzie. Rozwój wydarzeń w tej sprawie podkreślił dominującą rolę Związku Radzieckiego w omawianym regionie oraz przyczynił się do rozłamu pomiędzy Tito i Stalinem, który nastąpił niedługo potem.

### **2.5.2. Spór o Istrię i Triest**

Źródłem sporu o przynależność terytorialną półwyspu Istria doszukiwać się można w decyzjach powziętych przez komunistów podczas II sesji AVNOJ w Jajce. Zadecydowano wówczas, że włoska prowincja Wenecja Julijska wraz z Triestem powinna wejść w skład powojennej Jugosławii<sup>194</sup>. Aktywność partyzantów w czasie wojny zaowocowała zajęciem większości tych terenów, w tym większych miast, takich jak Triest, Pula i Gorycja<sup>195</sup>. Dopiero opór władz brytyjskich i amerykańskich zmusił oddziały partyzantów do wycofania się z zachodniej Istrii. Przywódcy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych dążyli do włączenia

---

<sup>193</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 279.

<sup>194</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 76.

<sup>195</sup> R. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 330.



większej części półwyspu do państwa włoskiego. Przyłączenie tego terytorium wraz z Triestem (jako ważnym portem) do Jugosławii byłoby uznane za rozszerzanie radzieckiej sfery wpływów. Sowieci na początku wspierali dążenia Jugosławii, później jednakże wycofali swoje poparcie w obawie przed konfliktem z Zachodem<sup>196</sup>.

Problem Triestu stanowił również dobrą okazję dla Jugosławii do wzmocnienia pozycji komunistów we Włoszech. Tito atakował włoski rząd pod przywództwem Alcide De Gasperiego, starając się wykazać niemożność osiągnięcia z nim porozumienia. Natomiast po spotkaniu lidera Jugosławii z przywódcą komunistów włoskich Palmiro Togliattim w listopadzie 1946 roku, ogłoszono zawarcie porozumienia w sprawie Triestu. Zabieg ten miał na celu zaprezentowanie włoskiej opinii publicznej P. Togliattiego jako skutecznego polityka, który razem z Tito jest w stanie wyjaśniać spory, które jak dotąd pozostawały nierozwiązywalne dla demokratycznego rządu Włoch<sup>197</sup>. Aktywność Jugosławii w tym obszarze stanowi kolejny przykład potwierdzający tezę, iż cele jugosłowiańskiej polityki zagranicznej oraz metody służące ich realizacji często przybierały charakter jednocześnie prosowiecki i antyzachodni.

Konflikt wokół Istrii został zażegnany wraz z przyjęciem francuskiej propozycji rozwiązania sporu. Większa część półwyspu („obszar o powierzchni 7754 kilometrów kwadratowych, zamieszkały przez około 600 tysięcy osób”<sup>198</sup>) przypadła Jugosławii. Na terenach wokół miasta Triest utworzono Wolny Obszar Triestu, który podzielono na dwie strefy – północną (A) oraz południową (B). Strefa A, na terenie której znalazło się także miasto Triest, oddana została pod zarząd Amerykanów oraz Brytyjczyków. Strefa B przypadła administracji jugosłowiańskiej. Komuniści w Belgradzie – pomimo włączenia w granice Jugosławii względnie dużego obszaru – nie byli jednak zadowoleni z ostatecznych rozstrzygnięć<sup>199</sup>. Utrata kontroli nad Triestem oraz fakt, iż Związek Radziecki nie wystąpił w obronie interesów Jugosławii, były decydującymi czynnikami dla negatywnej oceny przyjętych rozwiązań.

---

<sup>196</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 77 (przypis 1); B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 330.

<sup>197</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 279.

<sup>198</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 331.

<sup>199</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 100; B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 330-331.



### **2.5.3. Spór o Karyntię**

Innym obszarem spornym, którego pozyskanie stało się celem komunistycznej Jugosławii była austriacka Karyntia (w końcowym etapie wojny oddziały partyzantów opanowały część tego terytorium – konkretnie ziemie leżące wzdłuż rzeki Drawy<sup>200</sup>). Władze w Belgradzie – argumentując słuszność swoich roszczeń - powoływały się na fakt zamieszkiwania na tym terenie ludności słowiańskiej (Słoweńców). W kwestii Karyntii Jugosławia nie odniosła jednak żadnych sukcesów. Wynikało to głównie z postawy zarówno państw zachodnich, jak i Związku Radzieckiego. Na Zachodzie istniało przeświadczenie, iż Karyntia nie może zostać oderwana od Austrii, bowiem jest to obszar niezbędny dla dalszego istnienia tego państwa. Sowieci z kolei nie zabiegali o szybkie uregulowanie ostatecznego statusu Austrii po wojnie, ponieważ do tego czasu ich wojska mogły swobodnie stacjonować na tym terenie<sup>201</sup>.

Podobnie jak to miało miejsce w przypadku sporu o Triest, tak i tym razem Tito postanowił wykorzystać sytuację do umocnienia pozycji miejscowych sił komunistycznych. Jugosławia - po interwencji austriackich komunistów - zgodziła się na uwolnienie Austriaków, którzy byli przetrzymywani jako jeńcy wojenni. Wcześniej żadne, niekomunistyczne siły polityczne w Austrii nie osiągnęły porozumienia z Belgradem w tej sprawie. Prasa komunistyczna wskazywała na sukces austriackich towarzyszy „dając opinii publicznej jasno do zrozumienia, że wszelkie problemy pomiędzy sąsiadami mogą być łatwo rozwiązane, jeśli tylko komuniści będą u władzy”<sup>202</sup>.

### **2.5.4. Problem utworzenia federacji bałkańskiej**

Kwestia utworzenia przez Jugosławię i Bułgarię jednego organizmu państwowego pojawiła się już na końcowym etapie wojny. W listopadzie 1944 roku miało miejsce spotkanie w Sofii (stronę jugosłowiańską reprezentował E. Kardelj), podczas którego poruszano tę sprawę. Komuniści jugosłowiańscy przedstawili swoim bułgarskim towarzyszom dwie propozycje. Pierwsza z nich dotyczyła przyłączenia Macedonii piryńskiej (będącej pod kontrolą Bułgarii) do Macedonii wardarskiej (terytorium, nad którym kontrolę sprawowały jugosłowiańskie siły partyzanckie). Natomiast zgodnie z drugą propozycją –

---

<sup>200</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 100.

<sup>201</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 330.

<sup>202</sup> I. Korbelt, *dz. cyt.*, s. 279.



Bułgaria miałyby stać się po wojnie kolejną (siódmą) republiką w ramach federacyjnej Jugosławii<sup>203</sup>. Plany powołania wspólnego państwa zostały jednak odsunięte w czasie na skutek postawy mocarstw zachodnich, które wskazywały, iż Bułgaria w owym momencie (jesień roku 1944) wciąż była formalnie wrogiem aliantów<sup>204</sup>.

Do bułgarsko-jugosłowiańskich rozmów nad powołaniem federacji powrócono w 1945 roku. Zasadniczym problemem okazał się status, jaki miałyby przypaść w nowym państwie Bułgarii. Belgrad ponawiał swoją propozycję, aby Bułgaria przyłączyła się do federacyjnego państwa jugosłowiańskiego, jako jego siódma republika związkowa. Natomiast kierownictwo bułgarskie optowało za powstaniem federacji opartej na dwóch, równych sobie częściach składowych – Bułgarii i Jugosławii<sup>205</sup>. Według V. Dedijera władze sowieckie opowiedziały się wprawdzie za projektem jugosłowiańskim, ale głównym zamiarem Stalina było jedynie pogłębienie różnic pomiędzy komunistami w Sofii i Belgradzie<sup>206</sup>. W efekcie, temat federacji bałkańskiej został na pewien czas wyciszony i powrócił dopiero po dwóch latach.

Spotkanie Tito z przywódcą Bułgarii (Georgi Dymitrowem) w lecie 1947 roku, w miejscowości Bled, przyniosło nowe otwarcie w sprawie federacji Jugosławii z Bułgarią. Relacje pomiędzy obydwoma państwami stawały się coraz lepsze, co potwierdzone zostało w traktacie o przyjaźni i wzajemnej pomocy, podpisanym w listopadzie 1947 roku. Tito nawiązując do kwestii wspólnego państwa stwierdził: „ustanowiliśmy relacje tak bliskie, że sprawa federacji będzie zwykłą formalnością”<sup>207</sup>. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na doniosłe znaczenie jugosłowiańsko-bułgarskiego porozumienia. J. Korbel podkreśla, iż było ono „nową [w bloku wschodnim] formułą obronną [...] skierowaną przeciwko każdemu agresorowi [a więc potencjalnie także przeciwko Związkowi Radzieckiemu]” oraz „zmianą historycznej wagi”<sup>208</sup>. W zakresie działań mających doprowadzić do złączenia organizmów państwowych Jugosławii i Bułgarii, postanowiono o zniesieniu granicy dla ruchu osobowego, a także rozpoczęto przygotowania do wprowadzenia unii celnej<sup>209</sup>.

<sup>203</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 101.

<sup>204</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 275.

<sup>205</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 101; J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 275; F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 319.

<sup>206</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 304.

<sup>207</sup> F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 319.

<sup>208</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 276.

<sup>209</sup> T. Gallagher, *Outcast Europe: The Balkans, 1789-1989 from the Ottomans to Milosevic*, London and New York 2003, s. 179.



### **2.5.5. Interwencja Kremla w sprawie federacji bałkańskiej. Pogorszenie relacji Jugosławii ze Związkiem Radzieckim**

Coraz wyższy stopień samodzielności, jaki prezentowała w polityce zagranicznej Jugosławia oraz Bułgaria, skłonił Związek Radziecki do interwencji, mającej przypomnieć bałkańskim komunistom, że w bloku państw socjalistycznych najważniejsze decyzje zapadają w Moskwie<sup>210</sup>. Radziecka gazeta *Prawda*, stanowiąca tubę propagandową władz sowieckich, skrytykowała ideę federacji bałkańskiej, lidera Bułgarii G. Dymitrowa, a także (w podtekście) Tito<sup>211</sup>. Bułgarski przywódca, w związku z wyraźnymi oznakami niezadowolenia napływającymi ze Związku Radzieckiego, wycofał się z poparcia dla projektu federacji, stwierdzając oficjalnie, iż jest ona „przedwczesna”<sup>212</sup>. Kierownictwo radzieckie postanowiło na początku lutego 1948 roku wezwać najwyższych przedstawicieli obydwu zainteresowanych państw do Moskwy.

Stronę bułgarską reprezentował G. Dymitrow oraz dwóch innych wysoko postawionych komunistów bułgarskich (W. Kołarow oraz T. Kostow). W skład delegacji Jugosławii nie wszedł Tito – co odbierać można było jako afront wobec Stalina – z Belgradu przybyli do Moskwy E. Kardelj, M. Đilas oraz V. Bakarić. 10 lutego 1948 roku miało miejsce spotkanie wyżej wymienionych przedstawicieli Bułgarii i Jugosławii z najwyższymi władzami Związku Radzieckiego, w składzie: Stalin, W. Mołotow, G. Malenkow, A. Żdanow, M. Susłow i W. Zorin. Radziecki przywódca wytykał bałkańskim towarzyszom „ogromne rozbieżności” w dziedzinie polityki zagranicznej ich państw oraz Związku Radzieckiego<sup>213</sup>. Stalin dawał jasno do zrozumienia, że Jugosławia (tak jak i każde inne państwo bloku wschodniego) nie może podejmować na arenie międzynarodowej żadnych poważnych kroków bez przyzwolenia Moskwy. M. J. Zacharias ocenia, że „Stalin zmieszał z błotem delegację jugosłowiańską [...] stwierdzając, że Jugosławia *nie radzi się* Kremla w polityce zagranicznej”<sup>214</sup>.

Zarzuty wysuwane przez władze radzieckie pod adresem Jugosławii podczas spotkania w Moskwie, nie były jednak jedynymi środkami mającymi zdyscyplinować rząd Tito. 11 lutego 1948 roku (w dzień po wizycie u Stalina) E. Kardelj został wezwany o północy do

<sup>210</sup> Związek Radziecki nie chciał dopuścić do powstania federacyjnego państwa złożonego z Bułgarii i Jugosławii, ponieważ obawiał się, że trudniej będzie mu zapanować nad sfederowanym blokiem państw, niż nad pojedynczymi krajami. Zob.: J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 276.

<sup>211</sup> Tekst artykułu z dziennika „*Prawda*” z dnia 29 stycznia 1948 roku – zob.: V. Dedijer, *Tito...*, s. 314.

<sup>212</sup> F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 319.

<sup>213</sup> Szczegółowy opis spotkania władz radzieckich z delegacją bułgarską i jugosłowiańską z 10 lutego 1948 roku – zob.: V. Dedijer, *Tito...*, s. 315-324; F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 321-324.

<sup>214</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 102.

biura W. Mołotowa, gdzie przedstawiono mu gotowe do podpisania sowiecko-jugosłowiańskie porozumienie o wzajemnych konsultacjach w sprawach polityki zagranicznej. Przedstawiciel Jugosławii uległ presji władz radzieckich i podpisał - niekorzystne w treści oraz narzucone w upokarzający sposób - zobowiązanie<sup>215</sup>. Pozycja państwa jugosłowiańskiego na arenie międzynarodowej uległa teoretycznemu osłabieniu. Zapisany w umowie międzyrządowej obowiązek konsultowania polityki zagranicznej z władzami obcego państwa naruszał suwerenność Jugosławii. Umocnienie pozycji Związku Radzieckiego względem rządu Tito (w wyniku zawartego porozumienia) miało jednakże charakter formalny, a nie praktyczny. Jugosłowiańskie kierownictwo nie zamierzało przestrzegać dyktatu Kremla, wobec czego w niedługim czasie doszło do rozłamu pomiędzy Stalinem i Tito.

Interwencja władz radzieckich w kwestii federacji bałkańskiej była wyraźną, ale nie jedyną oznaką pogarszania się relacji jugosłowiańsko-sowieckich. Już pod koniec 1947 roku, przy okazji powołania do życia Kominformu<sup>216</sup> (Biura Informacyjnego partii komunistycznych), doszukiwać się można nieporozumień pomiędzy Belgradem i Moskwą, które w ciągu kilku następnych miesięcy przełożą się na jawnie antystalinowski kierunek w jugosłowiańskiej polityce zagranicznej.

Kominform utworzony został na spotkaniu partii komunistycznych w Szklarskiej Porębie we wrześniu 1947 roku. Zjazd przedstawicieli partii z dziewięciu krajów przyniósł ostrą krytykę komunistów francuskich oraz włoskich, których oskarżano o zbyt ostrożną politykę prowadzoną w swoich państwach (przestrzeganie zasad demokratycznych i parlamentaryzmu, powstrzymanie się od rewolucji). Prym w formułowaniu powyższych zarzutów wiodli delegaci jugosłowiańscy (E. Kardelj i M. Đilas). Jak wskazuje M. J. Zacharias „można przypuszczać, że w istocie oskarżenia te wykraczały poza krytykę stanowiska komunistów włoskich i francuskich, [...] ciągle i konsekwentne przedstawianie się w roli jedynych i *prawdziwych* rewolucjonistów przez KPJ mogło być zakamuflowaną formą krytyki dotychczasowej polityki Kremla wobec międzynarodowego ruchu komunistycznego”<sup>217</sup>.

Jugosłowiańscy komuniści – stanowiący w omawianym okresie najmocniej zideologizowaną partię w bloku wschodnim – zarzucali Związkowi Radzieckiemu, że nie

<sup>215</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 323-324; F. MacLean, *dz. cyt.*, s. 324.

<sup>216</sup> Organ ten oficjalnie miał za zadanie koordynować prace partii komunistycznych, w rzeczywistości był natomiast kolejnym narzędziem w rękach Moskwy, mającym przynieść jej zwiększenie kontroli nad rządami państw komunistycznych. Zob.: M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 98.

<sup>217</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 99-100.



wywiera presji na komunistów w innych państwach, aby ci przejęli władzę za wszelką cenę. Tito stwierdzał, że „towarzysz Stalin stał się zbyt ostrożny po zakończeniu wojny. Powinien pozwolić, by towarzysze francuscy i włoscy przejęli władzę w taki sam sposób jak my”<sup>218</sup>. Krytyka władz radzieckich miała więc swe podłoże w bardzo silnym przywiązaniu partii jugosłowiańskiej do komunistycznej ideologii. Należy zauważyć, że zaniedbania, których dopuścić się miała w pewnych sprawach Moskwa, nie wpływały na zmianę obrazu Związku Radzieckiego w oczach towarzyszy z Jugosławii. V. Dedijer stwierdzał w latach 60. ubiegłego stulecia, że przed wybuchem konfliktu Tito ze Stalinem w roku 1948, Związek Radziecki był dla komunistów jugosłowiańskich wzorem, pierwszą krainą socjalizmu, w której nikt jeszcze nie rozpoznawał jej prawdziwego oblicza. Dlatego też rozłam pomiędzy Belgradem, a Moskwą był dla V. Dedijera po prostu niemożliwy. Dalej przyznaje on, że taka ocena rzeczywistości była rezultatem zarówno przekonań, jak i błędów w rozumowaniu<sup>219</sup>. Wydaje się, iż przed 1948 rokiem podobną postawę prezentowała większość czołowych jugosłowiańskich komunistów, którzy „bezkrytyczną ortodoksję stalinowską w sprawach ustrojowych nadal usiłowali łączyć z autonomią w zakresie konkretnych spraw politycznych”<sup>220</sup>.

Wiara komunistów jugosłowiańskich w generalną słuszność założeń wysuwanych przez Stalina determinowała politykę zagraniczną kraju. Z tego też powodu międzynarodowa aktywność Jugosławii o charakterze antystalinowskim rozpoczęła się dopiero w momencie wyjścia na światło dzienne sporu Tito ze Stalinem oraz oficjalnego zerwania pomiędzy państwami obydwu przywódców. Dlatego wydarzenia wpisujące się w antystalinowski nurt polityki zagranicznej Jugosławii oraz przyczyny rozłamu jugosłowiańsko-sowieckiego staną się przedmiotem rozważań w kolejnym rozdziale niniejszej pracy.

---

<sup>218</sup> *Tamże*, s. 100.

<sup>219</sup> V. Dedijer, *The Battle Stalin Lost: Memoirs of Yugoslavia, 1948-1953*, New York 1970, s. 36.

<sup>220</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 102.





## **2.6. Uwarunkowania i środki polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1948**

### **2.6.1. Uwarunkowania polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1948**

Podobnie jak było to w przypadku poprzedniego rozdziału, tak i tym razem dla potrzeb analizy międzynarodowej aktywności Jugosławii w latach 1945-1948, posłużę się modelem *uwarunkowań polityki zagranicznej państwa*.

W obszarze uwarunkowań wewnętrznych obiektywnych na pierwszy plan wysuwa się środowisko geograficzne państwa. Jugosławia nie dysponuje wprawdzie bogatymi złożami zasobów naturalnych („tylko niektóre rudy stanowią poważniejszy odsetek produkcji światowej [ołów, antymon, rtęć], podczas gdy dla innych rud [miedź, bauksyt, cynk, srebro] odsetek waha się około 2%”<sup>221</sup>), ale należy zwrócić uwagę na strategiczne położenie kraju w aspekcie geopolitycznym. Uwzględniając dwubiegunowy podział świata (blok wschodni – komunistyczny oraz blok zachodni – kapitalistyczny) jaki zrodził się po II Wojnie Światowej, względnie rozległe terytorium państwa jugosłowiańskiego było przedmiotem zainteresowania tak Wschodu, jak i Zachodu. Dla Związku Radzieckiego podporządkowanie sobie Jugosławii, uczynienie z niej państwa satelickiego, było istotnym dążeniem w procesie rozszerzania sowieckiej strefy wpływów (choćby z powodu bliskości geograficznej Włoch). Agresywna postawa Moskwy w tym względzie doprowadziła zresztą do rozłamu roku 1948, który starał się z kolei wykorzystać obóz zachodni. W. R. Roberts zauważa, iż zaraz po zerwaniu jugosłowiańsko-radzieckim szczególnie mocno o wykorzystanie tej sytuacji zabiegały Stany Zjednoczone, oferując Jugosławii pomoc gospodarczą i wojskową. Autor zwraca również uwagę na pozytywne konsekwencje dla Zachodu, których rezultatem był wybuch konfliktu Tito ze Stalinem – „niekomunistyczna Grecja, powrót Triestu do Włoch oraz nie przystąpienie Jugosławii do Paktu Warszawskiego”<sup>222</sup>.

Kolejnym czynnikiem spośród uwarunkowań wewnętrznych obiektywnych jest potencjał ludnościowy kraju. Jugosławia licząca około 16 milionów mieszkańców<sup>223</sup> była pod tym względem znaczącym państwem regionu. Marek Waldenberg stwierdza nawet, że „istnienie Jugosławii uchroniło jej narody przed podporządkowaniem Stalinowi i włączeniem do bloku kierowanego przez ZSRR. Nie uniknęłyby one tego losu, gdyby zamiast należeć do

<sup>221</sup> Cz. Bobrowski, *dz. cyt.*, s. 5.

<sup>222</sup> W. R. Roberts, *dz. cyt.*, s. 325.

<sup>223</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 10. Dokładna liczba mieszkańców Jugosławii w 1948 roku wynosiła 15 milionów i 772 tysiące osób – zob.: M. G. Zaninovich, *dz. cyt.*, s. 40.



niej, tworzyły kilka małych państw<sup>224</sup>. Istotniejszym jednak zdaje się być fakt dysponowania przez Belgrad okazałymi siłami wojskowymi – na początku omawianego okresu liczyły one około 800 tysięcy żołnierzy<sup>225</sup> (dziedzictwo ruchu partyzanckiego z czasów wojny). Poruszając kwestię potencjału ludnościowego Jugosławii wspomnieć należy o dużym zróżnicowaniu etnicznym społeczeństwa. W drugiej połowie lat 40. ubiegłego wieku, problem ten nie wpływał jednak na kształt jugosłowiańskiej polityki zagranicznej.

Rozważając sprawę potencjału gospodarczego i technicznego kraju, już na wstępie podkreślić trzeba fakt znacznych zniszczeń wojennych, których doznała Jugosławia. Podejmując się odbudowy kraju, jugosłowiańskie władze zdawały sobie sprawę z tego, że nie będą w stanie podołać temu zadaniu, mając do dyspozycji jedynie własne środki finansowe. Zła sytuacja gospodarcza wymuszała więc niejako współpracę z zagranicą (przykładowo zachodnia pomoc w ramach UNRRA). Z tej perspektywy, znajdująca się trudnym położeniu gospodarka krajowa miała duży wpływ na politykę zagraniczną Jugosławii.

Ostatnim uwarunkowaniem z grupy wewnętrznych obiektywnych jest system społeczno-polityczny kraju. W Jugosławii - kraju o ustroju komunistycznym - ideologia miała decydujący wpływ na kształt stosunków społecznych oraz politycznych w latach 1945-1948. Jeden centralny organ władzy (Komunistyczna Partia Jugosławii z Tito na czele) kreował politykę państwa, w tym kierunki polityki zagranicznej. Ten aspekt działalności międzynarodowej Jugosławii jest zresztą charakterystyczny dla wszystkich państw bloku wschodniego. System społeczno-polityczny nie stanowił zatem czynnika, który decydowałby o różnicy pomiędzy polityką zagraniczną Jugosławii, a innymi państwami komunistycznymi.

W obszarze uwarunkowań wewnętrznych subiektywnych główną rolę odgrywała ideologia komunistyczna. Pierwszym czynnikiem w tym zakresie jest percepcja środowiska międzynarodowego przez władzę i społeczeństwo oraz postawy społeczne wobec innych państw. W latach 1945-1948 postrzeganie otoczenia międzynarodowego przez jugosłowiańską elitę polityczną oraz społeczeństwo (poddawane komunistycznej propagandzie) determinowane było w znacznej mierze przez oficjalny światopogląd państwowy. Zgodnie z nim, Jugosławia wchodziła w skład grupy komunistycznych państw „miłujących pokój”, za wrogów miała natomiast kraje kapitalistyczne, które definiowane były jako „imperialistyczni podżegacze wojenni”. Antyzachodnia propaganda kształtować miała pożądane postawy i poglądy społeczeństwa, wobec czego oficjalne cele polityki zagranicznej nie mogły pozostawać z nią w sprzeczności.

<sup>224</sup> M. Waldenberg, *dz. cyt.*, s. 63.

<sup>225</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 73.



Kolejnym uwarunkowaniem wewnętrznym subiektywnym jest doktryna polityki zagranicznej kraju. Jak już wspomniano powyżej, zadania jakie realizować miała jugosłowiańska polityka zagraniczna wynikały z ideologii komunistycznej. Zwycięstwo ruchu komunistycznego nad innymi systemami społeczno-politycznymi w kraju i zagranicą było oficjalnym celem Jugosławii, jako kraju komunistycznego i zdeterminowanego w rozwijaniu światowego ruchu proletariackiego (co wyrażało się w pomocy udzielanej przez jugosłowiański rząd komunistycznym siłom w Grecji, w Albanii, w Austrii czy we Włoszech).

Ostatnim czynnikiem w zakresie uwarunkowań wewnętrznych subiektywnych jest jakość i aktywność służby zagranicznej. Oceniając pod tym względem dyplomację jugosłowiańską, należy rozróżnić jej działalność w granicach bloku wschodniego oraz poza nim. W kontaktach z państwami komunistycznymi służba zagraniczna Jugosławii jawi się jako bardzo aktywna – przemawia za tym przykładowo duża ilość umów i traktatów podpisanych z krajami rządzonymi przez komunistów. Z drugiej jednak strony, trzeba rozważyć stopień niezależności, jakim mogli cieszyć się pracownicy jugosłowiańskiej dyplomacji w kontaktach z przedstawicielami „bratnich narodów komunistycznych”. Przykładowo, przytoczone umowy i traktaty pomiędzy państwami bloku wschodniego były najczęściej rezultatem ówczesnego trendu w polityce zagranicznej państw regionu (budowa zbiorowego systemu bezpieczeństwa skierowanego przeciwko Zachodowi). Dwustronne porozumienia podpisywały praktycznie wszystkie państwa w sowieckiej strefie wpływów. Co więcej, niektóre z zawartych umów powstały z wyraźnej inspiracji strony radzieckiej (tak jak traktat polsko-jugosłowiański podpisany w marcu 1946 roku w Warszawie). Wobec powyższych okoliczności, trudno ocenić czy aparat dyplomatyczny Jugosławii wykazywał się ponadprzeciętną aktywnością w latach 1945-1948 w kontaktach z państwami bloku wschodniego.

Jakość i aktywność jugosłowiańskiej służby zagranicznej w kontaktach z państwami zachodnimi musi być natomiast oceniona negatywnie. Przemawia za tym fakt niezdolności Belgradu do ułożenia poprawnych stosunków z Zachodem (przykładowo problem pogarszającego się wizerunku państwa jugosłowiańskiego oraz jego przywódcy w Stanach Zjednoczonych) oraz postawa Jugosławii jako państwa przyjmującego wobec dyplomatów zachodnich. Sprawa szykanowania pracowników ambasady amerykańskiej w Belgradzie z pewnością nie świadczyła o profesjonalizmie jugosłowiańskiej dyplomacji.

Biorąc pod uwagę uwarunkowania zewnętrzne obiektywne, pierwszym czynnikiem wpływającym na politykę zagraniczną państwa jest ewolucja środowiska międzynarodowego.



W omawianym okresie otoczenie międzynarodowe Jugosławii podlegało szybkim i doniosłym zmianom. Wytworzenie się po wojnie dwubiegunowego podziału świata oraz pierwsze oznaki tzw. zimnej wojny w znaczący sposób wpływały na kształt aktywności zagranicznej Belgradu. Przynależność państwa jugosłowiańskiego do jednego z dwóch antagonistycznie nastawionych do siebie bloków odciskała swe wyraźne piętno na polityce zagranicznej kraju.

Pozycja i rola państwa w systemie stosunków międzynarodowych stanowią kolejną determinantę polityki zagranicznej z obszaru uwarunkowań zewnętrznych obiektywnych. W przypadku Jugosławii zwrócić należy uwagę na siłę wojskową państwa. Wspomniana powyżej, rozbudowana armia jugosłowiańska była znaczącym zasobem, wpływającym na pozycję kraju w systemie międzynarodowym. W zakresie stosunków gospodarczych, naukowo-technicznych oraz kulturalnych pozycja Jugosławii była zdecydowanie słabsza. V. Dedijer stwierdza przykładowo, że w latach 1945-1948 rynek wydawniczy w Jugosławii był zdominowany przez literaturę radziecką – „opublikowaliśmy 1850 sowieckich książek, oni [Związek Radziecki] opublikowali nasze dwie”. Podobnie kształtował się rynek prasy jugosłowiańskiej. Gazety w Jugosławii zamieszczać miały głównie artykuły autorów radzieckich, prezentujące poglądy zgodne z wizją Kremla<sup>226</sup>.

Struktura i zasięg umów międzynarodowych, jakimi związany był Belgrad, stanowią ostatnie uwarunkowanie z grupy zewnętrznych obiektywnych. Jugosławia występowała na arenie międzynarodowej jako członek ONZ, ale najtrafniej jej pozycję w systemie międzynarodowym odzwierciedlały liczne porozumienia zawarte z innymi państwami komunistycznymi, za pomocą których starano się budować antyzachodni system bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej. Podpisane traktaty ściśle określały miejsce i rolę Jugosławii w systemie stosunków międzynarodowych. Przynależność do bloku wschodniego została nawet formalnie wzmocniona w wyniku podpisania przez E. Kardelja, narzuconego przez Związek Radziecki, porozumienia o wzajemnych konsultacjach w sprawach polityki zagranicznej.

W obszarze uwarunkowań zewnętrznych subiektywnych podkreślić należy znaczenie czynnika takiego jak międzynarodowa percepcja narodu i państwa. Na Zachodzie Jugosławia postrzegana była w omawianym okresie jako niezawodny współpracownik Związku Radzieckiego, który momentami jest tak oddany sprawie umacniania i rozwoju komunizmu na świecie, że przewyższa w tym względzie nawet Moskwę (sprawa jugosłowiańskiego

---

<sup>226</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 267.



wsparcia dla komunistów greckich). Z kolei dla strony radzieckiej, Jugosławia była państwem podporządkowanym, traktowanym jako kraj satelicki, którego zasoby gospodarcze, militarne oraz polityczne powinny służyć głównie interesom Kremla.

Inne uwarunkowanie zewnętrzne subiektywne, wpływające na działalność międzynarodową kraju, to koncepcje polityki zagranicznej innych państw. Sposób postrzegania międzynarodowej roli Jugosławii przez Sowietów został przedstawiony powyżej. Kwestia utworzenia jugosłowiańsko-radzieckich spółek kapitałowych czy narzucenie przez Moskwę zobowiązania do konsultacji w sprawach polityki zagranicznej, to sprawy potwierdzające tezę o przedmiotowym traktowaniu Jugosławii na arenie międzynarodowej przez Związek Radziecki. Postawa państw zachodnich wobec Belgradu zmieniała się natomiast wraz z położeniem Jugosławii w ramach bloku wschodniego. Początkowo Jugosławia postrzegana była na Zachodzie jako państwo o ugruntowanej władzy komunistów (przykładowo, w przeciwieństwie do Czechosłowacji, gdzie do roku 1948 nie było przesądzone, że komuniści zdobędą pełnię władzy). Na końcu omawianego okresu sytuacja Belgradu, wraz z wybuchem konfliktu Tito ze Stalinem, uległa jednak diametralnej zmianie. W związku z tym, przeobrażeniu uległy także koncepcje polityki zagranicznej państw zachodnich względem Jugosławii. Pojawiła się szansa na osłabienie wpływów sowieckich w Europie Środkowej. Dążenia do podtrzymania jugosłowiańsko-radzieckiego rozłamu oraz próby polepszenia wzajemnych stosunków stały się istotnymi założeniami w polityce Zachodu wobec Belgradu.

### **2.6.2. Środki polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1948**

Analiza polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1948 wymaga również wskazania głównych instrumentów, którymi posługiwał się rząd Tito w realizacji swoich celów. Wyróżnione zostaną narzędzia, służące prowadzeniu aktywności międzynarodowej, z zakresu środków politycznych, ekonomicznych, wojskowych oraz kulturowo-ideologicznych.

W obszarze środków politycznych na pierwszy plan wysuwa się działalność dyplomatyczna Jugosławii. Rząd Tito posługiwał się dyplomacją na dwa sposoby – wykorzystując metodę pozytywną oraz negatywną. Metoda pozytywna charakterystyczna była dla kontaktów Jugosławii z innymi państwami bloku wschodniego. Wyrażała się ona w utrzymywaniu przyjaznych stosunków oraz w deklaracjach na temat pogłębienia współpracy (do czasu rozłamu w 1948 roku). Wszystkie traktaty i umowy podpisane przez Belgrad z

państwami komunistycznymi, podkreślając wspólnotę celów i interesów, także są wyrazem pozytywnej metody posługiwania się dyplomacją. Metoda negatywna była natomiast zastosowana w kilku przypadkach w kontaktach z Zachodem. Wspomniano już o problemie złego traktowania personelu ambasady amerykańskiej w Belgradzie przez władze jugosłowiańskie. Pamiętać należy także o oficjalnych wypowiedziach Tito, w których krytykował on zdecydowanie rządy państw kapitalistycznych, zarzucając im prowadzenie agresywnej polityki (na przykład przemówienie jugosłowiańskiego przywódcy w parlamencie w kwietniu 1947 roku). Zachowania takie mogą być uznane za próby perswazji czy groźby, wchodzą więc w zakres negatywnych metod dyplomatycznych.

Rozpatrując kwestię środków ekonomicznych wykorzystywanych przez Jugosławię w prowadzeniu polityki zagranicznej, trzeba zwrócić uwagę na handel zagraniczny kraju. Jest to w zasadzie jedyny instrument, jakim mógł posługiwać się Belgrad w tym obszarze. Trudna sytuacja gospodarcza Jugosławii w omawianym okresie<sup>227</sup> nie pozwalała na stosowanie innych narzędzi z zakresu środków ekonomicznych, takich jak nakładanie sankcji czy, tym bardziej, udzielanie pomocy gospodarczej.

Instrumenty wchodzące w skład środków wojskowych były znaczącym oparciem dla jugosłowiańskiej polityki zagranicznej. Po pierwsze, kraj posiadał spory potencjał wojskowy (wyrażony głównie w liczebności armii). Po drugie, aktywnie wykorzystywanym przez Jugosławię narzędziem okazała się pomoc wojskowa. Grecy komuniści walczący o obalenie prawowitych władz swojego kraju, mogli liczyć na pokaźne wsparcie materiałowe właśnie ze strony Belgradu. Trzecim instrumentem z obszaru środków wojskowych, który został wykorzystany przez Jugosławię była obecność wojskowa. Fakt zajęcia przez siły partyzanckie półwyspu Istria w końcowym etapie wojny miał znaczenie dla późniejszych (obiektywnie korzystnych dla Jugosławii – poza utratą kontroli nad Triestem) międzynarodowych rozstrzygnięć dotyczących tego terytorium.

Ostatnimi uwzględnionymi w tym miejscu instrumentami będą te charakterystyczne dla środków kulturowo-ideologicznych. W przeciwieństwie do okresu analizowanego w poprzednim rozdziale, w latach 1945-1948 narzędzia wykorzystujące oficjalny światopogląd państwowy stanowiły istotny zasób w polityce zagranicznej Jugosławii. Założenia ideologii komunistycznej były promowane nie tylko w kontaktach z innymi państwami bloku

---

<sup>227</sup> W wyniku działań wojennych gospodarka Jugosławii znacznie ucierpiała, zniszczone zostało około 35% przemysłu. Należy jednak też zwrócić uwagę na względnie szybką odbudowę zdolności produkcyjnych państwa. Jak podaje Dennison Rusinow - już w 1947 roku Jugosławia osiągnęła poziom 120,6% produkcji przemysłowej z roku 1939, wartość produkcji rolnej natomiast zrównała się z poziomem przedwojennym. Zob.: D. Rusinow, *The Yugoslav Experiment: 1948-1974*, Berkeley and Los Angeles 1978, s. 19.



wschodniego czy na spotkaniach Kominformu. Podejmowano także próby poddania społeczeństw państw zachodnich wpływom komunistycznej propagandy (na przykład we Włoszech i w Austrii za pomocą miejscowej prasy, przy okazji sporów terytorialnych o Istrię i Karyntię). Nieprzejednana postawa jugosłowiańskiego kierownictwa w kwestii wierności zasadom wypływającym z ideologii, tak charakterystyczna dla oficjalnych działań Jugosławii na arenie międzynarodowej w omawianym okresie, była wyrazem przywiązania do komunizmu (do 1948 roku także do Związku Radzieckiego i samego Stalina) oraz silną determinantą w polityce zagranicznej kraju.



## Rozdział III

# POLITYKA ZAGRANICZNA JUGOSŁAWII W LATACH 1948-1953

### 3.1. Uwagi wstępne

Wyraźny wzrost napięcia w relacjach Jugosławii ze Związkiem Radzieckim, wykluczenie jugosłowiańskiej partii komunistycznej ze struktur Kominformu pod koniec czerwca 1948 roku, realna groźba sowieckiej interwencji wojskowej oraz blokada ekonomiczna kraju ze strony Związku Radzieckiego i państw od niego zależnych to główne czynniki, które spowodowały konieczność wprowadzenia fundamentalnych zmian w jugosłowiańskiej polityce zagranicznej. W niniejszym rozdziale przywołane zostaną najistotniejsze wydarzenia skutkujące modyfikacją kursu polityki zagranicznej Belgradu. Przeanalizowana zostanie także postawa Jugosławii na arenie międzynarodowej w tym trudnym okresie, w czasie prawdziwie ciężkiej próby dla całego komunistycznego kierownictwa państwa.

Konflikt komunistów jugosłowiańskich z władzami radzieckimi oraz z rządami państw satelickich Sowietów postawił Jugosławię w niezwykle trudnym położeniu. Gwałtowne, nie pozbawione emocji w swoim oficjalnym wydzwieku zerwanie z tzw. blokiem wschodnim pod przywództwem Związku Radzieckiego, zmusiło Jugosławię do poszukiwania nowych kierunków we współpracy międzynarodowej. Stanowcza postawa rządu Jugosławii, będąca wyrazem sprzeciwu wobec pogłębiającego się uzależnienia komunistycznych krajów Europy Środkowo-Wschodniej od Kremla, była jednocześnie swoistą deklaracją niepodległości Jugosławii oraz podkreśleniem prawa komunistów jugosłowiańskich do sprawowania w pełni niezależnej polityki na terenie swojego kraju.

Przebieg sporu Jugosławii z kierownictwem radzieckim przyniósł poważne zagrożenia dla jugosłowiańskiej państwowości, a także pozycji komunistów w kraju. Pierwszy z wymienionych problemów związany był z groźbą interwencji wojskowej Związku Radzieckiego i jego państw sojuszniczych przeciwko Jugosławii. Drugi natomiast wynikał z zerwania umów handlowych oraz zastosowania blokady ekonomicznej Jugosławii przez państwa bloku wschodniego. Wstrzymanie pomocy ze strony Związku Radzieckiego oraz





brak wpływów z handlu potęgowały - obecne już wcześniej - kłopoty gospodarcze Jugosławii. Groźba załamania się gospodarki krajowej była znaczącym zagrożeniem dla jugosłowiańskiego aparatu władzy, który wobec ekonomicznej klęski musiałby borykać się już nie tylko z przeciwnikami zewnętrznymi, ale też z narastającym niezadowoleniem społecznym wewnątrz kraju.

Powyższe problemy sprawiły, iż rządzący Jugosławią musieli zwrócić się w stronę państw zachodnich, aby móc przetrwać w nowej dla siebie sytuacji. Tito deklarował wprawdzie, iż współpraca z państwami kapitalistycznymi nie wpływa na uzależnianie się Jugosławii od Zachodu (szczególnie od Stanów Zjednoczonych, ponieważ ten kraj w największym stopniu wspierał Jugosławię), ale jego przywódcy podchodzili ze zrozumieniem do tej retoryki jugosłowiańskiego lidera, wobec faktu rzeczywistego osłabienia potencjału bloku komunistycznego. Konflikt ze Związkiem Radzieckim, załamanie się stosunków politycznych z Moskwą oraz konieczność poszukiwania oparcia w państwach zachodnich to najważniejsze elementy w charakterystyce nowej sytuacji międzynarodowej wokół Jugosławii, od roku 1948 przez kolejnych kilka lat. Polityka zagraniczna Jugosławii w tym okresie sprostać musiała poważnemu zadaniu – utrzymaniu komunistów przy władzy i wyprowadzeniu państwa z kryzysu przy jednoczesnym zapewnieniu deklarowanej niezależności kraju, tak od Wschodu, jak i Zachodu.

### **3.2. Symptomy konfliktu jugosłowiańsko-radzieckiego**

Problemy w relacjach jugosłowiańsko-radzieckich narastały od początku 1948 roku. W końcowej części poprzedniego rozdziału wspomniano już o kontrowersjach w sprawie utworzenia przez Jugosławię i Bułgarię tzw. federacji bałkańskiej oraz o przymuszeniu przez Sowieców E. Kardelja do podpisania zobowiązania o wzajemnych konsultacjach dotyczących polityki zagranicznej. Przed oficjalnym rozłaniem w bloku wschodnim, który wyraził się w usunięciu partii jugosłowiańskiej ze struktur Kominformu w dniu 28 czerwca 1948 roku, pojawiały się również inne symptomy potwierdzające narastającą wrogość pomiędzy Moskwą, a Belgradem.

Już pod koniec lutego 1948 roku do Jugosławii docierały sygnały, z których wynikało, że Związek Radziecki zamierza zerwać relacje ekonomiczne z Jugosławią. Sowieci nie chcieli przyjazdu do Moskwy delegacji jugosłowiańskiej, mającej negocjować warunki nowych porozumień, co „oznaczało praktycznie zakończenie relacji handlowych pomiędzy tymi

dwoma państwami”<sup>228</sup>. Wstrzymanie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim postawiło Jugosławię w trudnym położeniu. Powodzenie planu pięcioletniego stanęło pod znakiem zapytania. Tito otwarcie mówił o stosowaniu przez Kreml presji ekonomicznej, podkreślając jednocześnie, że „niepodległość kraju jest ważniejsza”<sup>229</sup>. Zauważyć trzeba, iż świadomość niebezpieczeństwa pogłębienia się sporu z władzami radzieckimi była wysoka wśród ścisłego kierownictwa jugosłowiańskiego. Na marcowym spotkaniu Komitetu Centralnego M. Đilas stwierdzał: „nie wierzę, że Rosjanie poprzestaną na presji ekonomicznej na nasze państwo”<sup>230</sup>.

Kolejną oznaką nadchodzącego rozłamu pomiędzy komunistami jugosłowiańskimi, a radzieckimi była decyzja o wycofaniu z Jugosławii wszystkich sowieckich doradców wojskowych i cywilnych<sup>231</sup>. Szef Sztabu Generalnego Jugosławii Konstantin Popović został poinformowany 18 marca 1948 roku o decyzji radzieckiego rządu dotyczącej wycofania doradców wojskowych na skutek „otoczenia [ich] nieżyczliwością oraz traktowania [ich] z wrogością w Jugosławii”<sup>232</sup>. Dzień później sowiecki chargé d'affaires w Belgradzie przedstawił Tito decyzję swojego rządu o nakazie opuszczenia Jugosławii przez specjalistów cywilnych<sup>233</sup>.

Sprawa odwołania radzieckich doradców z Jugosławii zapoczątkowała wielotygodniową korespondencję pomiędzy komunistami w Belgradzie i w Moskwie. Wymiana poglądów między kierownictwem jugosłowiańskim, a władzami sowieckimi potwierdziła istnienie fundamentalnych różnic w sposobie postrzegania rzeczywistości politycznej przez obydwie strony, przyczyniając się tym samym to pogłębienia konfliktu. Od końca marca do początku maja 1948 roku Tito wraz ze współpracownikami przedstawiał Moskwie swoje racje i odrzucał wszystkie zarzuty płynące ze Związku Radzieckiego. Sowietzi oskarżali Jugosławię m.in. o liczne uchybienia wewnątrz partii komunistycznej oraz o rozwój „elementów kapitalistycznych” w miastach i na wsi<sup>234</sup>, ale najbardziej uderzające musiały być dla Tito bezpośrednie groźby skierowane pod adresem jugosłowiańskiego kierownictwa państwowego. List podpisany przez Stalina i W. Mołotowa kończył się zdaniem: „Sądzimy, że kariera polityczna Trockiego jest niezwykle pouczająca”<sup>235</sup>.

<sup>228</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 326.

<sup>229</sup> *Tamże*, s. 328.

<sup>230</sup> *Tamże*, s. 328.

<sup>231</sup> W. Walkiewicz, *dz. cyt.*, s. 183.

<sup>232</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 329.

<sup>233</sup> *Tamże*, s. 329.

<sup>234</sup> *Tamże*, s. 333.

<sup>235</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 103. Pełna treść listu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Jugosławii do Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej z dnia 20 marca 1948 roku oraz listu Komitetu



Jak wspomniano powyżej, ostrzeżenia ze strony Związku Radzieckiego nie wpłynęły jednak na zmianę postawy prezentowanej przez Jugosławię. Komuniści jugosłowiańscy odrzucili oskarżenia Kremla, co oznaczało w praktyce gotowość do przeciwstawienia się dyktatowi Stalina. 12 kwietnia podczas posiedzenia Komitetu Centralnego Tito stwierdził oficjalnie, że „małe demokracje ludowe [...], które kroczą nowymi ścieżkami do socjalizmu, muszą w każdym wypadku, zarówno z powodów wewnętrznych, jak i zewnętrznych, zachować całkowitą niepodległość i suwerenność”<sup>236</sup>. W dalszej części swojego wywodu przywódca Jugosławii mówił wprawdzie o konieczności powiązania się państw komunistycznych ze Związkiem Radzieckimi „rozmaitymi traktatami”, ale nie ma wątpliwości, iż zacytowana powyżej wypowiedź Tito odnosiła się bezpośrednio do ostatnich działań Sowietów oraz stanowiła zapowiedź przeciwstawienia się przez Jugosławię naciskom płynącym z Moskwy.

Podczas kwietniowego posiedzenia jugosłowiańskiego Komitetu Centralnego zaaprobowano treść odpowiedzi na radzieckie zarzuty wyrażone w liście Stalina i W. Mołotowa. Obóz polityczny Tito przekonywał o niesłuszności oskarżeń oraz wysuwał propozycję wysłania do Jugosławii sowieckiej delegacji, która mogłaby zbadać prawdziwą sytuację w kraju. W ocenie V. Dedijera „w ten sposób Tito wraz z innymi jugosłowiańskimi przywódcami starał się powstrzymać konflikt”<sup>237</sup>. Pogląd ten podziela Wojtech Mastny, który twierdzi, że lider Jugosławii „próbował rozpaczliwie uniknąć zupełnego rozłamu ze Stalinem”<sup>238</sup>. Należy też zwrócić uwagę na inne istotne sformułowanie, które znalazło się w wiadomości wysłanej do Moskwy, a które odpowiadało celom polityki zagranicznej Jugosławii oraz uwidoczniało początek zachodzących w niej zmian. Kierownictwo Jugosławii stwierdzało: „Niezależnie od tego, jak bardzo każdy z nas kocha ZSRR, ojczyznę socjalizmu, nie może w żadnym wypadku mniej kochać swego własnego kraju, którzy także wprowadza socjalizm”<sup>239</sup>. Belgrad negował w ten sposób sensowność dotychczasowej praktyki bezwarunkowego oddania i podporządkowania Związkowi Radzieckiemu ze strony państw bloku wschodniego. Pośrednio wskazywano także na wartości takie jak niepodległość i interes narodowy. W dalszej części listu przyznawano otwarcie, iż istnieje wiele przyczyn, dla

---

Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej do Tito z dnia 27 marca 1948 roku – zob.: R. Bass, H. Kohn, E. Marbury, *The Soviet-Yugoslav Controversy, 1948-58: A Documentary Record*, New York 1959, s. 4-12.

<sup>236</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 338.

<sup>237</sup> *Tamże*, s. 344.

<sup>238</sup> V. Mastny, *The Cold War and Soviet Insecurity: The Stalin Years*, New York 1996, s. 53.

<sup>239</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 339. Pełna treść listu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Jugosławii do Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej z dnia 13 kwietnia 1948 roku – zob.: R. Bass, H. Kohn, E. Marbury, *dz. cyt.*, s. 13-23.

których Jugosławia jest niezadowolona ze współpracy z Sowietami. Wśród najważniejszych wymieniano wzmożoną aktywność radzieckich szpiegów na terenie Jugosławii oraz werbowanie członków jugosłowiańskiej partii komunistycznej do struktur wywiadowczych Związku Radzieckiego<sup>240</sup>.

Odpowiedź władz radzieckich nie pozostawiała żadnych złudzeń co do możliwości poprawy stosunków z Jugosławią w najbliższym czasie. Moskwa wysuwała jeszcze poważniejsze zarzuty niż w poprzedniej wiadomości. Sowietci stwierdzali m.in., że jugosłowiańska partia „pełna jest przyjaciół i krewnych niemieckich kolaborantów” oraz, że „ambasador Stanów Zjednoczonych w Belgradzie czuje się w Jugosławii jak gospodarz”. Związek Radziecki domagał się dla swojego ambasadora dostępu do wszelkich informacji jakie zechciałby uzyskać, „ponieważ on też jest komunistą”<sup>241</sup>. Kreml postanowił także uderzyć w czuły punkt ekipy Tito, czyli w poczucie dumy komunistów jugosłowiańskich z ich osiągnięć z czasów wojny i walki z Niemcami. Kierownictwo Jugosławii przyjęło z oburzeniem tezę, zgodnie z którą komuniści polscy, czechosłowaccy czy albańscy odnieśli nie mniejsze sukcesy w czasie wojny niż siły partyzanckie na Bałkanach. Jugosłowiańscy liderzy zostali także posądzeni o „przesadne chełpienie się” swoimi osiągnięciami<sup>242</sup>.

Dyskredytowanie wkładu komunistów jugosłowiańskich w wojenne zwycięstwo nad Niemcami i siłami z nimi kolaborującymi nie było jedynym uderzeniem w Jugosławię, mającym miejsce w sferze symboli. Jeszcze w lutym 1948 roku władze w Bukareszcie zarządziły usunięcie portretów Tito w Rumunii<sup>243</sup>, a kilka tygodni później lider węgierskich komunistów Mátyás Rákosi poddał władze Jugosławii ostrej, utrzymanej w stalinowskim tonie krytyce<sup>244</sup>.

Wobec coraz bardziej intensywnych ataków na Jugosławię, kierownictwo państwa zdecydowało 20 maja 1948 roku na posiedzeniu Komitetu Centralnego o nie wysyłaniu delegacji jugosłowiańskiej na czerwcowe spotkanie Kominformu w Bukareszcie. Władze Jugosławii zdawały sobie sprawę z powagi sytuacji oraz z determinacji Związku Radzieckiego w realizacji założonych celów. Świadczyć o tym mogą argumenty, mające wyjaśniać powody nieobecności przedstawicieli Jugosławii na czerwcowym posiedzeniu w Bukareszcie. Stwierdzano, że będzie to „zwyczajna farsa, której wynik [wykluczenie

---

<sup>240</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 346.

<sup>241</sup> *Tamże*, s. 352.

<sup>242</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 315; V. Dedijer, *Tito...*, s. 353. Pełna treść listu Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Partii Komunistycznej do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Jugosławii z dnia 4 maja 1948 roku – zob.: R. Bass, H. Kohn, E. Marbury, *dz. cyt.*, s. 23-35.

<sup>243</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 325.

<sup>244</sup> *Tamże*, s. 348.



Jugosławii z struktur Kominformu] jest z góry ustalony”. Ówczesne nastroje panujące wewnątrz jugosłowiańskiej partii oddaje V. Dedijer oświadczając, iż „nie byłoby gwarancji, że Tito powróci z posiedzenia [Kominformu] żywy”<sup>245</sup>.

### 3.3. Konflikt jugosłowiańsko-radziecki

#### 3.3.1. Wykluczenie Komunistycznej Partii Jugosławii z Kominformu

28 czerwca 1948 roku Kominform ogłosił rezolucję<sup>246</sup>, w której stwierdzano, że liderzy Komunistycznej Partii Jugosławii (KPJ) odeszli od zasad marksizmu-leninizmu, porzucili zjednoczony front socjalistyczny walczący z imperializmem oraz zdradzili międzynarodową solidarność ludzi pracy. Precyzyjnie wskazano winnych tej sytuacji – według autorów rezolucji mieli to być: Tito, E. Kardelj, M. Đilas oraz A. Ranković. Wymienionych polityków wezwano do uznania swoich błędów, a samą partię do zmiany kierownictwa w przypadku nie przyznania się do uchybień przez ówczesnych przywódców<sup>247</sup>. Fakt podania powyższych treści do publicznej wiadomości stanowił jednocześnie umiędzynarodowienie konfliktu Jugosławii z państwami bloku wschodniego<sup>248</sup>. Komuniści jugosłowiańscy uznawali ogłoszoną rezolucję za sowiecką próbę destabilizacji sytuacji wewnętrznej kraju oraz wywołania wojny domowej<sup>249</sup>. Poważne oskarżenia pod adresem Tito i jego najbliższych współpracowników miały doprowadzić do rozłamu wewnątrz jugosłowiańskiej partii oraz wzniesienia społecznego buntu przeciwko rządowi<sup>250</sup>.

<sup>245</sup> *Tamże*, s. 356-357.

<sup>246</sup> Pełna treść Rezolucji Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych w sprawie sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii z dnia 28 czerwca 1948 roku – zob.: R. Bass, H. Kohn, E. Marbury, *dz. cyt.*, s. 40-46. Jako pierwszy rezolucję opublikował czechosłowacki dziennik „Rude Pravo”, gazety we wszystkich innych krajach Kominformu zrobiły to dzień później – zob.: W. Roszkowski, *dz. cyt.*, s. 52.

<sup>247</sup> N. Halasz, *In the shadow of Russia. Eastern Europe in the Postwar World*, New York 1959, s. 255. Myśl usunięcia Tito i ustanowienia w Belgradzie przywództwa w pełni podległego woli Związku Radzieckiego pojawiła się u Stalina już w 1947 roku. Opisywane w poprzednim rozdziale moskiewskie spotkanie E. Kardelja i M. Đilasa z kierownictwem radzieckim w lutym 1948 roku miało dać odpowiedź, czy któryś z nich „okaże się dość giętki”, aby by móc zastąpić Tito – zob.: P. Johnson, *Historia świata od roku 1917 do lat 90-tych*, Londyn 1992, s. 600.

<sup>248</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 103.

<sup>249</sup> *White Book on Aggressive Activities by the Governments of the USSR, Poland, Czechoslovakia, Hungary Rumania, Bulgaria and Albania towards Yugoslavia*, Beograd 1951, s. 16.

<sup>250</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 361.



### 3.3.2. Problemy wewnętrzne Komunistycznej Partii Jugosławii

Przed podjęciem rozważań na temat polityki zagranicznej Jugosławii po wykluczeniu KPJ z Kominformu, wskazać należy na najistotniejsze procesy zachodzące w obszarze polityki wewnętrznej państwa. Nowa sytuacja międzynarodowa, w której znalazł się Belgrad wpływała bowiem bezpośrednio na sprawy wewnętrzne jugosłowiańskiej partii komunistycznej, a co za tym idzie także i kraju.

W celu utrzymania swojej pozycji w partii, Tito wraz ze swoimi stronnikami przystąpił do eliminowania przeciwników politycznych wewnątrz KPJ, którzy podejrzewani byli o sprzyjanie polityce Stalina. Pozycje utracili wysoko postawieni funkcjonariusze partyjni – m.in. Sreten Žujović i Andrija Hebrang<sup>251</sup>. Generał Arso Jovanović został zabity, gdy próbował uciec z Jugosławii „by zorganizować ruch przeciwko Tito zagranicą”<sup>252</sup>. W ocenie M. J. Zachariasa „ekipa Tito w pełni doceniała siłę przeciwnika. W obronie swej władzy, utożsamianej z obroną niepodległości i suwerenności państwa gotowa była sięgnąć po wszelkie dostępne środki. W praktyce było to równoznaczne z czystkami we własnych szeregach, a także aresztowaniami i osadzaniem przeciwników na adriatyckich wyspach Goli Otok i Sveti Grgur”<sup>253</sup>.

Metody jakimi posługiwał się obóz Tito wpłynęły na wewnętrzną mobilizację w partii oraz na zapewnienie sobie poparcia. Paul Johnson wskazuje, że „Tito potrafił zgrupować partię wokół swojej nacjonalistycznej linii”<sup>254</sup>. W lipcu 1948 roku miał miejsce partyjny kongres z udziałem ponad dwóch tysięcy delegatów, którzy zdecydować mieli m.in. o obsadzie personalnej nowego Komitetu Centralnego. Dotychczasowe kierownictwo państwa zdobyło poparcie zdecydowanej większości głosujących<sup>255</sup>. Tito udało się utrzymać władzę oraz relatywnie wysoki stopień lojalności członków partii wobec jej liderów. Jak zauważa J. Korbel - „członkowie Politbiura stali stanowczo za Tito”<sup>256</sup>.

---

<sup>251</sup> N. Halasz, *dz. cyt.*, s. 258.

<sup>252</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 314.

<sup>253</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 119.

<sup>254</sup> P. Johnson, *dz. cyt.*, s. 601.

<sup>255</sup> Tito poparło 2318 delegatów, przeciwko opowiedziało się 5 głosujących; M. Đilas: 2314 głosów za, 9 przeciwko; E. Kardelj: 2319 głosów za, 4 przeciwko; A. Ranković: 2316 głosów za, 7 przeciwko; B. Kidrič: 2317 głosów za, 6 przeciwko; M. Pijade: 2322 głosy za, 1 przeciwko; S. Vukmanović: 2318 głosów za, 5 przeciwko. Zob.: V. Dedijer, *Tito...*, s. 370.

<sup>256</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 314.

### 3.3.3. *Polityka zagraniczna Jugosławii w pierwszych miesiącach po wybuchu konfliktu*

W pierwszych miesiącach po czerwcowym rozłamie polityka zagraniczna Jugosławii nie została poddana poważnym modyfikacjom. Postawa Belgradu na arenie międzynarodowej wciąż pokrywała się oficjalnie z celami Związku Radzieckiego i innych państw bloku wschodniego. W sierpniu 1948 roku odbywała się w Belgradzie tzw. konferencja dunajska, na której „Jugosłowianie popierali wszystkie propozycje sowieckie”<sup>257</sup>. Podczas grudniowej Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Jugosławia „utrzymywała wspólną linię bloku wschodniego i atakowała zachodnich imperialistów”<sup>258</sup>. Tito wypowiadając się na temat zasad prowadzenia polityki zagranicznej swojego kraju nadal deklarował, że są one „zgodne z tymi, którymi kieruje się Związek Sowiecki”<sup>259</sup>. Stanowisko rządu Tito było w omawianym okresie bardzo ostrożne. Wyraźnie starano się unikać kolejnych tarć w relacjach z Moskwą. Świadczyć o tym może także to, że jugosłowiańska prasa nie została wykorzystana do podważania ataków propagandowych Sowietów oraz to, że sama takich ataków nie podejmowała<sup>260</sup>.

Ugodowe i wyważone zachowanie władz Jugosławii wynikało z kilku czynników. Po pierwsze, Tito upatrywał największej szansy na przetrwanie w unikaniu dalszych sporów ze Związkiem Radzieckim, w nadziei na znalezienie rozwiązania konfliktu. L. M. Lees, opierając się na analizie CIA z listopada 1948 roku, dochodzi do wniosku, że był to główny powód, dla którego „Jugosławia kontynuowała wsparcie dla sowieckiej polityki zagranicznej”<sup>261</sup>. Po drugie, istotną rolę odgrywał strach przed radziecką potęgą militarną. Znaczenie tego czynnika podkreśla M. J. Zacharias, który powołując się na opinię E. Kardelja stwierdza, iż „obawa przed konfliktem zbrojnym z ZSRR i jego sojusznikami w Europie Środkowo-Wschodniej rzutowała także na niektóre posunięcia Jugosławii w polityce zagranicznej [...]. Jugosłowianie starali się unikać zadrażnień, tak by nie dawać stronie sowieckiej uzasadnienia do interwencji wojskowej w Jugosławii”<sup>262</sup>.

Ostrożna postawa Jugosławii w kontaktach ze Związkiem Radzieckim nie spowodowała jednak poprawy we wzajemnych relacjach. Co więcej, począwszy od roku 1949 spór przybierał coraz ostrzejszą formę. Moskwa i jej sojusznicy przypuścili mocny atak

<sup>257</sup> Konferencja uregulować miała kwestię nawigacji na Dunaju. Zob.: M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 108.

<sup>258</sup> J. Korbela, *dz. cyt.*, s. 318.

<sup>259</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 107.

<sup>260</sup> J. Korbela, *dz. cyt.*, s. 318.

<sup>261</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 62.

<sup>262</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 111.

werbalny na jugosłowiańskie kierownictwo. W państwach bloku wschodniego organizowano grupy, złożone najczęściej z obywateli Jugosławii, których zadaniem było przygotowywanie propagandowej ofensywy w prasie i radiu przeciwko rządowi Tito<sup>263</sup>. Według J. Korbela „jeszcze nigdy w historii kontakty pomiędzy państwami, które wciąż utrzymywały relacje dyplomatyczne, nie były tak wstrząsająco wulgarne”<sup>264</sup>. W oficjalnej retoryce Kremla i jego sprzymierzeńców rządzący Jugosławią określani byli m.in. jako „kryminalna klika Tito”, „żałośni zdrajcy i imperialistyczne sprzedawczyki”, „odrażający wysłannicy obozu wojny i śmierci, zdrazieccy podżegacze i godni spadkobiercy Hitlera”, „psy na amerykańskiej smyczy, ogryzające imperialistyczne kości i ujadające dla kapitału amerykańskiego”<sup>265</sup>.

Od 1949 roku Jugosławia zmuszona była poszukiwać nowych kierunków w swojej polityce zagranicznej. Wydaje się jednak, że głównym tego powodem nie był wzmagający się atak propagandowy na Belgrad, ale inne wydarzenia i procesy zachodzące w relacjach jugosłowiańsko-sowieckich. Niezwykle dotkliwa dla krajowej gospodarki okazała się blokada ekonomiczna zastosowana wobec Jugosławii przez Związek Radziecki i jego satelitów. Załamanie się handlu ze Wschodem, będącym głównym partnerem gospodarczym dla Jugosławii<sup>266</sup>, uderzyło w podstawy ekonomiczne państwa. Kraje sąsiadujące z Jugosławią zarządziły dodatkowo blokadę transportową i komunikacyjną. Rumunia wstrzymała cały ruch kolejowy i pocztowy. Węgry oraz Bułgaria ograniczyły wymianę towarów, ruch pasażerski i komunikację pocztową. Albania wstrzymała wszelkie kontakty gospodarcze, utrzymując jedynie wymianę pocztową<sup>267</sup>.

Kolejne wydarzenia przekonywały o braku szans na osiągnięcie porozumienia oraz o niechęci Sowieców do podjęcia jakichkolwiek działań w tym kierunku. Pod koniec września 1949 roku Związek Radziecki wypowiedział Jugosławii układ o przyjaźni, wzajemnej pomocy i powojennej współpracy. W ciągu następnych dni podobne umowy wypowiedziały kolejne państwa zrzeszone w Kominformie<sup>268</sup>. Niekorzystny dla Belgradu rozwój sytuacji w regionie, trudności ekonomiczne oraz ciągłe zagrożenie w postaci możliwości sowieckiej agresji wojskowej sprawiały, że Tito zmuszony był zwrócić się w kierunku Zachodu.

---

<sup>263</sup> N. Halasz, *dz. cyt.*, s. 259.

<sup>264</sup> J. Korbela, *dz. cyt.*, s. 325.

<sup>265</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 340.

<sup>266</sup> Związek Radziecki i jego sprzymierzeńcy to kraje będące dla Jugosławii „głównymi partnerami w dziedzinie wymiany handlowej. W 1947 roku odbierały one w sumie 53% eksportu Jugosławii, zaś jej import w 55% pochodził właśnie z tego obszaru. W 1948 roku odpowiednie liczby sięgały jeszcze 50 i 46%”. Zob.: M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 122.

<sup>267</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 391.

<sup>268</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 122.





### 3.4. Zachód wobec rozłamu w bloku wschodnim

Państwa zachodnie nie spodziewały się rozłamu pomiędzy Belgradem, a Moskwą. Należy mieć na uwadze, iż przed rokiem 1948 Jugosławia była postrzegana na Zachodzie jako kraj oddany i podporządkowany Kremlowi. Dlatego wykluczenie ekipy Tito z Kominformu w czerwcu 1948 roku stanowiło dla amerykańskiej administracji duże zaskoczenie. Waszyngton szybko jednak dostrzegł korzyści wynikające dla świata zachodniego z wybuchu konfliktu w bloku wschodnim i „utrzymanie niepodległości Jugosławii stało się centralnym aspektem amerykańskiej polityki zagranicznej”<sup>269</sup>. Stany Zjednoczone, przy współdziałaniu innych państw – głównie Wielkiej Brytanii i Francji - „rewidowały swoją politykę zagraniczną wobec Jugosławii i wyrażały gotowość udzielenia pomocy”<sup>270</sup>.

Zarówno Jugosławia, jak i - najmocniej zaangażowane we współpracę z rządem Tito – Stany Zjednoczone miały swoje powody do wzajemnego zbliżenia. Rozłam na linii Belgrad - Moskwa sprawił że relacje amerykańsko-jugosłowiańskie stały się „pragmatyczne i pozytywne, pomimo ciągłych różnic ideologicznych”<sup>271</sup>. Dla Amerykanów niezależność Belgradu od władz radzieckich oznaczała poważne osłabienie potencjału militarnego Sowietów, którzy nie mogli liczyć na pomoc armii jugosłowiańskiej w przypadku wybuchu konfliktu zbrojnego w Europie. Administracja prezydenta Harry’ego Trumana miała także nadzieję, że przykład Jugosławii przyczyni się do podjęcia podobnych prób uniezależnienia się od Kremla w innych państwach bloku wschodniego<sup>272</sup>. Jugosławia natomiast potrzebowała wsparcia (głównie ekonomicznego) z zewnątrz, aby przetrwać najtrudniejszy dla siebie okres. Nie wątpiono w determinację Związku Radzieckiego, dążącego do usunięcia dotychczasowego kierownictwa Jugosławii i zastąpienia go komunistami podporządkowanymi Moskwie. Tracąc kontrolę nad Jugosławią, Sowieci tracili „swojego najbardziej oddanego sojusznika, w obszarze wojskowym – swoją najważniejszą, strategiczną placówkę w całym regionie Europy Wschodniej, a w obszarze gospodarczym – bardzo cenne surowce”<sup>273</sup>.

---

<sup>269</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 43.

<sup>270</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 125.

<sup>271</sup> L. S. Adamović, J. R. Lampe, R. O. Prickett, *Yugoslav-American Economic Relations Since World War II*, Durham and London 1990, s. 1.

<sup>272</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 44.

<sup>273</sup> I. Korbelt, *dz. cyt.*, s. 336.



Znajdująca się w trudnym położeniu Jugosławia, przyjmując pomoc od państw kapitalistycznych, wykazała się wysokim stopniem pragmatyzmu, co nie oznaczało jednak, że zamierzała zerwać z wyznawanymi zasadami socjalizmu. Rząd Tito był ostrożny, „by kontakty z państwami zachodnimi nie wpłynęły na utratę tożsamości ustrojowej Jugosławii”<sup>274</sup>. Zmiana postawy Belgradu na arenie międzynarodowej była jednak niezbędna, aby przekonać Zachód, iż Jugosławia może być dla niego kluczowym partnerem w Europie Środkowo-Wschodniej. W rezultacie, Jugosłowianie deklarowali, że nie staną się częścią bloku zachodniego, modyfikując jednocześnie swą politykę zagraniczną zgodnie z oczekiwaniami państw kapitalistycznych (przykładowo poprzez całkowite wycofanie się z udzielania pomocy komunistom w Grecji w drugiej połowie 1949 roku<sup>275</sup>). Dylemat polityki wewnętrznej i zagranicznej Jugosławii omawianego okresu trafnie przedstawia Stephen Kertesz, który stwierdza, iż „jugosłowiańscy komuniści byli w pełni świadomi, że zachodnie, a w szczególności amerykańskie wsparcie było kluczowe dla ich przetrwania. W konsekwencji, od 1949 roku próbowali oni pogodzić potrzebę pomocy od państw kapitalistycznych z marksistowsko-leninowską moralnością”<sup>276</sup>.

Amerykańskie zaangażowanie w sprawie Jugosławii<sup>277</sup> znajdowało odzwierciedlenie głównie w pomocy ekonomicznej, materiałowej oraz żywnościowej. Władze Stanów Zjednoczonych były przeświadczone, że Tito będzie w stanie poradzić sobie z ewentualnym atakiem sił partyzanckich z komunistycznych krajów sąsiadujących z Jugosławią, pod warunkiem otrzymania pomocy finansowej<sup>278</sup>. Inną znaczącą formą wsparcia ze strony Waszyngtonu było zwiększenie jugosłowiańsko-amerykańskiej wymiany handlowej. W 1949 roku obroty handlowe pomiędzy Jugosławią, a Stanami Zjednoczonymi były dwukrotnie wyższe niż w roku poprzednim (Jugosławia zwiększała eksport ołowiu, miedzi i cynku do Stanów Zjednoczonych<sup>279</sup>). Rząd Tito podpisywał porozumienia handlowe również z innymi państwami zachodnimi – w maju 1949 roku z Francją, a w sierpniu z Włochami<sup>280</sup>. Kolejnym źródłem wsparcia dla jugosłowiańskiej gospodarki były największe światowe instytucje finansowe. Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju (MBOiR), Międzynarodowy

---

<sup>274</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 125.

<sup>275</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 68; M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 125.

<sup>276</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe and the World: Developments in the Post-Stalin Era*, Indiana 1962, s. 309.

<sup>277</sup> Więcej o polityce amerykańskiej wobec Jugosławii – zob.: R. F. Byrnes, *Containment? Liberation? Coexistence? American Policy Toward East Central Europe, 1947-1955* [w:] S. D. Kertesz, *The Fate of East Central Europe: Hopes and Failures of American Foreign Policy*, Indiana 1956.

<sup>278</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 77.

<sup>279</sup> J. Korb, *dz. cyt.*, s. 322.

<sup>280</sup> *Tamże*, s. 321.



Fundusz Walutowy (MFW), Export-Import Bank oraz rządy poszczególnych państw udzielały Belgradowi pożyczek<sup>281</sup>. W 1949 roku ich wartość kształtowała się w następujący sposób: MFW – 9 milionów dolarów, Export-Import Bank – 20 milionów dolarów, Wielka Brytania – 10,5 miliona funtów, Holandia – 10 milionów guldenów<sup>282</sup>.

Obóz polityczny Tito mógł liczyć na Zachód nie tylko w kwestiach finansowych, ale też na arenie polityki międzynarodowej. Jugosławia otrzymała poparcie Stanów Zjednoczonych jako kandydat na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ z terenu Europy Wschodniej. Wspierając kandydaturę Czechosłowacji Związek Radziecki poniósł prestiżową porażkę. Na posiedzeniu Organizacji w październiku 1949 roku wybrana bowiem została kandydatura popierana przez Amerykanów. Według M. J. Zacharias „przywódcy Jugosławii przypuszczali, że członkostwo w Radzie będzie jednym z instrumentów utrudniających agresywną politykę Stalina. Starali się wykorzystywać trybunę ONZ do obrony własnego stanowiska w sporze z ZSRR”<sup>283</sup>.

Wsparcie państw zachodnich dla Jugosławii było szczególnie cenne wobec wzrastającego zagrożenia w postaci agresji militarnej ze Wschodu. Siły sowieckie zostały skoncentrowane wokół granic Jugosławii, a wysocy rangą przedstawiciele wojskowi państw Kominformu spotkali się w sierpniu 1949 roku w Sofii, nazywając Jugosławię „wrogiem Związku Radzieckiego” oraz apelując do jugosłowiańskiego społeczeństwa o zorganizowanie rewolty przeciwko Tito<sup>284</sup>. Stany Zjednoczone rozważały możliwość wsparcia armii jugosłowiańskiej w przypadku wybuchu konfliktu (który zostałby potraktowany jako pogwałcenie zasad Karty Narodów Zjednoczonych oraz przynosiłby konieczność „poparcia odpowiednich decyzji Rady Bezpieczeństwa [przez Amerykanów]”<sup>285</sup>). Ambasador Stanów Zjednoczonych w Belgradzie George Allen oraz prezydent H. Truman deklarowali swój zdecydowany sprzeciw wobec ewentualnej agresji na Jugosławię i naruszenia jej suwerenności<sup>286</sup>.

---

<sup>281</sup> Historię amerykańskiej pomocy ekonomicznej dla Jugosławii w latach 1948-1949 oraz kwestię współpracy rządu Tito ze światowymi instytucjami finansowymi w tym okresie przedstawia szczegółowo L. M. Lees w drugim rozdziale książki *Keeping Tito Afloat: The United States, Yugoslavia, and the Cold War*.

<sup>282</sup> F. Singleton, *Twentieth-Century Yugoslavia*, London and Basingstoke 1976, s. 172.

<sup>283</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 124.

<sup>284</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 328.

<sup>285</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 75.

<sup>286</sup> *Tamże*, s. 78.



### 3.5. Reorientacja polityki zagranicznej Jugosławii

Wydarzenia rozgrywające się wokół Jugosławii zmusiły kierownictwo państwa do wprowadzenia fundamentalnych zmian w zakresie celów polityki zagranicznej oraz postaw prezentowanych na arenie międzynarodowej. Ich implementacja przebiegała stopniowo i rozpoczęła się po wykluczeniu jugosłowiańskiej partii komunistycznej z Kominformu w czerwcu 1948 roku. Na oficjalne deklaracje władz państwowych dotyczące nowego kształtu polityki zagranicznej Jugosławii trzeba było jednak czekać do roku 1950. W lutym Tito stwierdził, że jego kraj nie będzie członkiem żadnego bloku (ani państw komunistycznych pod przywództwem Związku Radzieckiego, ani państw kapitalistycznych ze Stanami Zjednoczonymi na czele), zaznaczając jednocześnie, iż „jugosłowiańska polityka zagraniczna jest nierozzerwalnie związana z zasadami socjalizmu”<sup>287</sup>. Jugosłowianie podkreślali, że celem ich aktywności zagranicznej jest obrona światowego pokoju i praw małych narodów<sup>288</sup>. Przekonanie o równości wszystkich państw było prezentowane jako podstawa polityki zagranicznej Jugosławii. Pozwalało to komunistom jugosłowiańskim na stwierdzenie, że polityka zagraniczna ich kraju znajduje oparcie nie tylko w marksizmie-leninizmie, ale także w zapisach Karty Narodów Zjednoczonych<sup>289</sup>.

Powyższe zasady prowadzenia polityki zagranicznej (utrzymanie jak najwyższego stopnia niezależności, działanie zgodne z zasadami socjalizmu, neutralność w postaci nie przynależenia do żadnego bloku państw) zaczęły być określane mianem „titoizmu”. Jugosławia oponowała przeciwko takiej nazwie, podważając w ogóle istnienie takiego zjawiska. Tito stwierdzał, że „titoizm jako osobna ideologia nie istnieje [...]. To proste, że nie dodaliśmy nic do doktryny marksizmu-leninizmu. Zastosowaliśmy jedynie tę doktrynę zgodnie z naszymi uwarunkowaniami [...]. Titoizm jako doktryna nie istnieje. Próbujemy znaleźć najbardziej prawidłową i najbardziej ludzką drogę rozwoju marksizmu w praktyce. To co istnieje w naszym państwie to socjalizm i nie może być nazywane titoizmem”<sup>290</sup>.

Władze Jugosławii akcentowały swoje przywiązanie do reguł wyływających z dzieł Marksa i Lenina. Jak zauważa M. J. Zacharias „charakterystyczną cechą rozważań i wystąpień teoretyków i ideologów jugosłowiańskich było stałe podkreślanie, że mieszczą się

---

<sup>287</sup> *Tamże*, s. 83.

<sup>288</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 330.

<sup>289</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 297.

<sup>290</sup> *Tamże*, s. 294.



one w głównym nurcie marksizmu-leninizmu”<sup>291</sup>. Zabieg ten miał na celu wykreowanie obrazu Jugosławii jako państwa wiernego pierwotnej myśli twórców ideologii komunistycznej, przy jednoczesnym obnażeniu błędów Związku Radzieckiego, w którym realizuje się stalinizm będący „praktyką rewizjonistyczną”<sup>292</sup>.

Charakterystyka jugosłowiańskiej polityki zagranicznej została oficjalnie zaprezentowana przez E. Kardelja 25 września 1950 roku podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Stwierdził on, że „Jugosławia nie przynależy do żadnego bloku, że nie zawarła żadnego jawnego ani tajnego sojuszu militarnego z żadnym państwem, że żadne obce państwa nie posiadają na jej terenie – bezpośrednio lub pośrednio – swoich baz wojskowych oraz, że żadne obce państwa nie wpływają na formę jugosłowiańskiej polityki obronnej [...]. Naród Jugosławii obronił w przeszłości niepodległość i integralność swojego państwa i będzie je bronił również w przyszłości [...]. Naród jugosłowiański nie chce jednakże brać udziału w żadnej agresywnej wojnie i chce żyć w pokoju i współpracy z wszystkimi narodami, a szczególnie ze swoimi sąsiadami [...]. Federacyjna Ludowa Republika Jugosławii deklaruje, że jest gotowa zawrzeć porozumienie o trwałym pokoju i nieagresji z każdym sąsiadującym państwem”<sup>293</sup>.

Oświadczenie E. Kardelja na temat kształtu i celów zagranicznej działalności rządu Tito było odpowiedzią na wzmożoną aktywność wojsk państw Kominformu w pobliżu jugosłowiańskich granic. Zachód w 1950 roku nie odrzucił propozycji, by pomóc Jugosławii militarnie w przypadku jej „szczególnej prośby”<sup>294</sup>, ale obawa przed sowiecką agresją była ważną determinantą polityki zagranicznej Belgradu w omawianym okresie.

### **3.6. Relacje Jugosławii z państwami bloku wschodniego**

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Jugosławii wydało w 1951 roku publikację pod tytułem *Biała Księga Agresywnych Działań Rządów ZSRR, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii wobec Jugosławii (White Book on Aggressive Activities by the Governments of the USSR, Poland, Czechoslovakia, Hungary Rumania, Bulgaria and Albania towards Yugoslavia)*. Opracowanie stanowi zbiór wybranych dokumentów z lat 1948-1951,

<sup>291</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 126-127.

<sup>292</sup> *Tamże*, s. 127.

<sup>293</sup> J. Korbel, *dz. cyt.*, s. 331.

<sup>294</sup> I. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 84.



mających potwierdzać wrogie zamiary państw bloku wschodniego względem Jugosławii. Władze jugosłowiańskie przedstawiają cztery formy agresji - polityczną, ekonomiczną, terrorystyczną i militarną - jakie stosowały państwa Kominformu odnośnie ich kraju. Do politycznych form agresji Belgrad zaliczał m.in. nieprzestrzeganie obowiązujących traktatów, organizowanie w krajach bloku wschodniego grup mających destabilizować sytuację wewnętrzną Jugosławii, ignorowanie jugosłowiańskich dyplomatów oraz prześladowanie jugosłowiańskich obywateli w krajach bloku wschodniego, a także zamknięcie granic z Jugosławią przez państwa sąsiadujące. Spośród ekonomicznych form agresji wymieniano zrywanie umów handlowych oraz stosowanie utrudnień w ruchu kolejowym oraz w funkcjonowaniu systemu pocztowego i hydrologicznego. Akty agresji określane mianem terrorystycznych dotyczyły organizowania sowieckiej siatki wywiadowczej w Jugosławii, szkodliwej działalności na terytorium jugosłowiańskim dyplomatów z państw bloku wschodniego, a także wysyłania do Jugosławii szpiegów i terrorystów. Prowokowanie incydentów granicznych zostało natomiast zaliczone do militarnych form agresji<sup>295</sup>.

### **3.7. Niezależność jako podstawa jugosłowiańskiej polityki zagranicznej**

Nowy kształt jugosłowiańskiej polityki zagranicznej wymagał od rządu Tito wykazania się wysokim stopniem elastyczności i wyczucia sytuacji. Zachowanie deklarowanej neutralności państwa, jego socjalistycznego charakteru oraz utrzymanie dobrego kursu w relacjach z Zachodem wydawały się nieraz, wobec rozwoju ówczesnych stosunków na świecie, wartościami nie do pogodzenia. Dlatego też władze Jugosławii były na ogół zmuszone umiejętnie balansować na granicy Zachodu i Wschodu.

Przykładem tego rodzaju polityki było stanowisko Jugosławii wobec wojny w Korei. Minister spraw zagranicznych E. Kardelj we wrześniu 1950 roku potępił agresję Koreańczyków z Północy, poddając jednocześnie krytyce rządu Związku Radzieckiego oraz Stanów Zjednoczonych<sup>296</sup>. Tito podkreślał w kontaktach z Zachodem neutralność swojego państwa, stwierdzając, że jego ludzie nigdy „nie sprzedadzą się za pożyczki”<sup>297</sup>. Wydaje się,

---

<sup>295</sup> *White Book on Aggressive Activities by the Governments of the USSR, Poland, Czechoslovakia, Hungary Rumania, Bulgaria and Albania towards Yugoslavia*, Beograd 1951.

<sup>296</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 88.

<sup>297</sup> *Tamże*, s. 85.



że władze państw zachodnich były świadome trudnego położenia jugosłowiańskiej dyplomacji i nie przywiązywały one nadmiernej wagi do - często dla nich niewygodnych - oświadczeń i deklaracji Belgradu. Kiedy Jugosławia uznała komunistyczny Wietnam Północny, amerykański sekretarz stanu Dean Acheson stwierdził, że Tito „jest komunistą, musi działać jak komunistą i cyklicznie demonstrować w jakiś nieprzyjemny sposób swoją niepodległość od Zachodu”. Dlatego też „takie wydarzenia nie powinny powstrzymywać Stanów Zjednoczonych od ich podstawowej polityki wspomagania reżimu [Tito] w jego oporze wobec Moskwy”<sup>298</sup>.

Aby nie narażać się na zarzuty utrzymywania zbyt bliskich kontaktów z państwami kapitalistycznymi Tito wykorzystywał również inne sytuacje, by okazać swoją niezależność od Zachodu. Napływające ze Stolicy Apostolskiej krytyczne uwagi na temat jugosłowiańskiej polityki religijnej, skłoniły Belgrad do zerwania w 1952 roku relacji dyplomatycznych z Watykanem<sup>299</sup>. Nie niosło to wprawdzie za sobą ryzyka wymiernych strat dla Jugosławii, ale w wymiarze symbolicznym było wydarzeniem znaczącym, mającym stanowić jasny sygnał dla świata, że ekipa Tito chce na arenie międzynarodowej zachować samodzielność.

Problem Triestu - w rezultacie amerykańsko-brytyjskiej decyzji z roku 1952 o przekazaniu kontroli nad strefą A włoskim władzom - na nowo rozbudził negatywne emocje i stał się dla Jugosławii okazją do zademonstrowania swojego zdecydowanego stanowiska. Tito zarzucił Zachodowi, że nie podjęto żadnych konsultacji z Belgradem w tej sprawie. Kierownictwo Jugosławii ostro protestowało przeciwko postępowaniu Brytyjczyków i Amerykanów, określając je mianem „antyjugosłowiańskiego”. Należy jednak zaznaczyć, że przywódca Jugosławii „skoncentrował swój atak na Włochach oraz Rosjanach - których wbrew logice oskarżył o powodowanie problemów - i w efekcie uniknął jakiegokolwiek rozłamu z Zachodem”<sup>300</sup>.

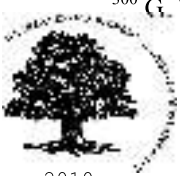
O ile z państwami kapitalistycznymi Jugosławia starała się na ogół utrzymywać dobre stosunki, jedynie od czasu do czasu akcentując deklarowaną niezależność swojej polityki zagranicznej, o tyle w relacjach ze Związkiem Radzieckim dominowała postawa odcięcia się od poczynań Kremla. W listopadzie 1952 roku podczas VI Kongresu KPJ Tito poddał Sowieciom mocnej krytyce, potępiając m.in. ich politykę zagraniczną. Według jugosłowiańskiego lidera „ZSRR stał się typowym państwem imperialistycznym [...]. Stalin

---

<sup>298</sup> *Tamże*, s. 84.

<sup>299</sup> *Tamże*, s. 117.

<sup>300</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 420.



nie dąży do żadnej światowej rewolucji, lecz do światowej hegemonii i władania Związku Sowieckiego jako zwyczajnej, imperialistycznej potęgi nad innymi narodami i państwami”<sup>301</sup>.

Obok oficjalnych oświadczeń oraz przedsięwzięć Tito i jego współpracowników (mających podkreślać niezależność Jugosławii od państw kapitalistycznych), Belgrad podejmował szereg działań w relacjach z Zachodem, które poddawały w wątpliwość prawdziwość deklarowanych postaw Jugosławii na arenie międzynarodowej. Niezależność państwa jugosłowiańskiego od władz krajów kapitalistycznych pozostawała stwierdzeniem propagandowym. Przekonuje o tym aktywność z jaką zabiegali o swoje interesy przedstawiciele Jugosławii w kontaktach z Zachodem. Na jesień 1950 roku z misją do Stanów Zjednoczonych udał się V. Velebit, który rozmawiał o kolejnych pożyczkach oraz negocjował w sprawie amerykańskiej pomocy wojskowej<sup>302</sup>.

Bardzo znaczącą dla Jugosławii formą zachodniego wsparcia była pomoc żywnościowa. Pod koniec roku 1950 rząd Tito wystąpił do Waszyngtonu z prośbą o żywność wartości 105 milionów dolarów. W umowie ze stycznia 1951 roku Jugosławia zgodziła się na udział przedstawicieli władz amerykańskich w kontroli nad rozdziałem otrzymanej pomocy<sup>303</sup>. Nie należą do odosobnionych opinie, że „amerykańska pomoc uratowała kraj [Jugosławię] od gospodarczej katastrofy, jeśli nie wprost od głodu w niektórych regionach”<sup>304</sup>.

Na początku lat 50. pogłębiała się także współpraca wojskowa Jugosławii z Zachodem. W maju i czerwcu 1951 roku odbywały się w Waszyngtonie rozmowy jugosłowiańsko-amerykańskie na temat „długofalowych spraw strategicznych”<sup>305</sup>. Pragmatyczną postawę prezentował szef Sztabu Generalnego Jugosławii K. Popović, który na pytanie generała Dwighta Eisenhowera o to, jak komunistyczna armia jego kraju mogłaby walczyć przeciwko blokowi wschodniemu wspólnie z państwami kapitalistycznymi, odpowiedział, że „czynnik ideologiczny nie ma aż tak wielkiej wagi”<sup>306</sup>. Administracja amerykańska była zadowolona ze współpracy z Jugosławią. Doradca prezydenta H. Trumana od spraw polityki zagranicznej William Harriman wyrażał pogląd, iż Tito „jednoznacznie postrzega siebie jako część Zachodu”<sup>307</sup>. Podobnie jak było to jeszcze za czasów II Wojny Światowej, lider Jugosławii potrafił przedstawić się zachodnim gościom w niezwykle

<sup>301</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 140.

<sup>302</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 98.

<sup>303</sup> J. Korb, *dz. cyt.*, s. 332.

<sup>304</sup> T. Gallagher, *dz. cyt.*, s. 192.

<sup>305</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 105.

<sup>306</sup> *Tamże*, s. 106.

<sup>307</sup> *Tamże*, s. 108.





korzystnym świetle. Potwierdziła to wizyta w Belgradzie szefa sztabu armii Stanów Zjednoczonych generała Josepha Lawtona Collinsa pod koniec 1951 roku. Amerykański wojskowy powrócił z Jugosławii z przeświadczeniem, że rząd Tito wykorzystuje pomoc wojskową Waszyngtonu w sposób nie budzący żadnych wątpliwości oraz, że Jugosłowianie „zrobią wszystko, by bronić swój kraj”<sup>308</sup>.

Stany Zjednoczone, upewniwszy się co do lojalności rządu Tito, zaczęły pokładać w Jugosławii coraz większe nadzieje. Wyrazem tego było przyznanie w listopadzie 1951 roku pomocy wojskowej wartej 77,5 miliona dolarów oraz dodatkowego wsparcia finansowego. Jeszcze w tym samym miesiącu podpisano umowę o pomocy wojskowej, która obligowała Waszyngton do zapewnienia wsparcia militarnego, a Jugosławię do wykorzystania otrzymanej pomocy do powstrzymywania ewentualnej (sowieckiej) agresji<sup>309</sup>.

W latach 1951-1952 Jugosławia balansując na arenie międzynarodowej pomiędzy światem socjalistycznym, a kapitalistycznym zbliżyła się do Zachodu. Wymienione powyżej formy współpracy z państwami zachodnimi i otrzymywana od nich pomoc podważają tezę komunistów Tito o pełnej niezależności polityki Belgradu. Na początku 1952 roku nawet w jugosłowiańskich gazetach pojawiały się opinie, że „kraj przezwyciężył skutki blokady dokonanej przez Kominform dzięki związkom z Zachodem, stał się wartościowym i szanowanym członkiem ONZ oraz częścią zachodniego systemu zbiorowego bezpieczeństwa”<sup>310</sup>.

Jugosławia pozornie nie łamała założeń swojej polityki zagranicznej (w kwestii nie uczestniczenia w sojuszach militarnych - nie była bowiem członkiem NATO), ale zbliżenie na linii Belgrad – Zachód było widoczne. Szczególnie znacząca dla takiej oceny była pogłębiająca się współpraca militarna, która doprowadziła ostatecznie do podpisania umowy wojskowej ze Stanami Zjednoczonymi. Według amerykańskiego ambasadora w Jugosławii G. Allena, przywódca Jugosławii poczynił „wielkie kroki w ukierunkowywaniu polityki zagranicznej Jugosławii na Zachód”<sup>311</sup>.

Relacje Tito z kierownictwem radzieckim nie dawały do końca 1952 roku żadnych nadziei na rychłą poprawę stosunków i wyrzeczenia się wzajemnych antagonizmów. Dopiero śmierć Stalina na początku kolejnego roku otworzyła drogę do – początkowo bardzo ograniczonych – działań naprawczych i prób przywrócenia zaufania pomiędzy Belgradem, a Moskwą.

---

<sup>308</sup> *Tamże*, s. 110.

<sup>309</sup> *Tamże*, s. 111.

<sup>310</sup> *Tamże*, s. 112.

<sup>311</sup> *Tamże*, s. 118.



### **3.8. Uwarunkowania i środki polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1948-1953**

#### **3.8.1. Uwarunkowania polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1948-1953**

Model *uwarunkowań polityki zagranicznej państwa* stanowi podstawę dla końcowych fragmentów niniejszego rozdziału. Podobnie jak w dwóch poprzednich częściach pracy, wyszczególnione zostaną najistotniejsze uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne (obiektywne oraz subiektywne) dla polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1948-1953.

Uwarunkowania wewnętrzne obiektywne nie będą poddane analizie, ponieważ nie zmieniły się one w znaczący sposób od tych zaprezentowanych w rozdziale poprzednim. Środowisko geograficzne, potencjał ludnościowy, potencjał gospodarczy i naukowo-techniczny oraz system społeczno-polityczny państwa nie zmieniły się na tyle, aby ich opis dotyczący lat 1945-1948, dokonany w poprzednim rozdziale, stał się nieaktualny dla sytuacji do roku 1953. Dlatego też w celu uniknięcia zbędnych powtórzeń, nie będę przywoływał charakterystyki tych elementów w tym miejscu.

Istotne zmiany - w porównaniu do okresu sprzed czerwca 1948 roku i wykluczenia jugosłowiańskiej partii komunistycznej z Kominformu – zaszły natomiast w obszarze uwarunkowań wewnętrznych subiektywnych. Modyfikacjom uległy postawy społeczne wobec innych państw oraz percepcja środowiska międzynarodowego przez władzę i społeczeństwo Jugosławii. Po pierwsze, w najbliższym otoczeniu międzynarodowym dostrzeżono zagrożenie dla jugosłowiańskiej państwowości. Komunistyczni sąsiedzi Jugosławii zrzeszeni w Kominformie stali się państwami wrogimi. Związek Radziecki z kraju bratniego i wzoru do naśladowania przeistoczył się w najniebezpieczniejszego przeciwnika. Moskwa przestała się jawić jako partner. Jugosłowianie od 1948 roku dostrzegali w niej jedynie ośrodek dążący do narzucenia własnej woli i rozwiązań mniejszym narodom. Po drugie, państwa kapitalistyczne – choć wciąż odległe w kwestii ideologii – zaczęły być traktowane mniej dogmatycznie, na rzecz bardziej pragmatycznego podejścia. Po trzecie, rządzący Jugosławią dostrzegali wyraźny podział świata na dwa przeciwstawne sobie bloki państw oraz deklarowali niechęć do obydwu z nich.

Drugą determinantą w międzynarodowej aktywności państwa z zakresu uwarunkowań wewnętrznych subiektywnych jest doktryna polityki zagranicznej. Również w tym obszarze Jugosławia przeprowadziła fundamentalne zmiany. Pomimo wspomnianego w niniejszym rozdziale oporu kierownictwa jugosłowiańskiego, nowy sposób zachowania się Jugosławii na

arenie międzynarodowej określany był jako „titoizm”. Założenia nowej, znacznie zmodyfikowanej doktryny polityki zagranicznej Jugosławii można przedstawić w kilku punktach. Po pierwsze, deklarowano, że Jugosławia nie będzie przynależać do żadnego z dwóch głównych bloków państw pod przywództwem jednego lidera - światowego mocarstwa (ani do komunistycznego ze Związkiem Radzieckim na czele, ani do kapitalistycznego pod przywództwem Stanów Zjednoczonych). Po drugie, miano nie wiązać się żadnym sojuszami wojskowymi. Po trzecie, kładziono nacisk na zachowanie socjalistycznego charakteru państwa oraz jego aktywności zagranicą. Po czwarte, powoływano się na zapisy Karty Narodów Zjednoczonych. W rezultacie, podstawą jugosłowiańskiej polityki zagranicznej miały się stać wartości takie jak równość wszystkich państw oraz zagwarantowanie praw małym narodom. Po piąte, tak w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej przyznawano sobie prawo do wypracowywania najlepszej, uwzględniającej indywidualne cechy i potrzeby państwa, drogi rozwoju.

Ostatnim uwarunkowaniem wewnętrznym subiektywnym polityki zagranicznej Jugosławii była jakość i aktywność służby zagranicznej i dyplomacji. W porównaniu z latami 1945-1948, także w tym zakresie odnotować można istotne zmiany. Wydaje się, iż w latach 1948-1953 jugosłowiańska służba zagraniczna wykazywała się większym profesjonalizmem niż w latach poprzednich. Na rzecz tej tezy świadczy kilka faktów. Po pierwsze, zaraz po wybuchu konfliktu ze Związkiem Radzieckim dyplomacja Jugosławii starała się nie zaognić sporu (co nie powiodło się na skutek wyjątkowo konfrontacyjnej postawy Kremla). Po drugie, do 1953 roku nawiązano dobre relacje z państwami zachodnimi, szczególnie ze Stanami Zjednoczonymi. Aktywność aparatu dyplomatycznego Jugosławii mogła przyczynić się do uzyskania pomocy ekonomicznej i wojskowej z Zachodu (przykładowo misja V. Velebita w Stanach Zjednoczonych). Po trzecie, sposób traktowania dyplomatów zachodnich przebywających na swoich placówkach w Belgradzie nie budził już kontrowersji, tak jak to było jeszcze kilka lat wcześniej. Świadczą o tym pozytywne opinie ambasadora amerykańskiego w Jugosławii (G. Allena) na temat działalności i lojalności rządu Tito wobec Zachodu.

W obszarze uwarunkowań zewnętrznych obiektywnych na pierwszy plan wysuwa się ewolucja środowiska międzynarodowego. Najbardziej charakterystycznym zjawiskiem w omawianym okresie było pogłębianie się tzw. zimnej wojny. Wyraziło się to głównie w rozpoczętym w 1950 roku konflikcie militarnym na Półwyspie Koreańskim. W najbliższym otoczeniu międzynarodowym Jugosławii dochodziło do umacniania władzy komunistów podporządkowanych Moskwie oraz do wspomnianego już napięcia w relacjach Jugosławii ze



Związkiem Radzieckim i jego państwami satelickimi. Usunięcie Jugosławii ze struktur Kominformu oraz zagrożenie sowiecką inwazją wojskową były z pewnością najważniejszymi wydarzeniami i procesami wpływającymi na kształt środowiska międzynarodowego w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

W wyniku powyższych zmian zachodzących w systemie międzynarodowym przełomu lat 40. i 50. XX wieku, modyfikacjom uległy pozycja i rola Jugosławii w stosunkach międzynarodowych, czyli elementy będące drugim uwarunkowaniem z grupy zewnętrznych obiektywnych. Po pierwsze, terytorium Jugosławii wciąż było bardzo cenne w aspekcie geopolitycznym, zarówno dla Wschodu, jak i Zachodu (z przyczyn przedstawianych w niniejszej pracy już wcześniej). Po wydarzeniach z czerwca roku 1948, Jugosławia stała się obszarem spornym, polem, na którym siłę swoich wpływów próbowały udowodnić dwa obozy: z jednej strony państwa kapitalistyczne, z drugiej – Związek Radziecki. Z pewnością wpływało to na wzrost znaczenia Jugosławii na arenie międzynarodowej. Po drugie, strona zachodnia dążyła do włączenia Jugosławii do swojego systemu bezpieczeństwa, co także rzutowało na sytuację kraju zagranicą. Po trzecie, Belgrad umacniał swoją pozycję w strukturach organizacji międzynarodowych – od października 1949 roku Jugosławia sprawowała funkcję niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Ostatnim uwarunkowaniem zewnętrznym obiektywnym jest struktura i zasięg umów międzynarodowych. Należy stwierdzić, że w porównaniu do lat 1945-1948, w omawianym w tej części pracy okresie system powiązań międzynarodowych Jugosławii, wyrażony w zawartych umowach, uległ osłabieniu. Powodem takiego stanu rzeczy było zerwanie wszystkich porozumień handlowych i gospodarczych oraz traktatów politycznych z Jugosławią przez Związek Radziecki oraz inne państwa bloku wschodniego. Ważnym aspektem wpływającym na strukturę powiązań rządu Tito z zagranicą było też to, że Belgrad nie chciał wiązać się z żadnymi państwami sojuszami militarnymi.

Formalne osłabienie powiązań Jugosławii z otoczeniem międzynarodowym nie było jednak jedyną zmianą w tym obszarze. Przeorientowanie jugosławańskiej polityki zagranicznej w kierunku zachodnim musiało znaleźć odzwierciedlenie także w zasięgu umów międzynarodowych zawieranych przez Jugosławię. Podpisywano umowy handlowe głównie z państwami Europy Zachodniej oraz ze Stanami Zjednoczonymi. Ze stroną amerykańską zawarto również umowę o pomocy wojskowej. Granica powiązań międzynarodowych Belgradu przesunęła się wyraźnie na Zachód.

Międzynarodowa percepcja państwa i narodu jest pierwszym uwarunkowaniem z grupy zewnętrznych subiektywnych, które wpływało na aktywność zagraniczną Belgradu po



roku 1948. W państwach bloku wschodniego Jugosławia zaczęła być postrzegana jako kraj wrogi, który dopuścił się zdrady ideałów socjalizmu oraz związał się z państwami kapitalistycznymi w zamian za korzyści finansowe. Propaganda w Związku Radzieckim oraz w państwach mu podporządkowanych kreowała wśród swoich obywateli przejawiony, przepełniony negatywnymi cechami obraz Jugosławii. Władze i społeczeństwa państw zachodnich widziały natomiast w Jugosławii kraj starający się uniezależnić od Kremla, dążący do utrzymania swojej suwerenności, który nie zrezygnował jednak z praktyki socjalizmu. Pomoc udzielana Belgradowi przez Zachód (mająca wesprzeć głównie interesy i pozycję bloku zachodniego w Europie Środkowej, przynosząca jednocześnie korzyści Jugosławii) nie przysłała negatywnych opinii na temat reżimu Tito (szczególnie w Stanach Zjednoczonych wzbudzenie rodziła kwestia represji wobec Kościoła Katolickiego i biskupa Alojzije Stepinaca<sup>312</sup>).

Doniosłe znaczenie dla sposobu postępowania Jugosławii na arenie międzynarodowej miał również drugi czynnik z obszaru uwarunkowań zewnętrznych subiektywnych – koncepcje polityki zagranicznej innych państw. Dla władz Stanów Zjednoczonych jednym z kluczowych celów polityki zagranicznej w końcu lat 40. oraz na początku lat 50. stało się wydobywanie Jugosławii ze strefy wpływów Sowietów. Konflikt Tito ze Stalinem został wykorzystany przez obóz zachodni do przeorientowania swojej postawy względem Belgradu oraz do nawiązania nowych, nie zaplanowanych wcześniej, bliższych relacji z komunistami jugosłowiańskimi. Z kolei władze państw bloku wschodniego ograniczyły swoje kontakty z rządem Tito do minimum, ograniczając się jedynie do gróźb oraz prowokowania kolejnych zadrażeń, zarówno dyplomatycznych, jak i wojskowych (incydenty graniczne). Siła oddziaływania obydwu stron (kapitalistycznej oraz komunistycznej) miała niewątpliwie niebagatelny wpływ na kształt polityki zagranicznej Jugosławii po 1948 roku.

---

<sup>312</sup> Więcej o sprawie biskupa Alojzije Stepinaca w powojennej Jugosławii – zob.: R. D. Kaplan, *Balkańskie upiory. Podróż przez historię*, Wołowiec 2010., s. 46-67.



### **3.8.2. Środki polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1948-1953**

Ostatnim aspektem analizy międzynarodowej aktywności Belgradu w omawianym okresie jest wskazanie na najważniejsze narzędzia, których używała Jugosławia w swojej polityce zagranicznej.

Głównym instrumentem polityki zagranicznej państwa w obszarze środków politycznych jest dyplomacja. Posługując się nią, Jugosławia zdawała się częściej wykorzystywać metodę pozytywną niż negatywną. Po pierwsze, wynikało to z chęci nie pogłębiania konfliktu ze Związkiem Radzieckim. W tym celu rząd Tito powstrzymywał się od dyplomacji opartej na przymusie i groźbach względem bloku wschodniego. Wystosowywanie protestów politycznych było najbardziej zdecydowaną formą oficjalnego sprzeciwu władz jugosłowiańskich wobec działań państw Kominformu. Po drugie, metoda pozytywna posługiwania się dyplomacją przeważała w relacjach Belgradu z Zachodem. Najważniejsze sprawy dla Jugosławii w kontaktach z państwami zachodnimi (otrzymanie pomocy finansowej i wojskowej) wymagały od obozu Tito, aby wykazywać się dobrą wolą oraz pozostawać otwartym na współpracę. Niekorzystny dla Jugosławii układ sił w regionie Europy Środkowej po 1948 roku wymuszał w działalności międzynarodowej ostrożność oraz opieranie się na pozytywnych metodach dyplomacji, które dawały większe szanse na przetrwanie władzy Tito.

W zakresie środków ekonomicznych brak poważniejszych zmian w porównaniu do okresu opisywanego w poprzednim rozdziale. Zasoby gospodarcze Jugosławii pozostawały na zbliżonym poziomie. Rozłam na linii Tito – Stalin przyniósł modyfikacje jedynie w kwestii stosunków gospodarczych kraju. Kierunek handlu zagranicznego uległ przeorientowaniu na skutek zerwania przez państwa bloku wschodniego odpowiednich porozumień z Jugosławią oraz w wyniku konieczności poszukiwania przez Belgrad nowych partnerów handlowych na Zachodzie.

Trzecia grupa instrumentów polityki zagranicznej państwa wchodzi w skład środków wojskowych. W przypadku Jugosławii należy w tym miejscu wskazać na fakt utrzymywania wysokiej liczebności armii oraz na intensyfikację kontaktów z władzami państw zachodnich (głównie ze Stanami Zjednoczonymi) w sprawach pomocy wojskowej. Od 1948 roku Jugosławia była odbiorcą znacznej wartości wsparcia materialnego, mającego zaspokajać potrzeby militarne Belgradu.

W obszarze środków kulturowo-ideologicznych na pierwszy plan wysuwa się promowanie przez Jugosławię swojej niezależnej drogi w prowadzeniu polityki wewnętrznej i

zagranicznej. Kierownictwo jugosłowiańskie żywiło nadzieję, że skuteczne przeciwstawienie się dążeniom Stalina skłoni inne państwa regionu do podjęcia podobnych prób uniezależnienia. V. Dedijer wierzył, iż „fakt, że Jugosławia pozostała niepodległym krajem, że poszła naprzód swoją specyficzną drogą - jest ważną rzeczą, która pomaga ludziom w państwach wschodnioeuropejskich w ich oporowi przeciwko sowieckiej ekspansji”<sup>313</sup>. Należy zaznaczyć, że w żadnym państwie bloku wschodniego nie doszło jednak w omawianym okresie do - oczekiwanego przez Jugosłowian - rozłamu z Moskwą oraz usamodzielnienia się miejscowych władz. Do narzędzi z grupy środków kulturowo-ideologicznych zaliczyć także można antystalinowską propagandę rozwijaną przez Jugosławię na forum międzynarodowym (ale wprowadzoną dopiero po kilkunastu miesiącach od usunięcia z Kominformu). Dyskredytowanie metod rozwoju socjalizmu w Związku Radzieckim, przy jednoczesnym prezentowaniu ewolucji ustroju Jugosławii jako w pełni zgodnej z zasadami marksizmu-leninizmu, było zabiegiem mającym oddziaływać na władze komunistycznych państw zależnych od Kremla.

---

<sup>313</sup> V. Dedijer, *Tito...*, s. 295.



## Rozdział IV

# POLITYKA ZAGRANICZNA JUGOSŁAWII PO ROKU 1953

### 4.1. Uwagi wstępne

Rok 1953 stanowi początkową cezurę ostatniego rozdziału niniejszej pracy. Śmierć przywódcy Związku Radzieckiego Stalina okazała się wydarzeniem niezwykle istotnym dla całego bloku wschodniego oraz stosunków sowiecko-jugosłowiańskich. Nowe kierownictwo radzieckie złagodziło w kolejnych latach swoją politykę wobec rządu Tito, poszukując szans na osiągnięcie - akceptowalnego dla obydwu stron - porozumienia z Belgradem. Zmiany na najwyższych szczeblach władzy na Kremlu odsunęły również groźbę agresji militarnej na Jugosławię ze strony Sowietów i państw od nich zależnych. Rozpoczęta w 1948 roku walka ekipy Tito o utrzymanie swojej władzy w Jugosławii zakończyła się – przy wydatnej pomocy ze strony Zachodu – sukcesem.

Relacje Jugosławii z państwami zachodnimi układały się po 1953 roku poprawnie. Zależność Belgradu od pomocy ekonomicznej udzielanej przez państwa kapitalistyczne nie przełożyła się na całkowitą podległość wobec nich w sferze polityki. Jugosławia nie stała się członkiem bloku zachodniego, nigdy też nie stanowiła elementu zachodniego systemu bezpieczeństwa, ponieważ (pomimo planów władz amerykańskich) nie weszła w struktury NATO. Zachodowi nie udało się więc włączyć Belgradu w skład swojej antykomunistycznej koalicji, powiodła się natomiast próba utrzymania niezależności Jugosławii od Związku Radzieckiego.

Stopniowa normalizacja w stosunkach rządu Tito ze Związkiem Radzieckim oraz wolne od poważniejszych napięć relacje z państwami zachodnimi pozwalają na wysunięcie tezy, iż Jugosławia – po przetrwaniu okresu największego konfliktu z Moskwą - zdołała wypracować, a następnie utrzymać neutralną pozycję pomiędzy blokiem wschodnim i zachodnim. Obydwa zantagonizowane obozy zdawały się uznawać niezależność Jugosławii na arenie międzynarodowej. Dlatego też od 1953 roku można mówić o ciągłym, nie narażonym na nagłe i radykalne zmiany oraz ingerencję z zewnątrz, kierunku rozwoju jugosłowiańskiej polityki zagranicznej.





Uspokojenie sytuacji międzynarodowej wokół Jugosławii przyniosło rządowi Tito perspektywę udziału w nowych inicjatywach oraz możliwość rozszerzenia zakresu działalności zagranicznej o kolejne obszary. Znalazło to odzwierciedlenie w aktywności Belgradu w kontaktach z państwami tzw. Trzeciego Świata. Od początku lat 60. Ruch Państw Niezaangażowanych był dla Jugosławii narzędziem, za pomocą którego starała się realizować cele swojej polityki zagranicznej oraz akcentować własną rolę na świecie jako państwa aktywnego na arenie międzynarodowej, choć nie przynależącego do żadnego z dwóch głównych bloków.

Utrzymywanie poprawnych - podkreślających jednocześnie neutralność Jugosławii - stosunków zarówno ze Wschodem, jak i z Zachodem oraz pogłębianie aktywności w Ruchu Państw Niezaangażowanych to dwa najważniejsze elementy w charakterystyce polityki zagranicznej Jugosławii, które były aktualne w swoim ogólnym zarysie także w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Okres ten cechuje brak poważnych zagrożeń dla suwerenności państwa i trwałości rządów komunistycznych (z jakimi ekipa Tito musiała zmierzyć się w czasie II Wojny Światowej, czy później na przełomie lat 40. i 50. po usunięciu z Kominformu). Fakt ten upoważnia do stwierdzenia, że jugosłowiańska polityka zagraniczna - po przewycięzeniu zagrożenia wypływającego z konfliktu ze Związkiem Radzieckim - charakteryzowała się niezależnością, nie była poddawana gwałtownym zmianom w zakresie swoich kluczowych założeń, a główny ośrodek decyzyjny, który przesądzał o kierunkach jej rozwoju znajdował się w Belgradzie. Powyższe okoliczności pozwalają na dokonanie całościowego ujęcia aktywności międzynarodowej Jugosławii w ostatnich dwudziestu siedmiu latach życia Tito. Z tego powodu niniejszy rozdział traktować będzie o najistotniejszych nurtach występujących w polityce zagranicznej Jugosławii od roku 1953, aż do daty granicznej tejże pracy, tzn. 1980 roku, w którym zmarł jugosłowiański przywódca.

Analiza polityki zagranicznej Jugosławii w latach 1953-1980 podzielona zostanie na trzy części. Pierwsza z nich opierać się będzie na relacjach Belgradu z blokiem wschodnim ze Związkiem Radzieckim na czele. Podstawą drugiego modułu będą kontakty rządu Tito z państwami bloku zachodniego. Natomiast trzecia część odnosić się będzie do polityki zagranicznej Jugosławii w perspektywie jej deklarowanej neutralności na arenie międzynarodowej, połączonej z aktywnością w Ruchu Państw Niezaangażowanych.

## 4.2. Odwilż w relacjach Jugosławii ze Związkiem Radzieckim

### 4.2.1. Stosunki jugosłowiańsko-radzieckie w latach 1953-1954

Śmierć Stalina w dniu 5 marca 1953 roku otworzyła nowy rozdział w relacjach jugosłowiańsko-radzieckich. Zmiany na szczytach władzy na Kremlu<sup>314</sup> przyczyniły się do powolnego procesu polepszania wzajemnych stosunków. Pierwszym tego symptomem była propozycja Moskwy, skierowana do Jugosławii w czerwcu 1953 roku, w sprawie wymiany ambasadorów<sup>315</sup>. Belgrad przyjął ofertę Sowietów, nie odmawiając sobie prawa do skomentowania zaistniałej sytuacji jako „porażki antyjugosłowiańskiej polityki Związku Radzieckiego”<sup>316</sup>.

Zmianie uległ również stosunek mniejszych, podporządkowanych Moskwie państw bloku wschodniego względem Jugosławii. Bułgaria, Rumunia i Węgry złagodziły swoje negatywne stanowisko wobec Belgradu, prezentowane m.in. podczas prac Komisji Dunajskiej<sup>317</sup>. Od początku 1954 roku ustały także incydenty graniczne<sup>318</sup>, które przez kilka wcześniejszych lat rodziły liczne kontrowersje pomiędzy komunistami w Belgradzie i innych stolicach państw regionu.

Kolejnym krokiem ze strony radzieckiej była propozycja wznowienia wymiany handlowej. Na jesień 1954 roku Sowietzi zaprosili do Moskwy jugosłowiańską delegację w celu przeprowadzenia negocjacji gospodarczych, na mocy których podpisać miano porozumienia handlowe pomiędzy Jugosławią, a Związkiem Radzieckim i innymi państwami bloku wschodniego<sup>319</sup>. Rząd Tito przyjął zaproszenie i w rezultacie wymiana handlowa została wznowiona 1 października 1954 roku<sup>320</sup>.

Powyższe inicjatywy Związku Radzieckiego wobec Jugosławii, choć oficjalnie określane przez Belgrad mianem „normalizacji” w stosunkach z blokiem wschodnim, wzbudzały początkowo w ekipie Tito więcej podejrzliwości niż nadziei<sup>321</sup>. Jugosławia godziła się wprawdzie na ustanowienie nowych, bardziej korzystnych dla obydwu stron relacji, ale podkreślała, że „rezerwuje sobie prawo do prowadzenia niezależnej, samodzielnej polityki

---

<sup>314</sup> Po śmierci Stalina główne role w państwie – rywalizując jednocześnie o pełnię władzy – odgrywali premier G. Malenkov, minister spraw zagranicznych W. Mołotow, wicepremier i szef NKWD Ł. Beria oraz nieco później N. Chruszczow. Zob.: B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 367.

<sup>315</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 130.

<sup>316</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 421.

<sup>317</sup> *Tamże*, s. 421.

<sup>318</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 135.

<sup>319</sup> *Tamże*, s. 142.

<sup>320</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 168.

<sup>321</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 422.



zagranicznej i nie zamierza dostosować swojego stanowiska wobec państw zachodnich do wymogów sowieckiej polityki zagranicznej”<sup>322</sup>. Tito stwierdzał, że „interesy Jugosławii są ważniejsze od powiązań wynikających ze wspólnoty ideologicznej”, dając tym samym do zrozumienia, że poprawę stosunków jugosłowiańsko-radzieckich traktuje jako osiągnięcie dokonane na poziomie międzypaństwowym, a nie międzypartyjnym<sup>323</sup>.

Według B. Jelavich politykę zagraniczną Związku Radzieckiego względem Europy Środkowo-Wschodniej charakteryzowało w omawianym powyżej okresie rozluźnienie kontroli nad rządami państw satelickich. Pozwoliło to „na wyrażanie większej liczby odmiennych opinii, i dało tym, którzy byli niezadowoleni z systemu komunistycznego, możliwość upublicznienia swoich poglądów”<sup>324</sup>. Dotyczyło to zresztą nie tylko relacji z państwami w ramach bloku wschodniego. Jak zauważa Walter Laqueur – „ZSRR zdecydowanie wyraźniej przejawiał gotowość do normalizacji stosunków z niektórymi swymi europejskimi sąsiadami, zwłaszcza z Jugosławią, Austrią i Finlandią”<sup>325</sup>. Złagodzenie agresywnego dotąd stanowiska Sowietów było widoczne także w kontaktach z Zachodem. Wobec szybkiego rozwoju techniki nuklearnej w Stanach Zjednoczonych oraz w Związku Radzieckim, uznano w Moskwie - w obawie przed zagładą ludzkości - że polityka „pokojowego współistnienia” powinna być odtąd podstawą dla kształtowania stosunków z państwami zachodnimi<sup>326</sup>.

#### **4.2.2. Wizyta Chruszczowa w Belgradzie. Deklaracja Belgradzka**

Zapowiadane przez Kreml zmiany w sposobie prowadzenia aktywności zagranicznej miały znaczące implikacje dla Jugosławii. Obok wspomnianych powyżej zaczątków normalizacji w relacjach Moskwy z Belgradem (wymiana ambasadorów, nawiązanie stosunków handlowych), w 1955 roku miało miejsce pierwsze - od czasu wybuchu konfliktu na linii Tito-Stalin – spotkanie najwyższych władz obydwu państw. Nikita Chruszczow (pełniący od września 1953 roku funkcję pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego) oraz premier Nikołaj Bułganin przybyli na przełomie maja i czerwca 1955 roku z wizytą do Belgradu<sup>327</sup>. W czasie tygodniowego (26

<sup>322</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 168.

<sup>323</sup> *Tamże*, s. 168.

<sup>324</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 369.

<sup>325</sup> W. Laqueur, *Historia Europy 1945-1992*, Londyn 1993, s. 337.

<sup>326</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 368.

<sup>327</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 297.

maja – 2 czerwca) pobytu delegacji radzieckiej w Jugosławii, podjęto kluczowe decyzje dla dalszego rozwoju relacji pomiędzy Związkiem Radzieckim, a Jugosławią.

Już pierwszego dnia wizyty padły ważne dla Jugosłowian słowa ze strony Sowietów. N. Chruszczow jeszcze „na lotnisku wygłosił oświadczenie, w którym praktycznie zaakceptował stanowisko Jugosławii w kwestii odrębnych dróg do socjalizmu”<sup>328</sup>. Strona radziecka „prosiła [Tito] o wybaczenie i przywrócenie tradycyjnie przyjacielskich związków zarówno na państwowym, jak i partyjnym poziomie”<sup>329</sup>. Przywódca Związku Radzieckiego wyznał: „przestudiowaliśmy dokładnie materiały, na których bazowały ciężkie oskarżenia i obelgi... Fakty świadczą, iż sfabrykowali je wrogowie ludu, podli agenci imperializmu, którzy podstępem wcisnęli się w szeregi naszej partii”<sup>330</sup>. W kolejnych dniach uzgodniono, że Związek Radziecki anuluje długi Jugosławii (90 milionów dolarów)<sup>331</sup>.

Kierownictwo Jugosławii nie było jednak zainteresowane przywróceniem „tradycyjnie przyjacielskich związków” na poziomie kontaktów międzypartyjnych. W praktyce oznaczałoby to dla Tito konieczność rezygnacji ze swojej niezależnej pozycji i wiązałoby się z powrotem do sytuacji sprzed roku 1948, kiedy to Jugosławia była uzależniona od decyzji podejmowanych na Kremlu<sup>332</sup>. O pożądanym przez jugosłowiańskiego przywódcę charakterze stosunków z Sowietami świadczyć może chociażby forma w jakiej zwracał się on do N. Chruszczowa. Tito używał słowa „pan”, podczas gdy N. Chruszczow zwracając się do lidera Jugosławii posługiwał się terminem „towarzysz”<sup>333</sup>.

Najważniejszym rezultatem wizyty N. Chruszczowa i N. Bułganina w Belgradzie było podpisanie w dniu 2 czerwca porozumienia w sprawie kształtu relacji pomiędzy Jugosławią i Związkiem Radzieckim, tzw. Deklaracji Belgradzkiej. Obydwie strony zgadzały się, że „zagadnienia struktury wewnętrznej, zagadnienia różnicy między konkretnymi formami rozwoju socjalizmu są wyłącznie sprawą poszczególnych krajów”<sup>334</sup>. Deklarowano również „wzajemne poszanowanie i nieingerencję w wewnętrzne sprawy drugiej strony z jakichkolwiek powodów, czy to natury gospodarczej, politycznej, czy ideologicznej”, o ile kwestie te dotyczą tylko jednego z państw-sygnatariuszy<sup>335</sup>.

<sup>328</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 402. Treść oświadczenia N. Chruszczowa wygłoszonego na lotnisku w Belgradzie dnia 26 maja 1955 roku – zob.: R. Bass, H. Kohn, E. Marbury, *dz. cyt.*, s. 51-54.

<sup>329</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 425.

<sup>330</sup> W. Walkiewicz, *dz. cyt.*, s. 206.

<sup>331</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 426.

<sup>332</sup> A. N. Dragnich, *Yugoslavia* [w:] S. D. Kertesz, *The Fate of...*, s. 371.

<sup>333</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 425.

<sup>334</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 169.

<sup>335</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, ss. 402-403. Treść Deklaracji Belgradzkiej – zob.: R. Bass, H. Kohn, E. Marbury, *dz. cyt.*, s. 55-60.



Deklaracja Belgradzka - pomimo zapewnień N. Chruszczowa, że należy traktować ją w kategoriach umowy kończącej spór Jugosławii ze Związkiem Radzieckim – przez większość zachodnich dyplomatów została uznana za „przekonywujące zwycięstwo” Tito<sup>336</sup>. W podobnym tonie o Deklaracji pisze Wojciech Roszkowski – „triumf Tito był pełny: normalizacja stosunków z ZSRR wzmocniła jego pozycję wobec NATO i stawiała na czele ruchu państw niezaangażowanych w blokach militarnych”<sup>337</sup>. B. Jelavich nazywa czerwcową Deklarację „oficjalnym pojednaniem [...] teoretycznie opartym na obopólnym uznaniu równości narodów socjalistycznych oraz zasady pokojowego współistnienia i nieingerencji w wewnętrzne sprawy drugiego państwa”<sup>338</sup>. Należy mieć jednak na uwadze fakt, że strona radziecka nie zamierzała w praktyce respektować zawartego porozumienia, wciąż dążąc „do przyciągnięcia Jugosławii jak najbliżej wschodniego bloku”<sup>339</sup>. Rozpatrując natomiast kwestię motywacji Tito do zawarcia Deklaracji Belgradzkiej, M. J. Zacharias – powołując się na opinię chorwackiego historyka Dušana Bilandžicia - wskazuje na chęć Jugosławii „do podtrzymania antystalinowskich sił w ZSRR”<sup>340</sup> (za przedstawiciela których uchodził N. Chruszczow). Spoglądając na sprawę z tej perspektywy, podpisanie omawianej umowy z Moskwą było ze strony ekipy Tito przejawem dbałości o niezależność Jugosławii.

Kolejnym symptomem postępującej normalizacji stosunków Belgradu z Moskwą było podpisanie na początku roku 1956 serii porozumień handlowych i gospodarczych<sup>341</sup>. Jednakże większy wpływ na późniejszą politykę Jugosławii względem bloku wschodniego miały z pewnością wydarzenia rozgrywające się na XX Zjeździe KPZR w lutym 1956 roku. N. Chruszczow wygłosił wówczas tajny referat pod tytułem *O kulcie jednostki i jego następstwach*, w którym poddał krytyce stalinowskie metody rządzenia, a także – co dla Jugosłowian najistotniejsze – uznawał, że rozłam z 1948 roku to „przykład samowoli i dyplomatycznej niekompetencji Stalina”<sup>342</sup>. Rozwiązanie Kominformu w kwietniu 1956 roku było następnym, zadawalającym rząd Tito posunięciem Sowietów. Niedługo później lider

---

<sup>336</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 160.

<sup>337</sup> W. Roszkowski, *dz. cyt.*, s. 112.

<sup>338</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 403.

<sup>339</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 170. Nawet w opinii niektórych komunistów (Veljko Mićunović) ze ścisłego kierownictwa Jugosławii, Deklaracja Belgradzka była dla strony radzieckiej jedynie „ulotnym porozumieniem [...] bez specjalnego znaczenia”. Zob.: L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 183.

<sup>340</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 170.

<sup>341</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 168.

<sup>342</sup> Według N. Chruszczowa: „Stalin odegrał tu haniebną rolę. *Kwestia jugosłowiańska* nie zawierała problemów, które nie mogłyby być rozwiązywane na drodze dyskusji partyjnej między towarzyszami. Nie było wystarczających podstaw do tego, by stawiać sprawę na ostrzu noża; uniknięcie zerwania stosunków z tym krajem było całkowicie możliwe. Nie oznacza to wszakże, że przywódcy jugosłowiańscy nie popełnili błędów czy że ich działaniu nie można było niczego zarzucić. Jednak ich błędy i braki zostały monstrualnie wyolbrzymione przez Stalina, czego skutkiem było zerwanie stosunków z bratnim krajem”. Zob.: B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 403.



Jugosławii stwierdził, że pomiędzy Związkiem Radzieckim, a jego krajem „nie ma już żadnych wielkich i trudnych do rozwiązania problemów”<sup>343</sup>.

#### **4.2.3. Wizyta Tito w Moskwie. Deklaracja Moskiewska**

Dobra atmosfera w oficjalnych stosunkach na linii Belgrad-Moskwa charakteryzowała okres poprzedzający rewizytę Tito w Związku Radzieckim. Jugosłowiański przywódca przybył do Moskwy w czerwcu 1956 roku. Głównym problemem wizyty były stosunki pomiędzy partiami komunistycznymi obydwu państw. Uzgodnienia w tym obszarze stały się przedmiotem - podpisanego 20 czerwca - porozumienia, tzw. Deklaracji Moskiewskiej. W dokumencie stwierdzano, że współpraca pomiędzy Związkiem Komunistów Jugosławii, a Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego „opierać się będzie na całkowitej dobrowolności i równości praw, na przyjacielskiej krytyce, na takiej wymianie poglądów między naszymi partiami w kwestiach spornych, jak ma to miejsce między towarzyszami”<sup>344</sup>. Jugosławia godziła się więc na rozwój relacji z Sowietami nie tylko w zakresie kontaktów międzypaństwowych, ale także międzypartyjnych. Tito oświadczał, iż Jugosławia i Związek Radziecki „są częścią tej samej rodziny – rodziny socjalizmu”, dodając jednocześnie, że metody działania tych państw, na drodze do osiągnięcia wspólnego celu, są różne<sup>345</sup>. W. Laqueur ocenia, że wizyty kierownictwa radzieckiego w Belgradzie oraz Tito w Moskwie „oznaczały koniec okresu zapiekłej nienawiści, dzielącej obydwie strony po wyrzuceniu Jugosławii z Kominformu”<sup>346</sup>.

Według Jugosłowian założenia Deklaracji Moskiewskiej nie ograniczały swobody działania ich kraju. Ekipa Tito nie interpretowała zawartej umowy jako złożonej Sowietom obietnicy powrotu Belgradu pod kontrolę Kremla. Jeszcze przed wyjazdem z Moskwy delegacja jugosłowiańska wydała komunikat, w którym podkreślała, że współpraca pomiędzy Jugosławią, a Związkiem Radzieckim będzie w pełni dobrowolna<sup>347</sup>.

---

<sup>343</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 172.

<sup>344</sup> *Tamże*, s. 172.

<sup>345</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 432.

<sup>346</sup> W. Laqueur, *dz. cyt.*, s. 337.

<sup>347</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 432.



### 4.3 Ponowny wzrost napięcia w relacjach jugosłowiańsko-radzieckich

Testem dla relacji Jugosławii z blokiem wschodnim były wydarzenia z października i listopada 1956 roku. Kilka miesięcy po wizycie Tito w Związku Radzieckim i podpisaniu Deklaracji Moskiewskiej, na Węgrzech doszło do gwałtownych protestów społecznych i następnie interwencji wojsk radzieckich<sup>348</sup>. Przywódca Jugosławii – zgodnie z zasadą poszanowania swobody wyboru dróg dojścia do socjalizmu przez poszczególne państwa – wspierał w pierwszym etapie konfliktu umiarkowaną reformatorską politykę węgierskiego premiera Imre Nagy’ a i sprzeciwiał się ewentualnej interwencji Sowieców<sup>349</sup>. Postawa Jugosławii uległa zmianie, kiedy okazało się, że działania I. Nagy’ a są próbą wprowadzenia na Węgrzech demokracji w stylu zachodnim<sup>350</sup>, a nie drogą wiodącą ku socjalizmowi. Tito – obawiając się upadku systemu komunistycznego na Węgrzech i negatywnych konsekwencji, które mogłyby wyniknąć z tego faktu dla jego władzy – poparł ostatecznie radziecką interwencję wojskową<sup>351</sup>.

Wsparcie Jugosławii dla działań Sowieców na Węgrzech nie było jednak pozbawione retoryki mającej akcentować niezależność postaw Belgradu w polityce międzynarodowej. Tito podkreślał (w swoim przemówieniu w Puli z 11 listopada<sup>352</sup>), że interwencja radziecka była „złem koniecznym”, ale doszukując się jej przyczyn wskazywał m.in. na ciągle obecne w polityce Kremla wpływy „stalinowców”<sup>353</sup>, dając tym samym do zrozumienia, że Moskwa w sprawie Węgier nie jest bez winy. Wydarzenia z jesieni 1956 roku przyczyniły się zresztą – pomimo oficjalnego poparcia przez Jugosławię strony sowieckiej – do pogorszenia relacji jugosłowiańsko-radzieckich.

Nieporozumienia pomiędzy Jugosławią, a Związkiem Radzieckim, które pojawiały się w połowie lat 50. nie są wprawdzie porównywalne z wydarzeniami towarzyszącymi rozłamowi na linii Tito-Stalin pod koniec lat 40., ale – jak zauważa M. J. Zacharias – „w latach 1955-1956 Jugosłowianie nadal zamierzali podtrzymywać swoje stanowisko powstałe w rezultacie konfliktu z 1948 r. Stanowisko równoznaczne z próbą przedstawiania Jugosławii

<sup>348</sup> A. Patek, J. Rydel, J. Węc, *Najnowsza Historia Świata 1945-1995: Tom I*, Kraków 1997, s. 306.

<sup>349</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 404; S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 299.

<sup>350</sup> I. Nagy na przełomie października i listopada 1956 roku zlikwidował tajną policję polityczną (AVH), zniósł system jednopartyjny, utworzył koalicyjny rząd z siłami opozycyjnymi, rozwiązał Węgierską Partię Pracujących oraz dążył do wystąpienia Węgier z Układu Warszawskiego. Zob.: A. Patek, J. Rydel, J. Węc, *dz. cyt.*, s. 307.

<sup>351</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 299.

<sup>352</sup> Treść przemówienia Tito wygłoszonego 11 listopada 1956 roku w Puli – zob.: R. Bass, H. Kohn, E. Marbury, *dz. cyt.*, s. 68-74.

<sup>353</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 176.



jako modelu rozwiązań ustrojowych dla innych państw zdecydowanych wkroczyć na drogę *budownictwa socjalistycznego*<sup>354</sup>.

Jugosłowiański model rozwoju socjalizmu, który ugruntował się w wyniku zerwania w relacjach z Moskwą, był według rządu Tito alternatywą (w stosunku do praktyki sowieckiej) proponowaną przez Belgrad innym państwom komunistycznym. W efekcie, kwestia ta stała się główną przyczyną tarć w relacjach Jugosławii ze Związkiem Radzieckim. Tito domagał się, aby zasady – zapisane w Deklaracji Belgradzkiej i Moskiewskiej - regulujące relacje jugosłowiańsko-radzieckie, miały także znaczenie „dla stosunków między wszystkimi krajami socjalistycznymi”<sup>355</sup>. Kierownictwo Jugosławii pokładało w wypracowanym przez siebie modelu rozwoju socjalizmu duże nadzieje. E. Kardelj stwierdzał, że „sukcesy na tym polu [walki o upowszechnienie jugosłowiańskiej drogi dojścia do socjalizmu] będą naszym wkładem w rozwiązanie obecnego, przejściowego kryzysu międzynarodowego ruchu socjalistycznego”<sup>356</sup>. Według Jugosłowian, mocarstwowa pozycja Związku Radzieckiego nie uprawniała Sowietów do odgrywania „roli arbitra w sprawach międzynarodowych, dotyczących walki o rozwój i umocnienie socjalizmu na świecie”<sup>357</sup>. Podkreślanie przez Jugosławię własnych osiągnięć równoznaczne było z dyskredytacją rozwiązań radzieckich. Kreml odpowiedział krytyką postawy ekipy Tito, nazywając ją na łamach *Prawdy* „sianem rozłamu w bloku komunistycznym, poprzez stwierdzenia, że jugosłowiańska droga do socjalizmu jest najbardziej prawidłową i jedyną możliwą”<sup>358</sup>.

W roku 1956, w niewiele ponad trzy lata po śmierci Stalina i ponownym nawiązaniu relacji dyplomatycznych pomiędzy Moskwą i Belgradem, stało się jasne, że radzieckie plany podporządkowania sobie Tito nie powiodą się. Lider Jugosławii, ciesząc się pozycją nieporównywalnie lepszą niż w roku 1948, nie zamierzał rezygnować z niezależności swojego państwa. Rozłam trwający od końca lat 40. nie został zażegany. Poprawa stosunków jugosłowiańsko-radzieckich nie może przysłaniać faktu, iż Belgrad już nigdy nie powrócił pod dominację Kremla (pomimo tego, że N. Chruszczow miał według relacji E. Kardelja „grozić użyciem siły, ale też błagać, by Jugosławia weszła do *obozu* [państw podporządkowanych Moskwie]”<sup>359</sup>).

---

<sup>354</sup> *Tamże*, s. 177.

<sup>355</sup> *Tamże*, s. 176.

<sup>356</sup> *Tamże*, s. 177.

<sup>357</sup> *Tamże*, s. 180.

<sup>358</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 441. Treść artykułu prasowego opublikowanego na łamach „Prawdy” dnia 23 listopada 1956 roku – zob.: R. Bass, H. Kohn, E. Marbury, *dz. cyt.*, s. 75-83.

<sup>359</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 180.





Dążenie do utrzymania niezależności Jugosławii od Związku Radzieckiego znalazło wyraz w projekcie nowego programu jugosłowiańskiej partii, który przyjęty został w kwietniu 1958 roku<sup>360</sup>. Należy zaznaczyć, iż „w wielu istotnych sprawach [program] był sprzeczny ze stanowiskiem ZSRR”, m.in. dlatego, że jego twórcy podkreślali „rolę równoprawnych stosunków międzynarodowych” oraz „znaczenie politycznej i ekonomicznej niezależności poszczególnych narodów i państw”<sup>361</sup>. Przyjęcie przez Jugosławię założeń programowych stojących w wyraźnej opozycji wobec międzynarodowej praktyki Sowietów, było potwierdzeniem niezależnej polityki Belgradu, a także narzędziem polityki zagranicznej Jugosławii w omawianym okresie. M. J. Zacharias powołując się na opinię Zbigniewa Brzezińskiego zauważa, że „Tito i jego współpracownicy dążyli do rozbicia komunistycznego monolitu kierowanego przez Moskwę i wybudowania nowej jedności”<sup>362</sup> (która byłaby zbieżna z zasadami „budownictwa socjalizmu” promowanymi przez Jugosławię).

Powyższy cel jugosłowiańskiej polityki zagranicznej był poważnym zagrożeniem dla interesów Związku Radzieckiego. Świadomy niebezpieczeństwa Kreml ostro skrytykował rząd Tito. Na początku czerwca 1958 roku N. Chruszczow oskarżył Jugosławię o „rewizjonizm [będący] koniem trojańskim imperializmu w obozie socjalistycznym”<sup>363</sup>. Radziecki przywódca oświadczył, że warty 285 milionów dolarów sowiecki program kredytowy dla Jugosławii zostaje zawieszony na pięć lat<sup>364</sup>. Dezaprobata dla polityki Belgradu była zresztą wyrażana nie tylko w Moskwie. Komunistyczna Partia Chin – starająca się rywalizować z Sowietami o wpływy w świecie socjalistycznym – także potępiła działania Tito<sup>365</sup>.

Wysoki poziom niezależności cechujący politykę zagraniczną Jugosławii nie oznaczał jednak, iż Belgrad występował niejako automatycznie przeciwko międzynarodowej aktywności Związku Radzieckiego. Tito - jako człowiek oddany myśli socjalizmu - różnił się z kierownictwem radzieckim w sprawie metod działania, ale dążył do tych samych, wynikających z założeń ideologii celów. Dlatego też, pomimo ochłodzenia w stosunkach jugosłowiańsko-sowieckich, Belgrad podejmował nieraz inicjatywy zgodne z interesami Kremla. Sytuacja taka miała miejsce m.in. w październiku 1957 roku, kiedy Jugosławia

<sup>360</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 302. Treść projektu nowego programu Związku Komunistów Jugosławii z kwietnia 1958 roku – zob.: R. Bass, H. Kohn, E. Marbury, *dz. cyt.*, s. 110-140.

<sup>361</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 182.

<sup>362</sup> *Tamże*, s. 183.

<sup>363</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 303.

<sup>364</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 450.

<sup>365</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 303; M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 181.



uznała Niemiecką Republikę Demokratyczną (NRD)<sup>366</sup>, choć jeszcze rok wcześniej deklarowała, iż nie ma takiego zamiaru<sup>367</sup>. Uznanie NRD powinno być traktowane jako opowiedzenie się ekipy Tito po stronie państw bloku wschodniego, ponieważ w świetle obowiązującej wówczas Doktryny Hallsteina, Republika Federalna Niemiec (RFN) zerwała relacje dyplomatyczne z Jugosławią<sup>368</sup>.

Uznanie przez rząd jugosłowiański NRD nie powinno być jednak identyfikowane jako oznaka podległości wobec woli Moskwy. Teza taka znajduje oparcie w tym, że w omawianym okresie Belgrad podejmował również decyzje sprzeczne z pragnieniami przywódców radzieckich, jeśli te stały w opozycji do interesów Jugosławii. Przykładem takiej postawy jest odmowa Tito w sprawie włączenia Jugosławii w skład państw członkowskich Układu Warszawskiego<sup>369</sup>.

Polityka zagraniczna Jugosławii w latach 60. ubiegłego wieku nie została poddana znaczącym modyfikacjom. Belgrad wciąż starał się podkreślać swoją niezależność, ale też wspierał na ogół Związek Radziecki na arenie międzynarodowej (przykładem może być wystąpienie Tito przed Zgromadzeniem Ogólnym ONZ we wrześniu 1960 roku, które zostało później przez zachodnich komentatorów określone jako „prosowieckie”<sup>370</sup>). Rozwój sytuacji w świecie komunistycznym sprzyjał umocnieniu pozycji Jugosławii. Wynikało to z kolejnych podziałów wewnątrz bloku socjalistycznego, w wyniku których Związek Radziecki nie stanowił już centrum zwartego, monolitycznego zespołu państw. W ocenie B. Jelavich „nie tylko Jugosławia, lecz również Albania i Chiny zajęły otwarcie niezależną postawę wobec Moskwy; próbom zwiększenia kontroli sowieckiej przeciwstawiła się także Rumunia. Na początku lat sześćdziesiątych pozycja Jugosławii na arenie międzynarodowej była więc raczej korzystna”, ponieważ „mimo wrogiej postawy Albanii i Chin, żadne z tych państw nie stanowiło realnego zagrożenia”<sup>371</sup>.

Wzrost napięcia w bloku wschodnim związany z interwencją wojskową państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w 1968 roku, był dla Jugosławii kolejną okazją do zademonstrowania swojej niezależnej postawy. W odróżnieniu od sytuacji z 1956 roku, kiedy Belgrad udzielił poparcia radzieckiej akcji na Węgrzech, tym razem Tito „nie uznał

<sup>366</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 300.

<sup>367</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 186.

<sup>368</sup> Zgodnie z Doktryną Hallsteina RFN zrywała stosunki dyplomatyczne z każdym państwem, które uznało de iure istnienie NRD. Zob.: F. Singleton, *dz. cyt.*, s. 176. Więcej o uznaniu NRD przez Jugosławię – zob.: W. G. Grey, *Germany's Cold War: The Global Campaign to Isolate East Germany, 1949-1969*, London 2003, rozdział *Yugoslavia Crosses the Line*.

<sup>369</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 300.

<sup>370</sup> *Tamże*, s. 306.

<sup>371</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 404-405.

interwencji za uzasadnioną<sup>372</sup>. Ogłoszenie Doktryny Breżniewa (nazwanej tak od nazwiska ówczesnego przywódcy Związku Radzieckiego Leonida Breżniewa) – zakładającej prawo państw Układu Warszawskiego do interwencji militarnej w każdym kraju bloku wschodniego, w którym zagrożona byłaby socjalistyczna władza i podstawy ustrojowe państwa – było nie do przyjęcia dla Tito i niemożliwe do pogodzenia z zasadami wyznawanymi w polityce międzynarodowej przez rząd Jugosławii.

Kolejne lata nie przyniosły zmiany postawy Jugosławii względem Kremla. Władze radzieckie były świadome tego, że powrót Jugosławii rządzonej przez Tito pod kontrolę Moskwy jest mało prawdopodobny. Dlatego Związek Radziecki nie podejmował poważnych prób nakłonienia do tego Jugosławii. Trwający od 1968 roku wzrost napięcia we wzajemnych stosunkach został przełamany w roku 1971 podczas wizyty L. Breżniewa w Belgradzie. Tito złożył następnie rewizytę w Moskwie, ale „Jugosławia wciąż z dużą podejrzliwością traktowała intencje sowieckie”<sup>373</sup>. Nie zmieniła tego stanu rzeczy także duża pożyczka (wartości 1 miliarda i 300 milionów dolarów), którą Jugosławia otrzymała od Sowietów w 1973 roku<sup>374</sup>. W czasie swojej kolejnej wizyty w Belgradzie w 1976 roku L. Breżniew uskarżał się na polityków (w domyśle jugosłowiańskie kierownictwo) „usiłujących przedstawić Jugosławię jako bezradnego Czerwonego Kapturka, którego straszliwy krwiożerczy wilk – agresywny Związek Radziecki – chce rozerwać i pożreć”<sup>375</sup>. Tito jednak do końca życia pozostał przy swoim stanowisku w sprawie pożądanego kształtu relacji pomiędzy Jugosławią, a Związkiem Radzieckim, a także roli Moskwy w obozie socjalistycznym. Jednym z ostatnich tego przejawów była krytyka wobec inwazji Sowietów na Afganistan w grudniu 1979 roku<sup>376</sup>.

W latach 70. Jugosławia podkreślała więc niezmiennie swoją niezależność w kontaktach z państwami bloku wschodniego, co nie oznaczało jednakże utrzymywania z większością z nich chłodnych stosunków. Względy gospodarcze sprawiały, że Belgrad rozwijał na ogół dobre relacje z państwami Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG), które były ważnymi partnerami handlowymi Jugosławii. Omawiany okres charakteryzował się również normalizacją w stosunkach z Chinami, czego wyrazem była wizyta Tito w tym kraju w roku 1977 oraz rewizyta chińskiego premiera Hua Guofenga rok później<sup>377</sup>.

---

<sup>372</sup> *Tamże*, s. 408.

<sup>373</sup> *Tamże*, s. 415.

<sup>374</sup> T. Gallagher, *dz. cyt.*, s. 220.

<sup>375</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 415.

<sup>376</sup> *Tamże*, s. 415.

<sup>377</sup> *Tamże*, s. 415.



## **4.4. Relacje Jugosławii z państwami bloku zachodniego po 1953 roku**

### **4.4.1. Konflikt wokół Triestu**

Analiza polityki zagranicznej Jugosławii wobec państw bloku zachodniego w latach 1953-1980 stanowi drugą część niniejszego rozdziału. Kontakty Belgradu z Zachodem na samym początku wspomnianego okresu uległy chwilowemu zaostreniu z powodu powracającego problemu Triestu. Jak wykazano powyżej na przykładzie relacji Jugosławii ze Wschodem, zasadniczym elementem jugosłowiańskiej polityki zagranicznej było dążenie do zachowania jak najwyższego stopnia niezależności, a częste jej demonstrowanie było charakterystyczną cechą postawy Belgradu na arenie międzynarodowej. Podobny schemat zachowań był realizowany przez rząd Tito w kontaktach z państwami kapitalistycznymi, czego przykładem może być konflikt wokół Triestu z 1953 roku.

Amerykańsko-brytyjski projekt przekazania strefy A wydzielonego terytorium Triestu pod zarząd włoski (który pojawił się po raz pierwszy już w 1952 roku, o czym wspomniano w rozdziale poprzednim) spowodował w październiku 1953 roku duże niezadowolenie w Jugosławii. Tito zagroził wkroczeniem wojsk jugosłowiańskich do strefy A oraz zażądał, aby sprawą zajęła się Rada Bezpieczeństwa ONZ<sup>378</sup>. Na taką reakcję przywódcy Jugosławii mogły złożyć się co najmniej dwa czynniki. Po pierwsze, należy zwrócić uwagę na względy ambicjonalne, ponieważ Tito poczuł się dotknięty tym, że Amerykanie i Brytyjczycy przedstawili swój projekt (po raz kolejny) nie przeprowadzając z nim wcześniej żadnych konsultacji na ten temat<sup>379</sup>. Po drugie, ostra reakcja Belgradu była też - według L. M. Lees - wyrazem „niepodległości od Zachodu”<sup>380</sup>.

Incydent w sprawie Triestu nie przyniósł poważnych konsekwencji dla relacji Jugosławii z państwami kapitalistycznymi. Jak wspomniano, miał on charakter krótkotrwały, można go uznać za jeden z wielu przejawów niezależnej polityki zagranicznej Jugosławii, który nie zaburzył w znaczący sposób jej kontaktów z Zachodem.

---

<sup>378</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 420.

<sup>379</sup> *Tamże*, s. 420.

<sup>380</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 132.



#### 4.4.2. Stosunki Jugosławii z Zachodem w roku 1953

Rok 1953 (w którym nowym ministrem spraw zagranicznych Jugosławii został K. Popović<sup>381</sup>) należy uznać za udany dla stosunków Belgradu z państwami zachodnimi. Wzrost napięcia wokół Triestu pod koniec roku był jedyną sytuacją budzącą wątpliwości we wzajemnych relacjach. Wcześniej, 28 lutego Jugosławia zawarła z Grecją oraz z Turcją traktat o przyjaźni i współpracy (tzw. pakt ankarski)<sup>382</sup>. Był to ważny krok ze strony rządu Tito, ponieważ podpisanie rzezonego porozumienia z państwami wchodzącymi już wtedy w skład NATO otworzyło dyskusję na temat możliwości członkostwa w Sojuszu samej Jugosławii. Wizyta Tito w Londynie w marcu 1953 roku była okazją do poruszenia tej kwestii. Lider Jugosławii stwierdził, że wejście jego państwa w struktury NATO mogłoby osłabić pozycję Belgradu w regionie Europy Środowej i przynieść w konsekwencji więcej strat niż korzyści. Na zakończenie wizyty przyjęto wspólny komunikat, w którym zgodzono się, iż na przystąpienie Jugosławii do NATO jest jeszcze za wcześnie<sup>383</sup>.

Kwestia przystąpienia Jugosławii do NATO przewijała się w amerykańskiej doktrynie polityki zagranicznej wobec Europy Środkowej. Prezydent D. Eisenhower pokładał duże nadzieje w tej ewentualności, jeszcze zanim objął najwyższy urząd w państwie<sup>384</sup>. Sytuacja międzynarodowa nie dawała jednak szans na realizację tych planów. Po pierwsze, Waszyngton zdawał sobie sprawę z istnienia problemów, o których Tito wspominał w czasie swojej wizyty w Wielkiej Brytanii. Po drugie, wśród rzeczywistych celów polityki zagranicznej Jugosławii próżno byłoby szukać przyłączenia się do NATO. Zawarcie porozumienia z Grecją oraz z Turcją miało za zadanie wzmocnić pozycję Belgradu w stosunkach z Sowietami, co „nie oznaczało jednakże podporządkowania wojska jugosłowiańskiego tej organizacji [NATO], a więc zależności od mocarstw zachodnich”<sup>385</sup>.

Śmierć Stalina w marcu 1953 roku nie przyniosła poważnych zmian w relacjach Jugosławii z państwami zachodnimi. Warto zauważyć, że czerwcowe prognozy amerykańskich ekspertów na ten temat okazały się słuszne. Waszyngtońska administracja stwierdzała bowiem, iż „Jugosławia nie powróci do bloku [sowieckiego] tak długo, jak Tito utrzyma się przy władzy”<sup>386</sup>. Na oficjalnym szczeblu kontaktów Jugosławia starała się budować swój wizerunek w oczach Zachodu jako państwa niezależnego, ale i godnego

<sup>381</sup> *Tamże*, s. 137.

<sup>382</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 419; L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 128.

<sup>383</sup> L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 129.

<sup>384</sup> T. Gallagher, *dz. cyt.*, s. 192.

<sup>385</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 167.

<sup>386</sup> M. Lees, *dz. cyt.*, s. 130.



zaufania partnera. W maju 1953 roku w czasie obchodów święta sił powietrznych Jugosławii, Tito w obecności zachodnich dyplomatów określił Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję mianem „naszych sojuszników”<sup>387</sup>.

#### 4.4.3. Pakt Bałkański

Doniosłe znaczenie dla stosunków Belgradu z blokiem zachodnim przypisywane jest wydarzeniom z 9 sierpnia 1954 roku. Tego dnia Jugosławia, Grecja i Turcja zawarły w miejscowości Bled traktat o pomocy wojskowej (tzw. Pakt Bałkański). Zgodnie z zapisami umowy, atak na którykolwiek z wymienionych krajów byłby uznany za agresję na wszystkich trzech sygnatariuszy układu. Strony zobowiązywały się także do odbywania cyklicznych spotkań ministrów spraw zagranicznych, utworzono stały sekretariat oraz zdecydowano o kontynuowaniu rozmów pomiędzy przedstawicielami sił zbrojnych Jugosławii, Grecji i Turcji<sup>388</sup>.

Zachód uznał Pakt Bałkański za wielkie zwycięstwo swojej polityki wobec Jugosławii. Brytyjski dyplomata uczestniczący w podpisywaniu traktatu w Bled miał stwierdzić: „właśnie poszerzyliśmy NATO po same mury Kremla”<sup>389</sup>. Strona jugosłowiańska interpretowała jednakże zawartą umowę w odmienny sposób. Po pierwsze, już w sferze symboli i deklarowanych wartości nie było zgody Belgradu na roszczenie sobie przez Zachód prawa do takich, jak przedstawiona powyżej ocen sytuacji wokół Jugosławii. Tito dał temu wyraz 19 września 1954 roku kierując w stronę zachodnich polityków następujące słowa: „nie róbcie z nas kogoś, kim nie jesteśmy. Jesteśmy komunistami”<sup>390</sup>. Po drugie, dla władz jugosłowiańskich Pakt Bałkański był wzmocnieniem pozycji kraju w kontaktach zarówno ze Wschodem, jak i Zachodem<sup>391</sup>, ale co równie ważne – także „nieideologicznym stowarzyszeniem państw”, które jednoczą się w celu ochrony własnej niepodległości i powstrzymania agresji<sup>392</sup>. Opinię tę potwierdza też W. Walkiewicz, który stwierdza, że „władze w Belgradzie postrzegały sojusz jako formę współpracy państw o odmiennych ustrojach, jako układ czysto obronny, bez treści ideologicznych”<sup>393</sup>.

<sup>387</sup> T. Gallagher, *dz. cyt.*, s. 192; L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 129.

<sup>388</sup> T. Gallagher, *dz. cyt.*, s. 192; G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 422; L. M. Lees, *dz. cyt.*, s. 138.

<sup>389</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 422.

<sup>390</sup> *Tamże*, s. 422.

<sup>391</sup> *Tamże*, s. 423.

<sup>392</sup> M. Lees, *dz. cyt.*, s. 139.

<sup>393</sup> W. Walkiewicz, *dz. cyt.*, s. 201.



Tito nigdy nie pojmował Paktu Bałkańskiego jako kroku wykonanego w kierunku członkostwa w NATO. Według lidera Jugosławii Sojusz Północnoatlantycki miał zbyt silne zabarwienie ideologiczne, w dodatku zdecydowanie antykomunistyczne. W rezultacie, Tito stwierdził oficjalnie 20 września, że dla Jugosławii nie ma miejsca w NATO, ponieważ jest to organizacja o „antysocjalistycznych tendencjach”<sup>394</sup>. Intencje Zachodu sięgające włączenia Jugosławii w skład NATO rozbiły się o chęć zademonstrowania przez Belgrad swojej niezależnej pozycji w polityce międzynarodowej. Tito był zdeterminowany, aby „nigdy nie stać się dla Zachodu *junior-partnerem*, tak jak był wcześniej dla Sowieców”<sup>395</sup>.

#### 4.4.4. Stosunki Jugosławii z Zachodem po roku 1953

Obok Paktu Bałkańskiego, rok 1954 przyniósł także zmniejszenie napięcia w konflikcie wokół Triestu. Przy tej okazji po raz kolejny wyszło na jaw, że osobiste ambicje Tito mogą odgrywać kluczową rolę dla pozycji państwa jugosłowiańskiego na forum międzynarodowym. Przywódca Jugosławii długo zajmował sztywne stanowisko w sprawie rozwiązania problemu Triestu. Stan ten odmienił dopiero list prezydenta Stanów Zjednoczonych D. Eisenhowera skierowany do Tito. Jak wspomina E. Kardelj - „Tito był dumny, że człowiek taki jak Eisenhower, wielki bohater II Wojny Światowej, pisze do niego list jak do przyjaciela. To natychmiast odmieniło sytuację”<sup>396</sup>.

Jugosławia w latach 1954-1955 podkreślała, że zależy jej na dobrych stosunkach z Zachodem. Ekipa Tito była zmuszona przyjmować taką postawę wobec postępującego zbliżenia w relacjach z Sowiecami, ponieważ władze państw zachodnich były mocno zaniepokojone ugodowymi gestami Moskwy i Belgradu. Dlatego też Tito ciągle zaznaczał, iż „normalizacja w relacjach z Sowiecami nie oznacza zerwania przyjaźni z Zachodem”<sup>397</sup>. Podobne deklaracje składał minister spraw zagranicznych K. Popović. Informując zachodnich dyplomatów o zgodzie Jugosławii na wizytę N. Chruszczowa w Belgradzie, zapewniał on, że „krok ten nie wpływa na zmianę stanowiska Jugosławii wobec Zachodu”. Co więcej, minister K. Popović przekonywał, że „wizyta Sowieców jest zwycięstwem niezależnej postawy Jugosławii, a także amerykańskiego wsparcia dla tej polityki”<sup>398</sup>.

<sup>394</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 423.

<sup>395</sup> M. Lees, *dz. cyt.*, s. 139.

<sup>396</sup> *Tamże*, s. 142.

<sup>397</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 424.

<sup>398</sup> M. Lees, *dz. cyt.*, s. 151.



Pomimo werbalnych wysiłków kierownictwa Jugosławii, państwa zachodnie spoglądały na odwilż w stosunkach na linii Belgrad-Moskwa z rosnącymi obawami. Zaniepokojenie Zachodu było szczególnie silne w czasie wizyty Tito w Moskwie na wiosnę 1956 roku. Amerykański ambasador w Związku Radzieckim Charles E. Bohlen ocenił wizytę Tito jako jego „powrót do komunistycznej wspólnoty, [choć] dokonany na własnych warunkach”. C. E. Bohlen stwierdzał też, że lider Jugosławii „ograniczył swoją swobodę działania”<sup>399</sup>.

Do pogorszenia relacji Jugosławii z Zachodem przyczyniły się także pośrednio działania podejmowane przez partnerów Belgradu z Paktu Bałkańskiego. W lutym 1955 roku Turcja zawarła z Irakiem tzw. Pakt Bagdadzki<sup>400</sup>, który miał na celu powstrzymanie ekspansji komunizmu w kierunku Bliskiego Wschodu. Stało to w wyraźnej sprzeczności z wyznawanymi przez Tito założeniami rozwoju komunizmu. Drugim czynnikiem osłabiającym Pakt Bałkański był pogłębiający się konflikt o Cypr pomiędzy Grecją i Turcją<sup>401</sup>. W rezultacie, porozumienie pomiędzy Jugosławią, Grecją i Turcją nie mogło funkcjonować prawidłowo, przyczyniając się tym samym do (niezawinionego przez Tito) osłabienia związków Belgradu z Zachodem w omawianym w tym miejscu obszarze.

Powyższe okoliczności nie doprowadziły jednak do sytuacji, w której można by mówić o poważnych problemach w relacjach rządu Tito z państwami zachodnimi. Belgrad starał się zresztą od 1958 roku polepszyć swój nieco nadszarpnięty wizerunek na Zachodzie. Ambasador Jugosławii w Waszyngtonie Leo Mates deklarował w maju przyjaźń swojego kraju wobec Stanów Zjednoczonych, „bez związku z pomocą ekonomiczną” jaką Belgrad uzyskiwał od Amerykanów<sup>402</sup>. W lecie 1958 roku Jugosławia podjęła również rozmowy z RFN na temat ponownego ustanowienia stosunków dyplomatycznych<sup>403</sup> (zerwanych rok wcześniej przez Bonn po uznaniu przez Jugosławię NRD). Tito zabiegał też o jak najlepsze kontakty z Grecją i Włochami. Relacje Belgradu z Rzymem po 1958 roku są określane przez G. W. Hoffmana i F. W. Neala jako „prawdopodobnie lepsze niż kiedykolwiek wcześniej w historii Jugosławii”<sup>404</sup>.

Jugosławia wchodziła w lata 60. „utrzymując zadawalające stosunki z państwami zachodnimi”<sup>405</sup>. Na samym początku dekady Tito odbył podróż do Stanów Zjednoczonych.

---

<sup>399</sup> *Tamże*, s. 186.

<sup>400</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 429.

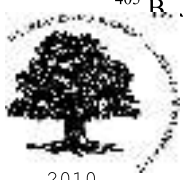
<sup>401</sup> *Tamże*, s. 429.

<sup>402</sup> *Tamże*, s. 451.

<sup>403</sup> *Tamże*, s. 451.

<sup>404</sup> *Tamże*, s. 452.

<sup>405</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 404.





Lider Jugosławii spotkał się 22 września 1960 roku w Nowym Jorku z prezydentem D. Eisenhowerem. Należy jednak zaznaczyć, iż wyjazd Tito do Ameryki nie miał charakteru oficjalnej wizyty państwowej, przywódca Jugosławii nie został zaproszony do Białego Domu<sup>406</sup>. Pewne problemy w relacjach Jugosławii ze Stanami Zjednoczonymi wystąpiły w roku 1961. Było to wynikiem wzmagającej się aktywności władz jugosłowiańskich w obszarze Ruchu Państw Niezaangażowanych oraz ustaleń tzw. Deklaracji Belgradzkiej (o czym w trzeciej części niniejszego rozdziału). Waszyngton zapowiedział rewizję swojej dotychczasowej polityki wobec Jugosławii. Tito zareagował zdecydowanie, oskarżając Amerykanów o wywieranie presji na jego kraju. Praktyka pokazała jednak, iż nowa administracja amerykańska prezydenta Johna Fitzgeralda Kennedy'ego poprzestała na swoich uwagach, nie wprowadzając później w życie zapowiadanych zmian<sup>407</sup>. Stosunki pomiędzy Jugosławią, a Waszyngtonem pozostały wobec tego niezmienione i w dalszym ciągu mogły być określane mianem poprawnych.

Relacje jugosłowiańsko-amerykańskie na początku lat 60. wpisują się w generalny schemat zachowań Jugosławii na arenie międzynarodowej. Polityka zagraniczna Belgradu miała na celu zachowanie jak najwyższego stopnia niezależności państwa, przy jednoczesnym utrzymaniu dobrych kontaktów z obydwoma blokami polityczno-wojskowymi (zachodnim i wschodnim). Działalność Jugosławii w Ruchu Państw Niezaangażowanych, promowanie neutralności w stosunkach międzynarodowych oraz wzmagająca się aktywność w kontaktach z państwami tzw. Trzeciego Świata były przejawami realizowania - niezależnej od woli, tak Moskwy, jak i Waszyngtonu - polityki zagranicznej Jugosławii. Równocześnie Tito udawało się nie zaangażować w wzajemnych relacji, czego przykładem jest m.in. przedstawiona powyżej kondycja stosunków ze Stanami Zjednoczonymi na początku lat 60.

Inicjatywy i działania Belgradu w sferze gospodarczej mogą świadczyć o chęci utrzymywania poprawnych relacji z Zachodem. W 1966 roku Jugosławia przystąpiła do Układu Ogólnego w sprawie Taryf Celnych i Handlu (GATT). Rok później rozpoczęto negocjacje z państwami Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) oraz z krajami zrzeszonymi w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej (EWG - czyli wówczas z Belgią, Francją, Holandią, Luksemburgiem, Niemcami i Włochami). Rezultatem rozmów z EWG było podpisanie w 1970 roku pierwszego porozumienia handlowego<sup>408</sup>. Nieco

---

<sup>406</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 311.

<sup>407</sup> *Tamże*, s. 311.

<sup>408</sup> F. Singleton, *dz. cyt.*, s. 185.



wcześniej, w styczniu 1968 roku Jugosławia i RFN na nowo ustanowiły stosunki dyplomatyczne<sup>409</sup>.

Ważnym aspektem funkcjonowania państwa jugosłowiańskiego w kontekście jego kontaktów z Zachodem była - niespotykana w innych krajach komunistycznych – otwartość granic dla przepływu towarów, kapitału i osób – „obywatele Jugosławii mogli bez przeszkód podróżować, podejmować pracę za granicą i emigrować”<sup>410</sup>. W rezultacie, wielu Jugosłowian wyjeżdżało z kraju (głównie w celach zarobkowych) na Zachód Europy (szczególnie do Austrii i RFN – w 1971 roku w Niemczech Zachodnich pracowało ponad 400 tysięcy obywateli Jugosławii, podczas gdy w roku 1955 jedynie 2 tysiące<sup>411</sup>). Pod koniec lat 60. duże zachodnie firmy zaczęły inwestować w Jugosławii. Do najbardziej znanych spośród nich należą włoskie Fiat i Agip oraz niemieckie Daimler-Benz i Bayer<sup>412</sup>.

Lata 70. stanowiły kontynuację w rozwoju stosunków gospodarczych Jugosławii ze światem zachodnim. Działalność zagraniczna kraju nie napotykała też w tym czasie na poważniejsze problemy natury politycznej. B. Jelavich ocenia, że „na formalnej płaszczyźnie stosunków dyplomatycznych w owej dekadzie [w latach 70.], pozbawionej poważniejszych wydarzeń na kontynencie europejskim, nie pojawiły się żadne istotne kontrowersje”<sup>413</sup>. Problemami, które mogłyby zaprzeczyć tezie autorki są jedynie dwie sprawy. Pierwsza z nich dotyczy relacji z Austrią i sprawy prześladowania ludności słoweńskiej zamieszkującej region Karyntii przez austriackich nacjonalistów oraz kwestii praw chorwackiej ludności Burgenlandu do nauki języka chorwackiego w szkołach. Austria oskarżyła Belgrad o wtrącanie się w jej wewnętrzne sprawy, Tito natomiast zarzucał Austriakom brak działań mających na celu powstrzymanie aktów szowinizmu<sup>414</sup>.

Drugi problem wystąpił w relacjach Jugosławii z Włochami. W 1974 roku, po dwudziestu latach przerwy, na scenie znów pojawiła się kwestia Triestu. Włosi wystosowali notę protestacyjną w sprawie ustawienia przez Jugosłowian na granicy dawnej strefy B znaku informującego o wjeździe do ich kraju. Belgrad zareagował niezwykle ostro, określając postępowanie Włoch mianem „zagrożenia dla światowego pokoju”. Praktyka polityczna

---

<sup>409</sup> *Tamże*, s. 176.

<sup>410</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 417.

<sup>411</sup> F. Singleton, *dz. cyt.*, s. 186.

<sup>412</sup> Więcej o zachodnich inwestycjach w Jugosławii na przełomie lat 60. i 70. – zob.: F. Singleton, *dz. cyt.*, s. 178-190.

<sup>413</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 415.

<sup>414</sup> F. Singleton, *dz. cyt.*, s. 175.



podpowiadała jednak obydwu stronom, że żadna z nich nie zyska na ponownym otwarciu kwestii Triestu. W efekcie, sprawa okazała się jedynie krótkotrwałym wzrostem napięcia<sup>415</sup>.

Powyższe problemy nie mogą jednak zniekształcać całościowego obrazu relacji Jugosławii z Zachodem w latach 70. Jak wspomniano powyżej, jugosłowiańska polityka zagraniczna nie zderzała się w stosunkach z blokiem zachodnim z poważnymi problemami politycznymi, a działania dyplomatyczne miały na celu utrzymanie dobrych kontaktów. Relacje charakteryzowały się głównie rozwojem handlu z państwami EWG, „który miał szczególne znaczenie dla gospodarki jugosłowiańskiej” oraz bardzo szybkim rozwojem branży turystycznej (blisko 6 milionów turystów odwiedzających Jugosławię w 1977 roku), do czego przyczyniali się przede wszystkim obywatele państw kapitalistycznych<sup>416</sup>.

## **4.5. Aktywność Jugosławii na obszarze państw Trzeciego Świata**

### **4.5.1. Nowe spojrzenie Tito na światowe stosunki polityczne**

Ostatnią część niniejszego rozdziału stanowi analiza aktywności międzynarodowej Jugosławii w obszarze państw tzw. Trzeciego Świata, która związana jest bezpośrednio z rozwojem idei Ruchu Państw Niezaangażowanych oraz z rolą Belgradu w tym przedsięwzięciu. Polityka zagraniczna Jugosławii, wobec niechęci w sprawie przynależności do bloku zachodniego lub wschodniego, kierowała się w latach zimnej wojny zasadami polityki niezależności, niezaangażowania i „aktywnej koegzystencji”. Taktyka ta miała zagwarantować rządowi Tito zajęcie kluczowej pozycji na arenie międzynarodowej, na czele konkurencyjnego w stosunku do Wschodu i Zachodu bloku państw, wśród których Jugosławia odgrywać miała czołową rolę.

Narodziny idei polityki niezaangażowania łączyć należy z dwumiesięczną wizytą Tito w krajach Azji Południowej, którą przywódca Jugosławii odbył na przełomie roku 1954 i 1955<sup>417</sup>. Szczególnie ważne dla Tito okazało się spotkanie z premierem Indii Jawaharlalem Nehru. Chorwacki historyk Darko Bekić twierdzi, że lider Jugosławii w wyniku tej wizyty „w politycznym i duchowym wymiarze stał się prawie innym człowiekiem [...], spotkanie z Nehru, z wartościami, które hinduski przywódca ucieleśniał, z cywilizacją, o której tylko słyszał, było swego rodzaju wstrząsem powodującym, że Tito pozbył się ostatecznie bałkańskiego horyzontu i europocentrycznego punktu widzenia, z dnia na dzień

---

<sup>415</sup> *Tamże*, s. 176.

<sup>416</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 415.

<sup>417</sup> M. Lees, *dz. cyt.*, s. 147; M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 173.



przekształcając się w obywatela świata i światowego polityka [...], pojął, że odrzucenie bloków i aktywna koegzystencja są dla jugosłowiańskich narodów i SKJ [Związku Komunistów Jugosławii] jedyną możliwą alternatywą”<sup>418</sup>.

W czasie wizyty w Indiach Tito potwierdził swój sprzeciw wobec wszystkich ideologicznych i politycznych bloków, a we wspólnym komunikacie z J. Nehru ogłaszał „przywiązanie do polityki aktywnego niezaangażowania, promującej szczerą pokój i bezpieczeństwo dla wszystkich narodów świata”<sup>419</sup>. Niezaangażowanie<sup>420</sup> – będące od teraz jednym z filarów jugosłowiańskiej polityki zagranicznej – nie oznaczało jednak bierności Belgradu na arenie międzynarodowej. Tito wyrażał przekonanie, że „współpraca *niezaangażowanych* jest najlepszą metodą aktywnego przeciwdziałania podziałowi świata na dwa zwalczające się bloki i unikania konfliktu zbrojnego w skali światowej”<sup>421</sup>. Co więcej, szczególne położenie geograficzne Jugosławii oraz osobiste ambicje Tito (chęć odgrywania jak największej roli w polityce międzynarodowej) zaowocowały rozwojem idei „aktywnej koegzystencji”, zgodnie z którą Jugosławia miałyby być „pomostem między Wschodem i Zachodem”. Jugosłowiańskie kierownictwo deklarowało, że związki Belgradu z obydwooma blokami państw pozwolą na promocję w nich zasad pokojowego współistnienia<sup>422</sup>.

Wyznając od połowy lat 50. politykę niezaangażowania, Jugosławia w swojej aktywności międzynarodowej obierała nowe, nieznane wcześniej kierunki ekspansji. Rozwój kontaktów z państwami nie deklarującymi poparcia dla żadnej ze stron w zimnowojennych zmaganiach, stał się dla jugosłowiańskiej polityki zagranicznej sprawą dużej wagi. Belgrad dążył do ścisłej współpracy m.in. z Indiami, Birma, Indonezją i Egiptem. Podpisywano porozumienia handlowe, organizowano wymiany kulturalne, a w lecie 1955 roku wizytę w Jugosławii złożył J. Nehru oraz birmański premier U Nu<sup>423</sup>.

Polityka „aktywnej koegzystencji” oraz niezaangażowania znajdowała dopełnienie w innych wartościach propagowanych przez rząd Jugosławii. Belgrad deklarował w swej polityce zagranicznej zdecydowany antykolonializm oraz prezentował idee „titoizmu” (nie używając jednakże tego terminu, jak wspomniano w rozdziałach poprzednich Tito nie zgadzał się na określanie ustroju wewnętrznego oraz doktryny polityki zagranicznej swojego państwa tą nazwą) jako sposób na rozwiązanie głównych problemów państw najsłabiej rozwiniętych.

<sup>418</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 173.

<sup>419</sup> M. Lees, *dz. cyt.*, s. 147.

<sup>420</sup> J. F. Brown dokonuje krytycznej oceny polityki niezaangażowania Jugosławii, określa ją mianem „iluzji Tito, mieszanką geopolityki i wzniosłości (*grandeur*) [jugosłowiańskiego lidera]” – zob.: J. F. Brown, *Surge to Freedom: The End of Communist Rule in Eastern Europe*, Durham and London 1991, s. 222.

<sup>421</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 175.

<sup>422</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 428.

<sup>423</sup> *Tamże*, s. 428.



Dlatego też, Belgrad (powołując się na prawo każdego narodu do wyboru własnej drogi rozwoju) udzielił poparcia takim politykom i organizacjom jak Souvanna Phouma w Królestwie Laosu, Fidel Castro na Kubie, Patrice Lumumba w Kongu i Front Wyzwolenia Narodowego w Algierii<sup>424</sup>.

#### **4.5.2. Deklaracja Briońska. Ruch Państw Niezaangażowanych**

Cele państw deklarujących prowadzenie polityki niezaangażowania zostały potwierdzone w dniach 18-19 lipca 1956 roku na Wyspach Briońskich. Spotkanie liderów Jugosławii, Indii i Egiptu przyniosło podpisanie tzw. Deklaracji Briońskiej, której „treść głosiła potrzebę likwidacji przyczyn wojen, potępiała podział świata na bloki, zawierała żądanie rozbrojenia, zniesienia przeszkód w dziedzinie handlu zagranicznego i użycia energii atomowej tylko w celach pokojowych”<sup>425</sup>. Pierwsze tego typu spotkanie, i to z udziałem przedstawicieli ponad dwudziestu państw, odbyło się rok wcześniej w Indonezji (konferencja w Bandungu), ale Jugosłowianie podkreślali znaczenie zjazdu briońskiego, ponieważ zależało im na tym, aby Ruch Państw Niezaangażowanych (NAM<sup>426</sup>) kojarzony był głównie z ich krajem, a nie z Chińczykami, którzy byli uznani za „siłę napędową” spotkania w Bandungu<sup>427</sup>.

Przyczyny podjęcia przez Tito nowego, kładącego główny nacisk na kontakty z państwami tzw. Trzeciego Świata, kierunku w polityce zagranicznej Jugosławii cechowały się wysokim stopniem pragmatyzmu. Obok wzniosłych idei rozbrojenia, dekolonizacji, prawa narodów do samostanowienia i powstrzymania wybuchu globalnego konfliktu militarnego, Belgrad starał się też wzmacniać swoją pozycję w polityce międzynarodowej.

Według M. J. Zachariasa, Tito poprzez aktywność w NAM chciał zapewnić Jugosławii „najlepsze warunki w rozgrywce ze Związkiem Sowieckim, a także dobrą pozycję wyjściową w polityce wobec Stanów Zjednoczonych i ich zachodnich sprzymierzeńców”<sup>428</sup>. Administracja amerykańska oceniała, że „polityka *aktywnej koegzystencji* pozwala Jugosławii odgrywać na światowej scenie rolę większą, niż wskazywałyby na to rozmiar i siła państwa oraz ustanawiać związki z narodami Azji i Afryki, które niedawno zdobyły niepodległość”.

<sup>424</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 307.

<sup>425</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 174.

<sup>426</sup> Skrót NAM pochodzi od angielskiej nazwy Ruchu Państw Niezaangażowanych (Non-Aligned Movement).

<sup>427</sup> N. Beloff, *Tito's Flawed Legacy: Yugoslavia & the West: 1939-84*, London 1985, s. 163.

<sup>428</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 175.



Waszyngton stwierdzał również, iż postawa Jugosławii jest najlepszym przykładem podejścia, które zakłada osiągnięcie „maksymalnego bezpieczeństwa przy minimalnych kosztach”<sup>429</sup>.

Ważnym czynnikiem sprzyjającym zaangażowaniu Belgradu w działalność NAM mogły być także osobiste ambicje Tito. Nora Beloff podkreśla fakt, że lider Jugosławii dzięki swojej pozycji wśród przywódców państw „niezaangażowanych”, występował na arenie międzynarodowej jako polityk światowego formatu, „lider wielkiego ruchu międzynarodowego”<sup>430</sup>.

Ocena działalności Jugosławii w ramach NAM wymaga także zwrócenia uwagi na fakt rzeczywistego wzmocnienia ekipy Tito w polityce światowej. W opinii T. Gallaghery, odgrywanie głównej roli wśród państw NAM „dało Jugosławii w strukturach międzynarodowych pozycję, jakiej nie miał żaden bałkański kraj od początku ery rozwoju państw narodowych po 1830 roku”<sup>431</sup>.

Pod koniec lat 50. Jugosławia podtrzymywała w swojej polityce zagranicznej założenia postawy niezaangażowania. W kwietniu 1958 roku Tito powtórnie zaakcentował na partyjnym Kongresie swój negatywny stosunek do obydwu bloków polityczno-militarnych<sup>432</sup>. Dobrze rozwijała się współpraca Belgradu z Egiptem. Tito i Gamal Abdel Naser składali sobie nawzajem częste wizyty państwowe. Przywódca Jugosławii wykorzystywał podróże do Kairu do promocji jugosłowiańskiej drogi rozwoju, poprzez dystrybucję „tysięcy egzemplarzy programu Związku Komunistów Jugosławii w języku arabskim”<sup>433</sup>.

Ważnym wydarzeniem w historii Ruchu Państw Niezaangażowanych była zorganizowana w dniach 1 - 6 września 1961 roku tzw. Konferencja Belgradzka, która zgromadziła w stolicy Jugosławii przedstawicieli dwudziestu pięciu państw<sup>434</sup>. Jak zauważa B. Jelavich, było to „pierwsze [oficjalne] spotkanie przywódców krajów należących do Ruchu Państw Niezaangażowanych”, a miejsce jego organizacji wybrano „w uznaniu dla zasług Jugosławii”. Rezultatem konferencji było wysłanie do kilku państw „ograniczonej pomocy finansowej”, a także zaproszenie „studentów na studia na jugosłowiańskich uniwersytetach i politechnikach”<sup>435</sup>.

Działalność Jugosławii w NAM w latach 60. i 70. potwierdzała duże znaczenie, jakie Tito przykładał do głównych zasad swojej polityki zagranicznej. Utrzymywanie niezależności

---

<sup>429</sup> M. Lees, *dz. cyt.*, s. 164.

<sup>430</sup> N. Beloff, *dz. cyt.*, s. 179.

<sup>431</sup> T. Gallagher, *dz. cyt.*, s. 194.

<sup>432</sup> M. J. Zacharias, *dz. cyt.*, s. 183.

<sup>433</sup> G. W. Hoffman, F. W. Neal, *dz. cyt.*, s. 473.

<sup>434</sup> S. D. Kertesz, *East Central Europe...*, s. 308.

<sup>435</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 403.



na arenie światowych stosunków politycznych oraz powstrzymywanie się przed podejmowaniem zbyt bliskiej współpracy tak z blokiem zachodnim, jak i wschodnim to reguły, które Belgrad starał się przenosić również do polityki międzynarodowej i realizować na forum państw NAM. Tito był inspiratorem szeregu konferencji NAM (m.in. w Kairze i Lusace)<sup>436</sup>. Wzrastające wpływy Związku Radzieckiego we władzach państw niezaangażowanych stały się nadrzędną przeszkodą w rozwoju Ruchu, wedle jego pierwotnych założeń. Znaczącą rolę w nadawaniu nowego, niepożądanego przez Tito, kierunku NAM odgrywała Kuba. Jugosławia sprzeciwiała się działaniom zmierzającym do zwrócenia Ruchu jedynie przeciwko Zachodowi. Dla Belgradu „niezaangażowanie oznaczało taki sam dystans wobec bloków obu supermocarstw – zarówno wobec sowieckiego *hegemonizmu*, jak i wobec *imperializmu* amerykańskiego”<sup>437</sup>. Tito do samego końca podkreślał konieczność zachowania przez NAM faktycznej, a nie jedynie deklarowanej niezależności. Jeszcze na kilka miesięcy przed śmiercią lider Jugosławii był wiodącą postacią na konferencji Ruchu w Hawanie we wrześniu 1979 roku, próbując zachować autentyczną neutralność sojuszu”<sup>438</sup>.

Śmierć Tito w maju 1980 roku postawiła przed Jugosławią wiele problemów do rozwiązania. Znalezienie następcy charyzmatycznego lidera oraz zapewnienie trwałości państwa - niepokojonego popularyzującymi się tendencjami separatystycznymi wśród poszczególnych narodowości wchodzących w skład Federacji - stanowiło poważne wyzwanie. Koniec panowania Tito rodził też pytanie o dalszy kształt jugosłowiańskiej polityki zagranicznej. Wszystkie te zagadnienia (wychodzące poza obszar analizy niniejszej pracy) były dla kraju czasem próby i testem dla państwa formowanego przez blisko cztery dekady przez Tito. Jak zauważa Sabrina P. Ramet, śmierć Tito „była postrzegana przez większość Jugosłowian za koniec pewnej ery”<sup>439</sup>.

---

<sup>436</sup> F. Singleton, *dz. cyt.*, s. 177.

<sup>437</sup> B. Jelavich, *dz. cyt.*, s. 414.

<sup>438</sup> *Tamże*, s. 414.

<sup>439</sup> S. P. Ramet, *Nationalism and Federalism in Yugoslavia, 1962-1991*, Bloomington and Indianapolis 1992, s.



## **4.6. Uwarunkowania i środki polityki zagranicznej Jugosławii po roku 1953**

### **4.6.1. Uwarunkowania polityki zagranicznej Jugosławii po roku 1953**

Podobnie jak w przypadku poprzednich trzech rozdziałów, tak i ten zakończy się analizą polityki zagranicznej Jugosławii przy wykorzystaniu modelu *uwarunkowań polityki zagranicznej państwa*. Nie będą brane pod uwagę uwarunkowania z grupy wewnętrznych obiektywnych, ponieważ czynniki takie jak środowisko geograficzne czy potencjał ludnościowy nie podlegają na ogół szybkim zmianom, w związku z czym przywoływanie ich w tym miejscu niesłoby ze sobą ryzyko dokonania powtórzeń (z tego samego powodu uwarunkowania z tej grupy nie zostały przedstawione także w rozdziale trzecim).

W obszarze uwarunkowań wewnętrznych subiektywnych w pierwszej kolejności omówiona będzie percepcja środowiska międzynarodowego przez władzę i społeczeństwo. W analizowanym w niniejszym rozdziale okresie, szczególnie od czasu rozwoju idei niezaangażowania, Jugosławia postrzegała środowisko międzynarodowe jako arenę walk dwóch przeciwstawnych sobie bloków państw, na czele których stały globalne mocarstwa – Stany Zjednoczone i Związek Radziecki. Rząd Tito utrzymywał, że aktywność obydwu obozów (tzn. tak bloku wschodniego, jak i zachodniego) jest zagrożeniem dla światowego pokoju. Z tego powodu Jugosławia deklarowała, iż nie chce przynależeć do żadnego z dwóch bloków, poszukując jednocześnie pola dla własnej działalności zagranicznej na obszarach tzw. Trzeciego Świata. Tito dostrzegał potencjał krajów afrykańskich i azjatyckich, nie wchodzących w skład żadnego z dwóch obozów polityczno-wojskowych, do utworzenia tzw. „trzeciej siły” na świecie.

Przedstawiony powyżej sposób postrzegania rzeczywistości międzynarodowej przez kierownictwo Jugosławii miał bezpośredni związek z kolejnym uwarunkowaniem z zakresu wewnętrznych subiektywnych – doktryną polityki zagranicznej. Niechęć Belgradu w kwestii aktywnego przyłączenia się do bloku zachodniego lub wschodniego determinowała postawę państwa na arenie międzynarodowej. Polityka niezależności, niezaangażowania i „aktywnej koegzystencji” stała się teoretyczną podstawą jugosłowiańskiej polityki zagranicznej. Prawo każdego narodu do swobodnego wyboru najlepszej dla siebie drogi rozwoju – w przypadku Jugosławii określane najczęściej mianem „titoizmu” – było kolejną, deklarowaną przez Belgrad, zasadą wyznawaną w polityce zagranicznej. W doktrynę polityki zagranicznej wpisano także dążenie do dekolonizacji (a później do ścisłej współpracy z nowymi państwami Afryki i Azji w ramach NAM) oraz pokoju światowego (poprzez rozbrojenie, pokojowe



współistnienie bloku wschodniego i kapitalistycznego). Postawę rządu Tito w stosunkach międzypaństwowych miał cechować wysoki stopień aktywności. Niezaangażowanie nie oznaczało bowiem bierności na arenie międzynarodowej, a wzmożone wysiłki w celu osiągnięcia wspomnianych celów (realizowanych nie poprzez udział w którymś z obozów, ale na forum NAM).

Ostatnim czynnikiem w obszarze uwarunkowań wewnętrznych subiektywnych jest jakość i aktywność służby zagranicznej i dyplomacji. Już sam fakt utrzymywania poprawnych stosunków zarówno z państwami kapitalistycznymi, jak i z krajami bloku wschodniego upoważnia do stwierdzenia, że jugosłowiańska dyplomacja nie popełniała poważnych błędów, mogących zagrozić stanowi wzajemnych relacji. Co więcej, trzeba uznać, że zasadnicze cele polityki zagranicznej Belgradu (utrzymanie niezależności państwa, wzrost jego znaczenia na świecie) zostały zrealizowane. Fakt ten stawia służbę zagraniczną Jugosławii w dobrym świetle, należy bowiem mieć na uwadze, że plany poszczególnych państw względem Jugosławii (szczególnie Związku Radzieckiego, a w niektórych aspektach także Stanów Zjednoczonych – przykładowo chęć włączenia Jugosławii do NATO) były często sprzeczne z doktryną polityki zagranicznej realizowaną przez Belgrad.

O ile w relacjach z państwami bloku zachodniego i wschodniego Jugosławia dążyła do utrzymania i rozwoju dobrych relacji, o tyle państwa tzw. Trzeciego Świata były dla Belgradu polem ekspansji politycznej i ideologicznej, stanowiącym poważny sprawdzian dla sprawności jugosłowiańskiej dyplomacji. Rząd Jugosławii włożył dużo pracy (wielomiesięczne podróże Tito po krajach Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej w latach 60.<sup>440</sup>), aby nawiązać jak najbliższe stosunki z państwami niezaangażowanymi, co bez wątpienia świadczy o wysokim poziomie aktywności jugosłowiańskiej służby zagranicznej w wielu obszarach świata, leżących poza bezpośrednimi wpływami obozu zachodniego lub wschodniego. Ciężar na jakość dyplomacji Belgradu rzuca jednak wzrastające zainteresowanie władz wielu państw NAM zbliżeniem ze Związkiem Radzieckim. Owa tendencja, której podtrzymywaniem była zainteresowana szczególnie wyraźnie dyplomacja kubańska, stanowiła dla Jugosłowian istotny problem, którego nigdy nie udało się ostatecznie zakończyć.

W zakresie uwarunkowań zewnętrznych obiektywnych na pierwszy plan wysuwa się ewolucja środowiska międzynarodowego. W omawianym okresie (druga połowa lat 50., lata 60.) rozwój stosunków międzynarodowych determinowany był przez konflikt pomiędzy

---

<sup>440</sup> F. Singleton, *dz. cyt.*, s. 177.

blokiem wschodnim i zachodnim. Dwubiegunowy podział świata był najważniejszym czynnikiem wpływającym na kształt stosunków zagranicznych, który swoje piętno odciskał także na jugosłowiańskiej doktrynie polityki zagranicznej. Dla lat 70. charakterystyczny jest natomiast okres odprężenia (tzw. *détente*) w relacjach Wschodu z Zachodem. Ważną zmianą na arenie globalnej polityki było pojawienie się w drugiej połowie lat 50. i na początku lat 60. grupy państw, chcących stworzyć przeciwwagę dla krajów zaangażowanych w spór, na czele którego stały Moskwa i Waszyngton. Jugosławia odegrała wiodącą rolę w tym procesie, którego wynikiem było powstanie Ruchu Państw Niezaangażowanych (NAM).

Pozycja i rola państwa w systemie stosunków międzynarodowych jest drugim uwarunkowaniem z grupy zewnętrznych obiektywnych. Od drugiej połowy lat 50. Jugosławia wzmacniała swoją pozycję na arenie międzynarodowej, choć nie wiązało się to z formalnym uczestnictwem w żadnym z dwóch wielkich paktów wojskowo-politycznych (Jugosławia nie była ani członkiem NATO, ani Układu Warszawskiego). Bazą, na której Belgrad budował swój prestiż była skuteczna polityka utrzymywania niezależności. Dzięki niej Jugosławia występowała na forum międzynarodowym w roli poważniejszej, niż mogłyby na to wskazywać posiadane przez kraj zasoby (gospodarcze, militarne, polityczne), jego rozmiar czy liczba ludności. Forum NAM było miejscem, gdzie Belgrad wykazywał największą aktywność i odgrywał znaczącą rolę, będąc kluczowym członkiem Ruchu i starając się nadawać mu pożądany kierunek rozwoju.

Ostatnim czynnikiem z obszaru zewnętrznych obiektywnych jest struktura i zasięg umów międzynarodowych. Jak wspomniano powyżej, Jugosławia nie wchodziła w skład żadnych rozbudowanych sojuszy o charakterze militarnym. Z formalnego punktu widzenia występowała więc na arenie międzynarodowej jako państwo neutralne. Podpisany w 1954 roku Pakt Bałkański, który wiązał Jugosławię z Grecją i Turcją, był porozumieniem podnoszącym wprawdzie kwestię współpracy wojskowej, ale czas jego realnego oddziaływania na środowisko międzynarodowe był bardzo krótki.

W ramach naprawy relacji z blokiem wschodnim, Tito podpisał z władzami radzieckimi dwa porozumienia polityczne – Deklarację Belgradzką oraz Moskiewską. Jak wykazano w niniejszym rozdziale, sygnatariusze w różny sposób interpretowali jednak zapisy umów, w związku z czym ich faktyczny wpływ na stosunki jugosłowiańsko-sowieckie pozostawał ograniczony.

W relacjach z państwami zachodnimi, Jugosławia unikała wiązania się formalnymi umowami. Sytuacja ta nie dotyczyła jednakże współpracy gospodarczej. Szczególnie od

drugiej połowy lat 60. Jugosławia zawierała liczne porozumienia handlowe i inwestycyjne z państwami kapitalistycznymi.

Obszarem, w którym rząd Tito nie stronił od podpisywania umów międzynarodowych były kontakty z państwami tzw. Trzeciego Świata. Jugosławia była sygnatariuszem Deklaracji Brińskiej, a później aktywnym uczestnikiem porozumienia Ruchu Państw Niezaangażowanych. Podjęcie tej ostatniej z wymienionych inicjatyw przyczyniło się szczególnie mocno do rozszerzenia zasięgu umów międzynarodowych podpisanych przez Belgrad.

Wśród uwarunkowań z grupy zewnętrznych subiektywnych, w pierwszej kolejności omówiona zostanie kwestia międzynarodowej percepcji państwa. Tak w bloku zachodnim, jak i wschodnim Jugosławia postrzegana była głównie przez pryzmat swego lidera. Pozycja Tito, jego często nieprzejednane stanowisko na arenie międzynarodowej oraz pamięć o jego zaangażowaniu w czasie II Wojny Światowej po stronie państw Koalicji odgrywały ważną rolę w budowaniu wizerunku Jugosławii na świecie. Zarówno dla Zachodu, jak i dla Wschodu Jugosławia nie była państwem sprzymierzonym, z którym można było podjąć szeroką współpracę. Niezależność, która stanowiła dla Jugosłowian ważne osiągnięcie, w obydwu blokach była oceniana raczej negatywnie. Obóz zachodni mógł czuć się zawiedziony, że Jugosławia wykorzystuje jedynie jego wsparcie ekonomiczne, ale nie przekłada się to na bliższą kooperację polityczną, nie wspominając już nawet o wojskowej. Z kolei Związek Radziecki, mimo zbieżności ideologicznej, też nie mógł liczyć na współpracę z Jugosławią na własnych warunkach.

Obok niezależności, kluczową sprawą determinującą międzynarodową percepcję Jugosławii była jej aktywność w Ruchu Państw Niezaangażowanych. Pogłębione kontakty z państwami Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej przyczyniały się do tego, że Belgrad był postrzegany jako kluczowy rozgrywający w grupie państw niezaangażowanych. NAM dał Jugosławii szansę wykreowania obrazu, w którym Belgrad zajmował pozycję ośrodka sprawczego dla nowego, przeciwstawnego wobec Zachodu i Wschodu, obozu polityczno-ideologicznego, który miał aspiracje by stać się „trzecią siłą” na świecie.

Drugim uwarunkowaniem zewnętrznym subiektywnym dla kształtu jugosłowiańskiej aktywności międzynarodowej były koncepcje polityki zagranicznej innych państw. Największe znaczenie dla Jugosławii miała doktryna radziecka oraz amerykańska. Pierwsza z nich zakładała na początku omawianego okresu (po roku 1953) podjęcie próby ponownego włączenia Jugosławii w skład bloku wschodniego. Odprężenie w stosunkach Jugosławii z Sowiecami w latach 1954-1956 oraz podpisanie Deklaracji Belgradzkiej i Moskiewskiej miało



umożliwić Kremlowi ponowne rozciągnięcie swojej strefy wpływów na teren Zachodnich Bałkanów. Wobec niepowodzenia tej inicjatywy, wzajemne relacje uległy pogorszeniu, które nie wpłynęło jednak w znaczący sposób na ich ogólną stabilność. Moskwa prowadziła niezmiennie wobec innych państw komunistycznych w regionie (będących jej krajami satelickimi) politykę kontroli i eksploatacji (co znalazło potwierdzenie w Doktrynie Breżniewa), ale wyjątkowy status Jugosławii sprawiał, że Związek Radziecki nie podejmował poważnych prób rozszerzenia tej praktyki na obszar Jugosławii w latach 60. i 70.

Amerykańska doktryna polityki zagranicznej zakładała początkowo utrzymanie sporu pomiędzy Jugosławią, a Związkiem Radzieckim. Wobec ocieplenia w stosunkach Belgradu z Moskwą, Waszyngton stawiał sobie za cel uniemożliwienie Sowietom odbudowy ich relacji z Jugosławią na warunkach sprzed 1948 roku. Dążenie to wymagało od Amerykanów (wspomaganych przez inne państwa kapitalistyczne) przedsięwzięcia szeregu inicjatyw. Po pierwsze, zdecydowano o kontynuacji pomocy ekonomicznej dla Jugosławii. Po drugie, starano się pogłębiać współpracę polityczną, dając jednocześnie Belgradowi do zrozumienia, że utrzymywanie zbyt bliskich relacji z Moskwą jest niepożądane. Po trzecie, dopóki idea niezaangażowania nie okazała się faktyczną podstawą jugosłowiańskiej polityki zagranicznej, Stany Zjednoczone dążyły do związania Belgradu z Zachodem silnym porozumieniem wojskowym (a w dłuższej perspektywie czasowej – planowano włączenie Jugosławii w struktury NATO).

#### **4.6.2. Środki polityki zagranicznej Jugosławii po roku 1953**

Analizując instrumenty polityki zagranicznej wykorzystywane przez rząd Tito w omawianym okresie, na pierwszy plan wysuwają się te, należące do grupy środków politycznych oraz kulturowo-ideologicznych. Działalność dyplomatyczna, jako podstawowe narzędzie realizowania celów polityki zagranicznej państwa, była wykorzystywana przez Belgrad przy zastosowaniu metody pozytywnej. Szczególna pozycja Jugosławii w kontaktach z blokiem wschodnim i zachodnim powodowała, że dyplomacja jugosłowiańska nie podejmowała w omawianym okresie działań charakterystycznych dla metody negatywnej (przymus, groźba). Chęć utrzymania poprawnych relacji z obydwoma blokami polityczno-wojskowymi wymagała od rządu Tito okazywania dobrej woli i chęci osiągnięcia – akceptowalnego dla Jugosławii - porozumienia.

W obszarze środków politycznych należy również umieścić oświadczenia i deklaracje polityczne. Po roku 1953 Jugosławia zawarła szereg umów politycznych, wśród których za najważniejsze uznać należy Pakt Bałkański (wiążący Belgrad z Grecją i Turcją) oraz dwa porozumienia z władzami radzieckimi – Deklarację Belgradzką i Moskiewską. Innym istotnym dokumentem, określającym politykę zagraniczną Jugosławii była Deklaracja Briońska, stanowiąca wyraz zaangażowania Belgradu na obszarze postkolonialnym.

Wśród środków ekonomicznych polityki zagranicznej Jugosławii, wskazać należy na zasoby gospodarcze kraju (przykładowo w dziedzinie usług - prężnie rozwijająca się branża turystyczna w latach 70.) oraz stosunki gospodarcze z otoczeniem międzynarodowym (rozwijający się handel, zarówno z państwami EWG, jak i RWPG). Za narzędzie wykorzystywane w aktywności zagranicznej Belgradu, uznać także można otwartość inwestycyjną kraju, co przynosiło od drugiej połowy lat 60. poważne zaangażowanie kapitału zachodniego w Jugosławii.

W zakresie wojskowych środków polityki zagranicznej po raz kolejny wspomnieć należy o dużym potencjale liczebnym armii jugosłowiańskiej. Amerykańska pomoc wojskowa przyczyniła się też do podniesienia ogólnego poziomu uzbrojenia wojsk Jugosławii. Inne elementy charakterystyczne dla środków wojskowych, takie jak zagraniczna obecność wojskowa lub pomoc wojskowa, nie były wykorzystywane w omawianym okresie przez rząd w Belgradzie.

Ostatnia grupa instrumentów, które były wykorzystywane przez Jugosławię w polityce zagranicznej, pochodzi z obszaru środków kulturowo-ideologicznych. Promocja własnej drogi rozwoju socjalizmu (zwana „titoizmem”) była znaczącym elementem postawy Belgradu na arenie międzynarodowej. Jugosławia dążyła do rozszerzenia swoich wpływów na obszarze państw tzw. Trzeciego Świata. Aby osiągnąć ten cel rząd Tito działał aktywnie na forum Ruchu Państw Niezaangażowanych. Wydaje się, iż od drugiej połowy lat 50. narzędzia kulturowo-ideologiczne odgrywały kluczową rolę w działalności jugosłowiańskiej dyplomacji. Wobec szczególnego położenia geopolitycznego kraju oraz słabo rozwiniętej gospodarki, instrumenty podnoszące wartości takie jak rozbrojenie, dekolonizacja czy pokojowa współpraca pomiędzy Wschodem i Zachodem były najlepszym środkiem do zaznaczenia swojej obecności i niezależności na forum międzynarodowym. Środki kulturowo-ideologiczne umożliwiały też przywódcy Jugosławii realizowanie swoich osobistych ambicji politycznych, ponieważ pozwalały Tito na występowanie w roli lidera nowego ruchu (państw niezaangażowanych) o zasięgu ogólnoświatowym.

## Zakończenie

Badania nad polityką zagraniczną Jugosławii pod rządami Josipa Broz Tito dostarczyły wielu wniosków i odpowiedzi, których autor poszukiwał w trakcie pisania niniejszej pracy. W jej zakończeniu przedstawione zostaną główne konkluzje dotyczące działalności zagranicznej Jugosławii w latach 1945-1980.

Pierwszym pytaniem badawczym postawionym przez autora była kwestia roli mocarstw koalicji antyhitlerowskiej (Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego) w ustanowieniu rządów komunistycznych w Jugosławii. Jak wykazano w rozdziale pierwszym, obóz komunistów jugosłowiańskich (zorganizowanych w czasie wojny w walczące z okupantami siły partyzanckie) otrzymując pod koniec 1943 roku wsparcie wojskowe od aliantów, znacząco wzmocnił swą pozycję w przyszłej rozgrywce o władzę polityczną nad krajem. Słabnące poparcie dla jugosłowiańskiego rządu emigracyjnego w Londynie ze strony władz brytyjskich (okazywane w 1944 roku), pozytywna postawa Brytyjczyków oraz Amerykanów wobec porozumienia Tito – Šubašić, naciski na króla Piotra II, aby ten wycofał swoje obiekcje w stosunku do rozwoju sytuacji w Jugosławii pod koniec wojny, a w końcu i jawne ignorowanie monarchy to fakty, które pozwalają na stwierdzenie, iż władze Stanów Zjednoczonych oraz (szczególnie) Wielkiej Brytanii mają istotny wkład w sukces polityczny Tito osiągnięty w roku 1945.

Inną rolę odegrało tu trzecie z mocarstw, czyli Związek Radziecki. Sowieci długo wstrzymywali się z oficjalnym poparciem politycznym dla ekipy Tito, aby nie zostać posądzonym przez swoich zachodnich sprzymierzeńców o chęć promowania komunizmu na Bałkanach. W praktyce jednak Moskwa wspierała komunistów jugosłowiańskich, choćby poprzez forsowanie rozwiązań zapadłych na konferencjach przywódców mocarstw alianckich w Teheranie oraz w Jałcie.

Podsumowując, postawa Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii oraz Związku Radzieckiego w końcowych latach II Wojny Światowej przyczyniła się bezpośrednio do przejścia władzy w Belgradzie przez siły komunistyczne. Uznanie zasług oddziałów partyzanckich na polu walki oraz pomoc wojskowa przerodziły się w okresie kilku miesięcy we wsparcie polityczne, które otworzyło przed Tito możliwość przejścia rządów.

Po zdobyciu władzy nad krajem przez obóz polityczny Tito, Jugosławia była postrzegana na forum międzynarodowym jako państwo prosowieckie i antyzachodnie. Sytuacja ta trwała do połowy roku 1948. Z faktem tym wiąże się kolejne pytanie badawcze postawione w niniejszej pracy, mianowicie o przyczyny oraz najdonioślejsze skutki rozłamu pomiędzy Jugosławią, a Związkiem Radzieckim.

Główną przyczyną konfliktu pomiędzy Belgradem, a Moskwą było dążenie Sowietów do jeszcze większego uzależnienia i podporządkowania państw komunistycznych regionu Europy Środkowo-Wschodniej oraz sprzeciw Tito wobec takich planów Kremla. W 1947 roku Stalin podjął zintensyfikowane działania zmierzające do ograniczenia suwerenności politycznej i ekonomicznej państw rządzonych po wojnie przez komunistów (lata 1947-1953, pierwszy okres w *modelu uzależniania* autorstwa J. Staniszkis<sup>441</sup>). Przywódca Jugosławii nie zamierzał jednakże poddawać się naciskom Związku Radzieckiego tak w sferze gospodarczej, jak i politycznej. Było to rezultatem szeregu czynników. W pierwszej kolejności wskazać należy na ambicje polityczne Tito, który dążył do skupienia pełni władzy w swoich rękach, wobec czego podległość względem Kremla nie mieściła się w jego sposobie postrzegania komunistycznej Jugosławii. Ważną rolę odegrały także takie uwarunkowania jak zdyscyplinowanie i lojalność wobec Tito jugosłowiańskiej partii komunistycznej w obliczu konfliktu ze Stalinem (przeciwników Tito wewnątrz partii szybko usunięto) oraz wiara w możliwość podjęcia skutecznej obrony państwa przed prawdopodobną interwencją sowiecką (wierzono, iż górzystość kraju będzie czynnikiem, który pozwoli prowadzić skuteczną wojnę partyzancką).

Wykluczenie Jugosławii z grona państw Kominformu w czerwcu 1948 roku miało być - w zamyśle kierownictwa radzieckiego - początkiem zmian, które zaowocują usunięciem Tito i ustanowieniem w Belgradzie władz podporządkowanych Moskwie. Rozwój sytuacji w Jugosławii był jednak dla Sowietów niekorzystny. Tito przy wydatnej pomocy finansowej Zachodu utrzymał władzę oraz niezależność swojego państwa od Kremla, co uznać należy za porażkę Związku Radzieckiego, i to nie tylko z perspektywy sporu jugosłowiańsko-sowieckiego, ale też konfliktu na linii Wschód-Zachód.

Udana próba jugosłowiańskich komunistów przeciwstawienia się Stalinowi niosła ze sobą nadzieje na możliwość powodzenia podobnych inicjatyw w innych państwach regionu. Tak się jednak nie stało. Żaden inny socjalistyczny kraj regionu nie osiągnął takiego stopnia niezależności jak Jugosławia. Wśród najważniejszych skutków rozłamu jugosłowiańsko-

---

<sup>441</sup> Zob.: Wstęp niniejszej pracy.



sowieckiego wskazać należy wobec tego osłabienie potencjału Związku Radzieckiego - w aspekcie militarnym (duża liczebność armii jugosłowiańskiej), planowania strategicznego (położenie geograficzne Jugosławii, bliskość Włoch) oraz politycznym (porażka polityki Stalina). Niezwykle istotnym aspektem wydarzeń zapoczątkowanych w czerwcu 1948 roku było też zaangażowanie się w sprawę świata zachodniego (szczególnie Stanów Zjednoczonych). Waszyngton dostrzegł szansę osłabienia wpływów Sowietów w istotnym, z geopolitycznego punktu widzenia, obszarze Europy. Rezultatem reorientacji polityki zagranicznej państw kapitalistycznych względem Jugosławii było wzajemne zbliżenie polityczne oraz gospodarcze.

Trzecim istotnym zagadnieniem poruszonym w niniejszej pracy jest kwestia ewolucji polityki zagranicznej Jugosławii, która dokonywała się po 1948 roku. Konflikt z Sowietami zmusił kierownictwo Jugosławii do przeorientowania swojej polityki zagranicznej. W działalności międzynarodowej Belgradu pojawiły się nowe, nie uwzględniane wcześniej kierunki.

Zerwanie współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim postawiło Jugosławię w trudnej sytuacji finansowej. Nawiązanie przez rząd jugosłowiański relacji gospodarczych, i co za tym idzie także politycznych, z państwami kapitalistycznymi stało się nieuniknione. Tito musiał podjąć kooperację z Zachodem dla przetrwania swego reżimu. Ani sytuacja ekonomiczna państwa, ani jego zasoby gospodarcze i polityczne nie pozwalały Jugosławii przetrwać najtrudniejszego okresu po wybuchu konfliktu ze Stalinem bez wsparcia zewnętrznego.

Obok wymienionych powyżej czynników z obszaru polityki wewnętrznej państwa (zmuszających Belgrad do otwarcia się na Zachód), kluczową rolę odgrywała także postawa państw zachodnich. Współpraca z Zachodem była dla Tito koniecznością (co uargumentowano powyżej), ale należy też zwrócić uwagę, że kontakty Jugosławii z państwami kapitalistycznymi odbywały się na innych zasadach niż z Moskwą. Pomoc ekonomiczna, żywnościowa i wojskowa, którą Belgrad otrzymywał z Zachodu nie pociągała za sobą podporządkowania politycznego Jugosławii. Tito nigdy nie został poddany ze strony bloku zachodniego takiej presji, jak we wcześniejszych stosunkach z Sowietami. Dzięki temu mogły zostać podjęte fundamentalne zmiany w doktrynie polityki zagranicznej Jugosławii (odejście od postawy prosowieckiej i antyzachodniej na rzecz polityki niezależności).

Do roku 1954 Jugosławia nie utrzymywała praktycznie żadnych relacji z Sowietami. Dopiero po odwilży w stosunkach z Moskwą (w latach 1954-1956) wzajemne kontakty zostały wznowione. Polityka niezależności Jugosławii wobec bloku wschodniego wyraziła się





w sprzeczności Tito wobec ustanowienia kontaktów z Kremlen na zasadach sprzed 1948 roku oraz w odmowie Jugosławii w sprawie członkostwa w Układzie Warszawskim oraz Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Jugosłowiańska polityka niezależności wobec Zachodu napotykała na trudności wynikające z otrzymywania pomocy od państw zachodnich, wobec czego dysponowały one narzędziem nacisku na Belgrad (przykładowo poprzez groźbę zakończenia wsparcia ekonomicznego) w przypadku niesubordynacji Jugosławii. Stan ten nie przeszkodził jednak Jugosławii działać niezależnie i na tym forum, czego przykładem może być sprzeciw Tito w sprawie członkostwa jego kraju w NATO.

Podsumowując, niezależność Jugosławii na arenie międzynarodowej objawiała się od drugiej połowy lat 50. w utrzymywaniu poprawnych stosunków z obydwoma blokami polityczno-wojskowymi, w deklarowaniu niechęci w kwestii przynależności do któregośkolwiek z nich oraz w promowaniu zagranicą własnej drogi rozwoju („titoizmu”). Jugosławia pozostała wierna ideologii komunizmu, utrzymując tak ze Wschodem, jak i Zachodem na ogół dobre, ale nie ograniczające suwerenności państwa stosunki.

Czwartym zagadnieniem poruszonym w niniejszej pracy jest aktywność Belgradu w Ruchu Państw Niezaangażowanych. Działalność w tej organizacji przyczyniła się do nawiązania przez Jugosławię ożywionych kontaktów z państwami tzw. Trzeciego Świata. Cele krajów zrzeszonych w Ruchu (dekolonizacja, rozbrojenie, pokojowa koegzystencja) dobrze współgrały z polityką niezależności, lansowaną na forum międzynarodowym przez rząd Tito.

Ruch Państw Niezaangażowanych pozwalał Jugosławii (jako czołowemu państwu zrzeszenia) oraz Tito (jako jednemu z jego głównych przywódców) odgrywać na arenie międzynarodowej rolę poważniejszą, niż wynikałoby to z posiadanych zasobów. W tym ujęciu, aktywność Jugosłowian na obszarze państw Trzeciego Świata, wśród krajów niezaangażowanych oficjalnie w konflikt pomiędzy Wschodem, a Zachodem, wydaje się zaspokajać ambicje polityczne Tito. Działalność w Ruchu kreowała obraz Jugosławii jako państwa przewodzącego „trzeciej sile” na świecie – blokowi krajów niezaangażowanych, konkurencyjnemu wobec obozu państw kapitalistycznych oraz komunistycznych. Lider Jugosławii mógł być natomiast postrzegany dzięki temu jako polityk światowego formatu.

Innym celem działalności Belgradu w Ruchu Państw Niezaangażowanych była rywalizacja o wpływy (głównie polityczne) wśród państw postkolonialnych, które często skłaniały się w latach 60. i 70. ku współpracy ze Związkiem Radzieckim. Jugosławia

proponowała w zamian własną drogę rozwoju, na którą wkroczyła po wybuchu konfliktu ze Stalinem w 1948 roku.

Kolejne pytanie badawcze pracy dotyczyło jugosłowiańskiej polityki niezależności. Autor dążył do ustalenia czy polityka ta była przemyślana, przygotowaną wcześniej strategią rządu Tito, czy też fakt jej realizowania wynikał jedynie z ówczesnego układu sił na świecie i był dla Belgradu narzędziem umożliwiającym balansowanie pomiędzy Wschodem, a Zachodem.

Na początek stwierdzić należy, iż jugosłowiańska polityka niezależności narodziła się dopiero po konflikcie z Moskwą w 1948 roku. Wcześniej Tito nie planował odcięcia się od bloku państw socjalistycznych. Dlatego też teza, że niezależność była ideą wyznawaną przez ekipę Tito od początków jej rządów w Jugosławii byłaby błędna. Polityka niezależności była bezpośrednim następstwem nieprzyjaznej postawy Kremla wobec Belgradu. Gdyby nie doszło do rozłamu jugosłowiańsko-radzieckiego, Jugosławia pozostałaby zapewne w obozie komunistycznym pod przywództwem Związku Radzieckiego, nie poszukiwałaby wsparcia z Zachodu oraz nie wdrażałaby nowych koncepcji do doktryny swojej polityki zagranicznej.

Ograniczona ilość materiałów źródłowych, do których dotarł autor, nie pozwala stwierdzić jednoznacznie czy realizowana od lat 50. polityka niezależności była rezultatem zaplanowanej po 1948 roku strategii działania Belgradu, czy może wynikiem dostosowania się do ówczesnej sytuacji politycznej. Poszukując trwałego oparcia dla koncepcji niezależności Jugosławii na forum międzynarodowym, wskazać należy na działalność Belgradu w Ruchu Państw Niezaangażowanych. Wydaje się, iż aktywność rządu Tito w tym obszarze może wskazywać na uznanie niezależności (wraz z polityką niezaangażowania oraz „aktywnej koegzystencji”) za podstawę dla rozwoju polityki zagranicznej Jugosławii na przestrzeni blisko trzech dziesięcioleci.

Ostatnim zagadnieniem ujętym w niniejszej pracy jest kwestia uwarunkowań i środków polityki zagranicznej wykorzystywanych przez Belgrad w prowadzeniu działalności międzynarodowej. Najważniejsze czynniki kształtujące jugosłowiańską politykę zagraniczną pochodziły najczęściej z obszaru uwarunkowań wewnętrznych subiektywnych (doktryna polityki zagranicznej, percepcja środowiska międzynarodowego przez władzę i społeczeństwo) oraz zewnętrznych obiektywnych (ewolucja najbliższego środowiska międzynarodowego, pozycja państwa w systemie stosunków i ról międzynarodowych, struktura i zasięg umów międzynarodowych). Uwarunkowania pierwszej z wymienionych grup przekładały się w bezpośredni sposób na kształtowanie postawy Jugosławii na forum międzynarodowym. Natomiast obiektywne czynniki zewnętrzne umożliwiały implementację



określonych polityk innych państw względem Jugosławii, a także przyczyniały się do budowy wizerunku rządu Tito zagranicą.

Spośród środków polityki zagranicznej trudno wyróżnić te, których stosowanie miało największy wpływ na pozycję państwa jugosłowiańskiego na arenie międzynarodowej. Wspomnieć jednak należy o środkach politycznych (działalność dyplomatyczna, deklaracje i oświadczenia polityczne) oraz kulturowo-ideologicznych (promocja „titoizmu”, rola ideologii) jako tych, używanych przez rząd Tito szczególnie często. Środki wojskowe (poza pierwszymi latami po wojnie) oraz ekonomiczne (ze względu na słabość gospodarczą państwa) nie odgrywały kluczowej roli dla sposobu działalności komunistów jugosłowiańskich na forum międzynarodowym.



## Bibliografia

### I. Materiały źródłowe:

- Bass Robert, Kohn Hans, Marbury Elizabeth, *The Soviet-Yugoslav Controversy, 1948-58: A Documentary Record*, New York 1959.
- Ministry of Foreign Affairs of The Federal People's Republic of Yugoslavia, *White Book on Aggressive Activities by the Governments of the USSR, Poland, Czechoslovakia, Hungary, Rumania, Bulgaria and Albania Towards Yugoslavia*, Beograd 1951.

### II. Opracowania:

- Beloff Nora, *Tito's Flawed Legacy: Yugoslavia & the West: 1939-84*, London 1985.
- Bobrowski Czesław, *Socjalistyczna Jugosławia*, Warszawa 1957.
- Borkenau Franz, *European Communism*, New York 1953.
- Brown James F., *Surge to Freedom: The End of Communist Rule in Eastern Europe*, Durham and London 1991.
- Dedijer Vladimir, *The Battle Stalin Lost: Memoirs of Yugoslavia 1948-1953*, New York 1971.
- Dedijer Vladimir, *Tito*, New York 1953.
- Djilas Milovan, *Rozmowy ze Stalinem*, Warszawa 1991.
- Fotitch Constantin, *The War We Lost: Yugoslavia's Tragedy and the Failure of the West*, New York 1948.
- Gallagher Tom, *Outcast Europe: The Balkans, 1789-1989, from the Ottomans to Milosevic*, London and New York 2001.
- Gray William Glenn, *Germany's Cold War: The Global Campaign to Isolate East Germany, 1949-1969*, London 2003.
- Halasz Nicholas, *In the Shadow of Russia: Eastern Europe in the Postwar World*, New York 1959.
- Hoffman George W., Neal Fred Warner, *Yugoslavia and the New Communism*, New York 1962.
- Jelavich Barbara, *Historia Bałkanów: wiek XX*, Kraków 2005.
- Johnson Paul, *Historia świata od roku 1917 do lat 90-tych*, Londyn 1992.
- Kaplan Robert D., *Bałkańskie upiory. Podróż przez historię*, Wołowiec 2010.



- Kerner Robert J., *Yugoslavia*, Berkeley and Los Angeles 1949.
- Kertesz Stephen D., *East Central Europe and the World: Developments in the Post-Stalin Era*, Indiana 1962.
- Kertesz Stephen D., *The Fate of East Central Europe: Hopes and Failures of American Foreign Policy*, Indiana 1956.
- Korbel Josef, *Tito's Communism*, University of Denver Press 1951.
- Lampe John R., Prickett Russell O., Adamović Ljubiša S., *Yugoslav-American Economic Relations since World War II*, Durham and London 1990.
- Laqueur Walter, *Historia Europy 1945-1992*, Londyn 1993.
- Lees Lorraine M., *Keeping Tito Afloat: The United States, Yugoslavia, and the Cold War*, Pennsylvania 1997.
- MacLean Fitzroy, *The Heretic: The Life and Times of Josip Broz-Tito*, New York 1957.
- Markham R. H., *Tito's Imperial Communism*, New York 1947.
- Mastny Vojtech, *The Cold War and Soviet Insecurity: The Stalin Years*, New York - Oxford 1996.
- Ramet Sabrina P., *Nationalism and Federalism in Yugoslavia, 1962-1991*, Bloomington and Indianapolis 1992.
- Patek Artur (red.), Rydel Jan (red.), Węc Janusz (red.), *Najnowsza Historia Świata 1945-1995*, Kraków 1997.
- Roberts Walter S., *Tito, Mihailović, and the Allies, 1941-1945*, Durham 1987.
- Roszkowski Wojciech, *Półwiecze: historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2002.
- Rusinow Dennison, *The Yugoslav Experiment 1948-1974*, Berkeley and Los Angeles 1978.
- Singleton Fred, *Twentieth-Century Yugoslavia*, London and Basingstoke 1976.
- Staniszkis Jadwiga, *Ontologia socjalizmu*, Kraków – Nowy Sącz 2006.
- Waldenberg Marek, *Rozbicie Jugosławii: jugosłowiańskie lustro międzynarodowej polityki*, Warszawa 2005.
- Walkiewicz Wiesław, *Jugosławia: państwa sukcesyjne*, Warszawa 2009.
- Zacharias Michał Jerzy, *Komunizm, federacja, nacjonalizmy. System władzy w Jugosławii 1943-1991: powstanie, przekształcenia, rozkład*, Warszawa 2004.
- Zaninovich M. George, *The Development of Socialist Yugoslavia*, Baltimore 1968.

